

Sygn. akt I ACa 3/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSO (del.) Krzysztof Górski (sprawozdawca)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Olga Sikorska – Łatacz

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko (...) spółce jawnej w S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt I C 670/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2700 zł (dwóch tysięcy siedmiuset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Krzysztof Górski Mirosława Gołuńska Wiesława Kaźmierska

Sygn. akt I ACa 3/16

## UZASADNIENIE

Powódka I. K. dochodziła w niniejszej sprawie zobowiązania pozwanej (...) Spółki Jawnej w S. do złożenia oświadczenia, że w wykonaniu § 4 umowy przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencyjnej z dnia 18 marca 2004 roku, zawartej przed notariuszem C. P. (repertorium A Nr (...)) przenosi na jej rzecz prawo własności zabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>((2))</sup>, z obrębu ewidencyjnego nr 1 położonej w G. przy ulicy (...), posiadającej urzędzoną księgę wieczystą o numerze KW (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gryficach V Wydział Ksiąg Wieczystych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że jest spadkobiercą R. K.. W dniu 8 listopada 2003 roku pomiędzy R. K. a pozwaną spółką zawarta została umowa agencyjna, na mocy której R. K. zobowiązał do organizowania sprzedaży

towarów dystrybuowanych przez pozwanego na obszarze województwa (...) i do stałego zawierania umów sprzedaży towarów na rzecz (...) i powierzonych przez (...). Według powódki – w dniu 10 listopada 2003 roku strony wyżej wymienionej umowy agencyjnej podpisały do niej aneks, na mocy którego wykonanie zobowiązań agenta miało zostać zabezpieczone poprzez przeniesienie przez niego i jego małżonkę I. K. na pozwanego własności nieruchomości przy ulicy (...) w G., stanowiącej ich majątek wspólny, przy czym do zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań agenta wynikających z umowy agencyjnej doszło w dniu 18 marca 2004 roku. Powódka podała, że nieruchomość ta zabudowana jest budynkiem hali magazynowej, który był wykorzystywany zgodnie z § 5 przez agenta, zaś obecnie, po śmierci agenta, znajduje się w posiadaniu powódki. Powódka podała, że w umowie przeniesienia własności nieruchomości zastrzeżono, że (...) przeniesie własność nieruchomości z powrotem na R. i I. K. w terminie siedmiu dni od zakończenia współpracy i rozwiązania umowy agencyjnej wraz z całkowitym rozliczeniem się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka podała, że umowa agencyjna ostatecznie wygasła (...) roku wskutek śmierci R. K.. Według powódki, zarówno ona jak i R. K. wywiązali się ze wszystkich zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej, zaś pozwany łamał większość jej postanowień i mimo kierowanych do niego licznych wezwań do dnia dzisiejszego nie dokonał zwrotnego przeniesienia własności wyżej wymienionej nieruchomości.

Powódka podniosła, że pozwanemu, który nie udowodnił istnienia jakichkolwiek roszczeń przysługujących mu wobec agenta, przysługuje prawo do zachowania prawa własności nieruchomości po rozwiązaniu umowy agencyjnej jedynie w ściśle określonej sytuacji, tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań przez agenta, zaś sytuacja taka nie miała miejsca, bowiem agent wywiązał się ze wszystkich swoich zobowiązań w stosunku do (...).

Według powódki -pozwany wielokrotnie postępował wbrew postanowieniom umowy agencyjnej, wykonywał swoje zobowiązanie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kupieckimi, w szczególności od 2010 roku nie wypłacał agentowi należnej mu prowizji i zadłużenie jego z tytułu wynosi 272.841,62 złotych. Powódka podała, że R. K. wystawiał pozwanemu faktury za prowizję, ale kwoty wskazane na fakturach były cząstkowe, nie odzwierciedlały wysokości faktycznie należnej prowizji, zaś pozwany nie uiszczał jednak płatności nawet za te częściowe faktury. Powódka podała, że w sierpniu 2011 roku agent, z uwagi na brak uregulowania przez pozwanego należności z tytułu prowizji, w celu zabezpieczenia swoich interesów, zmienił treść wystawianych przez niego faktur częściowych i zamiast dopisku „zapłacono gotówką” na fakturach zaczął umieszczać sformułowanie „zapłata gotówką”. Powódka zaznaczyła przy tym, że w związku z brakiem zapłaty należnej prowizji, agent zgodnie z postanowieniami umowy agencyjnej pobierał prowizję z utargów dziennych i o fakcie pobierania utargów (...) był na bieżąco informowany.

Powódka podała, że od 2010 roku pozwany przestał również rozliczać się z agentem za dzierżawę magazynu oraz za najem samochodów agenta nieuregulowane przez niego rozliczenia tylko z tego tytułu wynoszą 196.672 złotych.

Według powódki – pozwany powinien zwrócić także kwotę 100.000 złotych tytułem roszczenia regresowego w związku z zapłatą przez agenta całości świadczenia objętego ugodą zawartą ze Spółdzielnią (...) w G. wynoszącego 200.000 złotych, co do którego agent i pozwany byli dłużnikami solidarnymi.

Powódka podniosła również, że pozwany nie wywiązał się także ze zobowiązania do zwrotu agentowi kwoty 15.000 złotych tytułem części ceny nabycia samochodu marki M. wbrew poczynionym przez nich ustaleniom.

W ocenie powódki, całkowicie nieuzasadnione jest stanowisko pozwanego, jakoby R. K. z uwagi na nienależyte wykonanie umowy winny był mu kwotę 330.728,44 złotych z tytułu niedoborów w magazynie, stwierdzonych przez pozwanego po przeprowadzeniu remanentu, albowiem ujemne stany magazynowe po przeprowadzonym wyłącznie w oparciu o program finansowo – księgowy remanencie, które według pozwanego stanowiły podstawę do wypowiedzenia umowy agencyjnej, wykazywane były jedynie księgowo i nie odzwierciedlają one faktycznego stanu magazynu. Powódka podała, że powstały w wyniku bezprawnej interwencji pozwanego w system komputerowy agenta. Zdaniem powódki okoliczność, że pozwany ingerował w program dowodzi fakt, że zostały usunięte z systemu płatności kontrahentów, z którymi współpracował agent. Powódka podała, że nieistniejące braki w magazynie zostały wskazane przez pozwanego podczas jego spotkania z powódką oraz J. i E. K. (1) jako przesłanka umożliwiająca mu rozwiązanie

umowy agencyjnej, bez zachowania terminu wypowiedzenia, przy czym w spotkaniu tym nie uczestniczył pozwany, gdyż od stycznia 2012 roku przebywał w (...) Szpitalu (...) w G.. Powódka podała, że pismo zawierające oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia nie zostało nigdy przekazane R. K..

Powódka wskazała, że niedochowanie warunków umowy przez agenta miała potwierdzać załączona do pisma mało czytelna tabelka, do której nie załączono żadnych wyliczeń ani dokumentów księgowych, przy czym pozwany nie wskazał w tym piśmie żadnej przyczyny rozwiązania umowy agencyjnej przewidzianej w jej postanowieniach, czy też w kodeksie cywilnym i już chociażby tylko z tego względu jego oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia należy uznać za bezskuteczne.

Powódka wskazała również, że nie była umocowana do reprezentowania agenta, w tym do składania i odbierania w jego imieniu jakichkolwiek oświadczeń woli, o czym pozwany wiedział i jej działania nie zostały także w żaden sposób potwierdzone przez agenta. Powódka podała, że pismem z dnia 18 czerwca 2012 roku powódka uchyliła się od skutków złożonego pozwanemu we wskazanym piśmie oświadczenia woli, bowiem zostało ono złożone przez nią pod wpływem błędu.

Ponadto powódka podkreśliła, że został spełniony przewidziany w umowie przeniesienia własności nieruchomości warunek zakończenia współpracy między stronami umowy agencyjnej, co uprawnia ją do żądania od pozwanego przeniesienia własności nabytej umową nieruchomości z powrotem na powódkę oraz przeprowadzenia wszelkich rozliczeń związanych z realizacją umowy agencyjnej, w szczególności wypłacenia spadkobiercom agenta wypracowanej przez niego prowizji, a także odszkodowania i zadośćuczynienia za bezprawne działania i zaniechania jakich dopuścił się pozwany. Powódka podała, że z uwagi na fakt, że termin na dokonanie rozliczeń przewidziany w umowie już upłynął, pozwany pozostaje w zwłoce w wykonaniu swojego zobowiązania, co wiąże się między innymi z odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez jego niewykonanie.

Powódka podała także, że podniosła w stosunku do pozwanego zarzut potrącenia, wskazując, że jej roszczenia jako spadkobiercy agenta obejmują co najmniej kwotę 983.542,71 złotych, w tym:

- 272.841,62 złotych tytułem niewypłaconej agentowi prowizji,
- 250.000 złotych tytułem odszkodowania za dopuszczenie się przez pozwanego deliktu nieuczciwej konkurencji,
- 6000 złotych tytułem niewypłaconej prowizji za sprzedaż produktów H.,
- 60.821,09 złotych tytułem bezpodstawnie przedstawionych do potrącenia przez pozwanego kwot z wynagrodzenia należnego agentowi,
- 150.000 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego kosztem agenta z tytułu nieodpłatnego wykonywania przez niego działań promocyjnych i reklamowych na rzecz pozwanego;
- 28.880 tytułem niezapłaconego czynszu za najem 6 pojazdów ciężarowych od agenta przez 24 miesiące;
- 50.000 złotych tytułem kary umownej za naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji po zakończeniu umowy;
- 50.000 złotych tytułem odszkodowania za naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych przedsiębiorcy;
- 100.000 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego z uwagi na samodzielne uregulowanie przez agenta należności z tytułu ugody zawartej ze Spółdzielnią (...) w G.;
- 15.000 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego z uwagi na brak zwrotu 1/3 części ceny sprzedaży samochodu marki M..

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że norma prawna wynikająca z art. 64 k.c. sama w sobie nie daje podstawy materialnoprawnej do stwierdzenia obowiązku danej osoby do określonego zachowania się i podstawy takiej należy doszukiwać się w stosunkach materialnoprawnych łączących strony sporu.

Ponadto, pozwany zaprzeczył, aby powódce przysługiwały względem niego wierzytelności wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy agencyjnej, jak również, aby działał na szkodę w jakimkolwiek zakresie, prowadził działalność konkurencyjną, wprowadzał powódkę w błąd co do istnienia i wysokości roszczeń agenta względem niego oraz co do wymagalności roszczenia powódki. Zdaniem pozwanego - załączone do pozwu dokumenty w żadnym zakresie nie dowodzą rozliczenia się powódki ze zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej, gdyż sama powódka załączając korespondencję prowadzoną z pozwanym wskazuje, że zgłasza istnienie wobec niego roszczeń.

Według pozwanego - dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnym jest ustalenie, czy zostały spełnione warunki określone w § 4 ust. 1 umowy przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencyjnej z dnia 8 marca 2004 roku, tj. czy doszło do zakończenia współpracy i rozwiązania umowy agencyjnej, a także czy doszło do całkowitego rozliczenia się stron. Pozwany przyznał, że samo zakończenie współpracy między stronami oraz rozwiązanie umowy pozostaje bezsporne, natomiast spór istnieje co do sposobu rozwiązania umowy oraz przede wszystkim co do wzajemnego rozliczenia się stron.

Pozwany wskazał, że podczas każdej z przeprowadzonych inwentaryzacji agent reprezentowany był przez swoich pracowników oraz E. K. (1) lub powódkę osobiście i zarówno przed, jak i w trakcie inwentaryzacji pozwany w żaden sposób nie wpływał na treść danych informatycznych będących w systemie komputerowym, a mogących skutkować powstaniem lub zwiększeniem wysokości zobowiązań agenta względem niego albo ustaniem lub zmniejszeniem wysokości zobowiązań pozwanego względem agenta. Według pozwanego - zarówno agent, jak i pozwany do dnia ustalenia wyników inwentaryzacji nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń, zarówno co do zasad wzajemnej współpracy stron, jak i w szczególności co do istnienia zobowiązań pozwanego z tytułu wypłaty należnej agentowi prowizji.

Pozwany uznał, że oświadczenie powódki z dnia 18 czerwca 2012 roku o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu jest bezskuteczne. Pozwany zaprzeczył, że wprowadził powódkę w błąd w żadnym zakresie. Pozwany wskazał, że zgodnie z umową agencyjną zarówno I. K., jak i E. K. (1) były upoważnione do reprezentowania agenta w zakresie rozliczeń, zaś podnoszony przez powódkę zarzut braku obecności podczas inwentaryzacji osób odpowiedzialnych materialnie z ramienia agenta pozostaje bez wpływu na odpowiedzialność materialną agenta wobec powódki. Pozwany wskazał, że w ramach współpracy stron to właśnie powódka, jak i E. K. (1) i J. K. od samego początku trwania umowy były osobami, które reprezentowały agenta we wszystkich sprawach i w pełnym zakresie wynikającym z umowy agencyjnej. Pozwany podniósł, że agent nie tylko akceptował, ale także wykonywał ustalenia poczynione przez pozwaną z wymienionymi osobami. Zdaniem pozwanego - nie został także spełniony określony w § 4 ust. 1 umowy z dnia 18 marca 2004 roku o przeniesieniu własności nieruchomości warunek zawieszający zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia określonej treści, z uwagi na nierozliczenie się powódki z pozwanym.

Pozwany podniósł w konsekwencji, że roszczenie powódki o zwrotne przeniesienie własności nieruchomości nie jest wymagalne. Według pozwanego - nie można uznać, aby doszło do całkowitego rozliczenia się stron już chociażby z tego powodu, że powódka nie wydała pozwanej dokumentacji księgowej należącej do pozwanego, a związanej z prowadzoną przez agenta w imieniu i na rzecz pozwanego działalnością gospodarczą, nie wydała także oprogramowania, drukarek fiskalnych i komputerów, które zgodnie z umową agencyjną zostały agentowi przekazane, a które stanowią własność pozwanego. Odnośnie twierdzeń powódki co do spłaty na rzecz Spółdzielni (...) zobowiązań wynikających z ugody pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom powódki to pozwany w całości uregulował te zobowiązania. Ponadto, pozwany zaprzeczył, aby pozostawał w zwłoce co do zapłaty jakiegokolwiek należności na rzecz powódki, w tym w szczególności z tytułu prowizji. Pozwany wskazał, że twierdzenia powódki w tym zakresie nie są poparte żadnymi dowodami, pozostają w sprzeczności z zapisami umowy agencyjnej oraz z załączoną dokumentacją księgową, z której wyraźnie wynika rozliczenie się stron w tym zakresie, a nadto twierdzenia powódki pozostają w rażącej sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, trudno bowiem uznać za prawdziwe twierdzenia, jakoby agent prowadząc

działalność gospodarczą, nie zgłaszając przy tym żadnych zastrzeżeń na bieżąco, zgodził się wykonywać usługi na rzecz pozwanej bez wynagrodzenia, przez okres trzech lat.

Pozwany zaprzeczył również, aby przed wypowiedzeniem umowy podejmował wobec agenta działalność konkurencyjną.

W piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2014 roku pozwany podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko w sprawie, twierdzenia i argumentację. Dodatkowo wskazał, że oświadczenie powódki o potrąceniu jest bezskuteczne z uwagi na jego wewnętrzną sprzeczność. Oświadczenie to nie może wywołać skutków prawnych w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności, bowiem z jego treści wynika, że powódka nie uznaje istnienia wierzytelności pozwanej i w całości je kwestionuje. Twierdzenia powódki są niespójne i wzajemnie sprzeczne. Jak zauważył pozwany, w pozwie i na początkowym etapie procesu powódka wywodziła, że pozwanemu nie przysługują względem niej żadne wierzytelności. Następnie, w ramach przeprowadzonego dowodu z przesłuchania stron zeznała, że dokonała rozliczeń z pozwanym i przyznała także, że jest dłużniczką pozwanego z tytułu należności za pobrany towar, co do których toczy się postępowanie karne. Nadto powódka wskazała, że nie zna wysokości wierzytelności przysługującej pozwanemu względem niej, bowiem nigdy nie ustalała wartości wierzytelności pozwanego. Pozwany podniósł, że obecnie zaś powódka tą wartość wskazuje i dokonuje potrącenia wierzytelności, których istnieniu zaprzecza.

W dalszej części swego pisma pozwany zakwestionował istnienie co do zasady, a z ostrożności także co do wysokości, wierzytelności powódki przedstawionych do potrącenia w oświadczeniu z dnia 31 marca 2014 roku. Niezasadne jego zdaniem jest roszczenie powódki zapłaty czynszu najmu magazynu w G., głównie z tego względu, że pomiędzy stronami nigdy nie było żadnej umowy, nawet ustnej, uprawniającej agenta do pobierania wynagrodzenia za najem magazynu w G., gdyż w trakcie trwania umowy agencyjnej agent nie wystawił żadnych dokumentów księgowych uprawniających go do żądania od pozwanego takiej zapłaty. Zdaniem pozwanego - żądanie powódki jest kuriozalne, albowiem powódka żąda od pozwanego, będącego właścicielem nieruchomości, zapłaty na jej rzecz wynagrodzenia za korzystanie przez nią z magazynu stanowiącego własność pozwanego i tak skonstruowane żądanie pozostaje w całkowitej sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Trudno bowiem uznać za wiarygodne, że przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą nastawioną na zysk, w drodze ustnej umowy, zgodził się płacić agentowi wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotu stanowiącego jego własność. Konkludując pozwany stwierdził, że warunkiem uwzględnienia żądania pozwu w postaci dokonania zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości jest dokonanie rozliczenia wzajemnych zobowiązań stron z tytułu umowy agencyjnej. Według pozwanego - powódka składając oświadczenie o potrąceniu wierzytelności jednoznacznie przyznała, że do takiego rozliczenia nie doszło, zatem wywiedzione w niniejszej sprawie powództwo jest co najmniej przedwczesne.

Powódka w toku procesu podtrzymała swe dotychczasowe stanowisko w sprawie, twierdzenia i argumentację. Dodatkowo wskazała, że agent nigdy nie był właścicielem sprzedawanych przez niego towarów, gdyż zgodnie z umową agencyjna miał wyłączność na obszarze województwa (...).

Powódka podniosła, że około 2004 roku agent i pozwany zawarli ustną umowę dzierżawy magazynu w G., zgodnie z którą agent pobierał miesięczny czynsz dzierżawny w wysokości 5.824 złotych z utargów dziennych, zaś zgodnie z umową agencyjną dzierżawa obiektów należała do uzasadnionych kosztów agenta, pokrywanych przez pozwaną. Powódka podniosła, że w 2009 roku J. J. (1) poinformował agenta, aby ten wstrzymał się z pobieraniem czynszu z utargów dziennych. Powódka podniosła, że wprawdzie zgodnie z umową przeniesienia własności nieruchomości, pozwany był właścicielem magazynu, to jednak jego posiadanie w dalszym ciągu należało do agenta i powódki i skoro zatem nieruchomość ta była wykorzystywana przez pozwanego, to oczywistym jest, że pozwany ponosił związane z tym koszty.

Powódka podniosła, że magazyn w N. był natomiast dzierżawiony przez agenta od osoby trzeciej i płatność za dzierżawę magazynu w N. uiszczał agent, a następnie zgodnie z wiążącą strony umową agencyjną, równowartość tego czynszu zwracał mu (...).

Według powódki - do rozliczeń dochodziło poprzez pobieranie przez agenta stosownych kwot z utargów dziennych. Powódka podniosła, że agent zawarł z pozwanym ustną umowę najmu sześciu samochodów dostawczych, które wykorzystywał przy wykonywaniu umowy agencyjnej i za każdy z pojazdów spółka miała płacić 200 złotych miesięcznie, przy czym agent pobierał należność za najem samochodów z utargów dziennych (taki sposób rozliczenia był przewidziany w umowie). Powódka wskazała, że pod koniec 2009 roku pozwana poinformowała agenta, że ma się wstrzymać z pobieraniem pieniędzy za najem samochodów. Według powódki – pozwany nie rozliczył się z tytułu najmu pojazdów za okres od 2010 roku do maja 2012 roku i tego tytułu przysługuje powódce w stosunku do pozwanej roszczenie w wysokości co najmniej 33.600 złotych.

Odnośnie inwentaryzacji i stanu towarów w magazynach powódka wskazała, że od początku współpracy do 2009 roku, czyli przed uruchomieniem złącza internetowego, braki magazynowe jeśli w ogóle występowały, były minimalne, zaś po podłączeniu w 2009 roku łącz internetowych sposób przeprowadzania inwentaryzacji uległ zmianie. Według powódki - pracownicy pozwanego sprawdzali towar alfabetycznie w oparciu o uprzednio przygotowane wydruki komputerowe i remanent przebiegał chaotycznie, zaś w remanentach brały udział osoby do tego nieuprawnione. Powódka podniosła, że agent oraz jego pracownicy, w szczególności powódka, zawsze zgłaszali J. J. (1) drogą mailową oraz ustnie czy też telefonicznie, zastrzeżenia co do przeprowadzanych remanentów, jednakże J. J. (1) informował ich za każdym razem, że ewentualnie nieprawidłowości ujawnią się podczas kolejnego remanentu. Według powódki - agent zwracał uwagę pozwanej na fakt manipulowania danymi w systemie komputerowym. Powódka wskazała również, że pozwany twierdzi, iż dowodem na wypłacenie prowizji są miesięczne raporty kasowe, a jednocześnie przyznaje, że spółka ich nie posiada. Powódka podniosła, że pozwany nigdy nie domagał się od agenta, czy powódki jakichkolwiek dokumentów, w tym zwrotu/wydania raportów kasowych. Według powódki - od co najmniej 2009 roku pozwany dystrybuował swoje towary do podmiotów działających na tym samym rynku co agent, stanowiących dla niego bezpośrednią konkurencję, tj. hurtowni (...) oraz umożliwiał im sprzedawanie towaru po niższych cenach, niż miał agent.

Według powódki - pozwana dążyła do wyeliminowania agenta z rynku, co jej się udało. Powódka podniosła, że okoliczność naruszania przez pozwanego zapisów umowy agencyjnej dotyczących zakazu konkurencji została wprost przez niego przyznana. Powódka podniosła, że pozwany nie rozliczył się z agentem z należności za sprzedaż produktów H. oraz za sprzedaż samochodu M., za który agentowi powinna być zwrócona 1/3 ceny. Powódka wskazała, że od 2011 roku na relacje między stronami miała wpływ choroba R. K., gdyż w ostatnich miesiącach życia agent ze względu na zaawansowaną chorobę nowotworową prawie nie opuszczał szpitala, a kiedy przebywał w domu nie mógł, z uwagi na bardzo osłabioną odporność, z nikim się spotykać.

Powódka podniosła, że J. J. (1) miał świadomość złego stanu zdrowia agenta, co chciał wykorzystać do przejścia jego rynku i wypowiedzenia umowy agencyjnej i mimo to poinformował powódkę oraz pracowników agenta, że rozliczenia mogą być dokonywane jedynie między nim a agentem. Powódka wskazała, że kwestię rozliczeń zaległej prowizji J. J. (1) uzależnił od wyjścia agenta ze szpitala, mimo iż zgodnie z umową agencyjną prowizja miała być płatna na rachunek bankowy agenta.

Powódka podniosła, że inwentaryzacja przeprowadzona w dniu 20 kwietnia 2012 roku została przeprowadzona nierzetelnie i bez uprzedzenia.

Powódka podniosła, że inwentaryzacja w obu magazynach wykazała niedobory towarów w wysokości kilkunastu tysięcy złotych, jednak braki te były wykazane jedynie księgowo i nie znajdowały poparcia w stanie faktycznym, gdyż powstały wyłącznie na skutek nieuprawnionych ingerencji pozwanego oraz najprawdopodobniej, na jego polecenie, przez jego pracowników w system komputerowy spółki. Powódka podniosła, że większość modyfikacji wystąpiła na kilka dni przed ostatnim remanentem. Powódka wskazała, że wielokrotnie o swoich zastrzeżeniach co do ingerencji w system komputerowy informowała pozwanego, który nie ustosunkował się do tych zastrzeżeń. Według powódki - powódka oraz E. K. (1) zostały zmuszone do podpisania protokołu pokontrolnego dotyczącego inwentaryzacji w obu magazynach, mimo iż zgłosiły do niego liczne zastrzeżenia, gdyż J. J. (1) zagroził, że w przypadku niepodpisania przez nie protokołu, zabierze cały swój towar z magazynu, co uniemożliwi im prowadzenie dalszej działalności gospodarczej.

Powódka wskazała również, że wbrew postanowieniom umowy agencyjnej, pozwany nie zachował 14 – dniowego terminu do wezwania agenta do uzupełnienia braków magazynowych. Powódka podniosła, że do chwili obecnej pozwany nie wezwał powódki do wydania mu jakichkolwiek świadczeń, czy też rozliczenia się przez spółkę. Według powódki – agent rozliczył się z pozwanym co do kwot 58.000 złotych i 17.000 złotych, które zostały przekazane gotówką upoważnionemu pracownikowi pozwanej - M. J. (1).

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 roku, Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to oparto o następujące ustalenia faktyczne:

Jako bezsporną Sąd przyjął okoliczność, że powódka I. K. pozostawała w związku małżeńskim z R. K. a ze związku małżeńskiego I. K. i R. K. pochodzi syn J. K., którego małżonką jest E. K. (1).

R. K. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...)R. K..

Powódka I. K. i R. K. byli współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości gruntowej położonej w G. przy ulicy (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) w obrębie numer (...) o powierzchni 2.473 m<sup>((2))</sup>. Na nieruchomości tej usytuowana jest hala magazynowa.

W dniu 8 listopada 2003 roku pomiędzy (...) spółką jawną w S., a R. K., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) R. K. zawarta została w formie pisemnej umowa agencyjna.

W umowie agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku R. K. jako agent w zakresie swojego przedsiębiorstwa zobowiązał się – za wynagrodzeniem – do organizowania sprzedaży produktów dystrybuowanych przez (...) spółkę jawną w S. na określonym obszarze i do stałego zawierania umów sprzedaży towarów na rzecz tego podmiotu i przez niego powierzonych a „(...) spółka jawna w S. upoważniła agenta do zawierania umów na jej rzecz, w tym do przyjmowania zapłaty za sprzedane towary, zgodnie z zasadami określonymi w umowie (§ 2 ust. 1 umowy). Umowa agencyjna przewidywała, że agent był uprawniony do wystawiania w imieniu (...) spółki jawnej w S. faktur VAT, przy czym zobowiązany był do posługiwania się pieczęcią firmową (adresową) oraz pieczęcią imienną. Obie pieczętki miały zostać dostarczone przez (...) spółkę jawną w S. (§ 2 ust. 2 umowy). Agent zobowiązał się do sprzedaży towarów (...) spółki jawnej w S. zgodnie swoją najlepszą wiedzą i starannością, przy użyciu wszystkich dostępnych mu środków technicznych (§ 2 ust. 3 umowy) oraz do wykonywania zobowiązań wynikających z umowy zgodnie z rozmiarem zadań wynikających z konieczności obsługi klientów (§ 2 ust. 4 umowy). Był uprawniony do sprzedaży towarów (...) spółki jawnej w S. na terenie województwa (...) według podziału administracyjnego aktualnego w dniu zawarcia umowy (obszar działania), z tym, że teren działania nie mógł być mniejszy niż teren obsługiwany przez agenta przed zawarciem umowy. Sprzedaż przez agenta poza tym terenem oraz dla odbiorców spoza niego była możliwa tylko za zgodą (...) spółki jawnej w S. (§ 2 ust. 5 umowy). (...) spółka jawna zobowiązała się dołożyć wszelkich starań w rozwijaniu sprzedaży (wszelkimi dostępnymi środkami i wiedzą) oraz rozwijania i rozszerzania (w miarę możliwości) rynków zbytu agenta poprzez promocje cenowe, gazetki promocyjne, konkursy z nagrodami, przedstawicieli handlowych (§ 2 ust. 6 umowy). Zarówno agent, jak i (...) spółka jawna w S. zobowiązali się do wykonywania umowy zgodnie z dobrymi obyczajami kupieckimi, a w szczególności postępowania w stosunkach handlowych rzetelnie i lojalnie w stosunku do drugiej strony umowy i innych kontrahentów (§ 2 ust. 7 i 8 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 08 listopada 2003 roku przewidywała, że (...) spółka jawna w S. miał w terminie 2 dni przed rozpoczęciem działalności agencyjnej przez agenta przekazać mu oryginalne i licencjonowane oprogramowanie finansowo – księgowo w celu prawidłowego prowadzenia ewidencji sprzedaży oraz przeszkolenia jego pracowników obsługujących to oprogramowanie. Agent zobowiązał się do kontroli poprawności stosowania powierzonego oprogramowania i wyraża zgodę na dokonywanie takich kontroli przez osoby upoważnione przez (...) spółkę jawną w S.. Umowa agencyjna z dnia 08 listopada 2003 roku przewidywała, że (...) spółka jawna w S. w terminie trzech dni przed rozpoczęciem działalności agencyjnej przez agenta dostarczy mu drukarki fiskalne (§ 3 umowy).

W § 4, § 5 i § 6 umowy strony ustaliły zasady zamawiania towaru agenta, wydawania i przyjmowania towaru oraz gospodarki magazynowej, przy czym agent oświadczył, że przyjmuje pełną odpowiedzialność materialną za przekazane mu towary.

Agent w umowie agencyjnej wyraził zgodę na **przeprowadzenie kontroli** przez upoważnionych pracowników (...) spółki jawnej w S. w zakresie prawidłowości prowadzenia ewidencji księgowej, magazynowej, stanu towarów, w tym sposobu ich przechowywania i transportu oraz prowadzenie cyklicznych rozliczeń ilościowo – wartościowych w tym spisów inwentaryzacyjnych w każdym czasie (§ 6 ust. 8 umowy). Inwentaryzacja stanu magazynów wykorzystywanych przez R. K. do prowadzenia działalności w zakresie objętym umową agencyjną miały być dokonywane przynajmniej raz w miesiącu z udziałem pracownika (...) spółki jawnej w S. (§ 6 ust. 10 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała, że agent był zobowiązany sporządzać codziennie raporty kasowe, zestawienia towarów wydanych i odebranych od kontrahentów, a także dokonanych płatności. Raporty kasowe wraz z dokumentami KP miały być odbierane przez osobę uprawnioną przez (...) spółkę jawną w S. (§ 7 ust. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z umową agencyjną z dnia 8 listopada 2003 roku osobami uprawnionymi do dokonywania dostaw i odbioru gotówki w imieniu agenta, a także do kontaktów z (...) spółką jawną w S. w sprawie rozliczeń były E. K. (1) i I. K. (§ 7 ust. 3 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała, że agent był uprawniony do prowadzenia własnej polityki cenowej, z tym że na czas trwania promocji był zobowiązany do dostosowania się do cenników promocyjnych dostarczonych mu przez (...) spółkę jawną w S. (§ 8 ust. 1 i 2 umowy).

Zgodnie z postanowieniami umowy do obowiązków agenta należało w szczególności: a) stosowanie zasad prowadzenia ewidencji magazynowej i kasowej obowiązującej w (...) spółce jawnej w S. b) informowanie (...) spółkę jawną w S. o wszelkich faktach mających lub mogących mieć wpływ na wykonanie umowy, c) doręczenie na żądanie (...) spółki jawnej w S. aktualnych list klientów pozyskanych przez niego, d) zachowanie lojalności w stosunku do (...) spółki jawnej w S., e) wydanie na żądanie (...) spółki jawnej w S. dokumentów księgowych i magazynowych (§ 9 ust. 1 umowy). Do obowiązków (...) spółki jawnej w S. należało natomiast w szczególności: a) zapłata wynagrodzenia (provizji) agenta w terminie, przy czym brak zapłaty wynagrodzenia (provizji) w terminie według umowy upoważniał agenta do pobrania jej z utargów dziennych, b) zapewnienie agentowi ciągłości i wielkości dostaw zgodnych z zamówieniami złożonymi przez agenta, c) przekazywanie agentowi dokumentów i informacji potrzebnych do prawidłowego wykonywania umowy, d) zachowanie lojalności w stosunku do agenta (§ 9 ust. 2 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała nadto, że z tytułu jej wykonania agent miał otrzymywać w każdym miesiącu prowizję w wysokości 80 % od zysku netto (z VAT), w tym 2,5% stanowiące odrębną prowizję z tytułu odpowiedzialności agenta za wykonanie zobowiązania przez klienta (§ 10 ust. 1 umowy). Prowizja miała być płatna na rachunek bankowy agenta do 7-go dnia każdego miesiąca następującego po okresie rozliczeniowym, jednakże nie wcześniej niż po doręczeniu (...) spółce jawnej w S. faktury VAT obejmującej kwotę prowizji. Datą zapłaty była data obciążenia rachunku bankowego (...) spółki jawnej w S. (§ 10 ust. 3 umowy). (...) spółka jawna w S. była uprawniona do bieżącej weryfikacji kosztów ponoszonych przez agenta, ich weryfikacji i oceny ich zasadności (§ 10 ust. 4 umowy). (...) spółka jawna w S. była zobowiązana do złożenia agentowi oświadczenia o wysokości należnej mu prowizji do dnia ostatniego każdego miesiąca rozliczeniowego, przy czym ostateczna wysokość prowizji miała być ustalona po wykonaniu inwentaryzacji i weryfikacji poniesionych kosztów, jednak nie dłużej niż 3 dni (§ 10 ust. 5 umowy).

Do uzasadnionych kosztów ponoszonych przez agenta zaliczone zostały koszty poniesione przez niego na utrzymanie i organizację bieżącej sprzedaży oraz ewentualny wzrost tej sprzedaży (tabor samochodowy, obsługa administracyjna w koniecznym zakresie, dzierżawa obiektów i z tym związanych kosztów). Wszelkie wydatki związane z utrzymaniem we właściwym pomieszczeniach oraz związane z modernizacją pomieszczeń, w których prowadzona jest sprzedaż, miał



pokrywać agent, z tym, że (...) spółka jawna w S. mogła refundować część kosztów związanych z modernizacją powyższych pomieszczeń po uprzednim uzgodnieniu. Umowa agencyjna przewidywała też, że każdorazowy wydatek na prowadzenie bieżącej działalności w wysokości powyżej 3000 złotych powinien zostać uzgodniony z (...) spółką jawną w S., w przeciwnym wypadku taki wydatek nie zostanie uznany za celowe koszty i może zostać potrącony z wynagrodzenia należnego agentowi (§ 11 umowy).

Umowa z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała wreszcie, że agent ponosił pełną odpowiedzialność materialną, z obowiązkiem rozliczenia za powierzone mu towary handlowe i wyposażenie oraz pobrane od kontrahentów pieniądze (§ 12 ust. 1 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku zawierała także postanowienie, że agent może w zakresie obowiązków wynikających z umowy zatrudniać do pomocy osobę trzecią (§ 13 ust. 1 umowy). Ich wynagrodzenie uznawano za uzasadniony koszt (§ 13 ust. 3 umowy). Agent nie mógł natomiast, bez zgody (...) spółki jawnej w S. w zakresie obowiązków wynikających z umowy agencyjnej, zawierać umowy z osobami trzecimi, których przedmiotem będzie stałe zawieranie na rzecz agenta umów sprzedaży towarów (...) spółki jawnej w S., tj. przedstawicieli handlowych (§ 13 ust. 2 umowy). Agent bez pisemnej zgody (...) spółki jawnej w S. nie miał prawa powierzyć wykonywania swoich obowiązków wynikających z umowy osobom trzecim (§ 13 ust. 5 umowy). Agent był uprawniony do upoważnienia swoich pracowników do wystawienia faktur VAT w imieniu (...) spółki jawnej w S., jednakże upoważnienie to było możliwe wyłącznie za zgodą tego podmiotu (§ 13 ust. 4 umowy).

Ustalono też w umowie, że w okresie jej obowiązywania agent zobowiązał się do nieprowadzenia konkurencyjnej działalności w stosunku do firmy i towarów (...) spółki jawnej w S., a w szczególności sprzedaży produktów konkurencyjnych (§ 14 ust. 1 umowy).

W umowie agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku ustalono także, że w przypadku rozwiązania umowy przez „(...) spółkę jawną w S. lub z powodów określonych w § 18 umowy, „(...) spółka jawna w S. nie będzie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec agenta na terenie jego działalności przed podpisaniem niniejszej umowy – na rachunek własny lub jako udziałowiec przez okres 6 miesięcy od rozwiązania umowy. Naruszenie tego zakazu powodować miało obowiązek zapłaty przez „(...) spółkę jawną w S. kary umownej w wysokości 50.000 złotych. W przypadku, gdy kara umowna nie pokryje pełnej wysokości szkody, agent uprawniony jest do dochodzenia odszkodowania za poniesione straty na zasadach ogólnych (§ 14 ust. 5 umowy).

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała, że w przypadku rozwiązania umowy agent zobowiązany jest do zwrotu wszelkich programów komputerowych, posiadanej dokumentacji, materiałów szkoleniowych, informacyjnych otrzymanych w czasie obowiązywania umowy (§ 15 ust. 3 umowy).

Umowa agencyjna przewidywała też, że agent jest zobowiązany do reklamy firmy (...) spółki jawnej w S., oferowanych przez nią produktów oraz jej dostawców i producentów (§ 17 ust. 6 umowy).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony (§ 18 ust. 1 umowy). Strony umowy ustaliły, że „(...) spółka jawna w S. może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia z powodu stwierdzenia niedoborów towarowych przekraczających 40 % wartości stanu magazynu oraz braków kasowych i niepokrycie ich przez agenta w okresie dłuższym niż 14 dni, chyba że strony postanowiły inaczej. Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 19 ust. 5 umowy).

W dniu 10 listopada 2003 roku został sporządzony w formie pisemnej aneks do umowy agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku zawartej pomiędzy (...) spółką jawną w S., a R. K., w którym strony postanowiły zabezpieczyć wykonania zobowiązań agenta w stosunku do (...) spółki jawnej w S. poprzez przeniesienia na rzecz tego ostatniego prawa własności działki nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>((2))</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...).

„(...) spółka jawna w S. w dniu 18 marca 2004 roku zawarła z I. K. i R. K. w formie aktu notarialnego umowę przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencyjnej. W powyższej

umowie I. K. i R. K. oświadczyli, że dla zabezpieczenia realizacji roszczeń (...) spółki jawnej w S., wynikających z wykonywania umowy agencyjnej z 8 listopada 2003 roku przenoszą na rzecz (...) spółki jawnej w S. prawo własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>(( 2))</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...) (§ 3 aktu). Strony postanowiły również, że „(...) spółka jawna w S. zobowiązana będzie przenieść nabytą tym aktem własność nieruchomości z powrotem na R. K. i I. K. w terminie siedmiu dni, licząc od zakończenia współpracy i rozwiązania umowy agencyjnej wraz z całkowitym rozliczeniem się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań (§ 4 ust. 1 aktu). „(...) spółka jawna w S. oświadczyła, że w terminie aż do rozwiązania umowy agencyjnej i rozliczenia stron tej umowy względem siebie spółka nie będzie dokonywała żadnych czynności rozporządzających lub obciążających w stosunku do nabytej tym aktem nieruchomości (§ 4 ust. 2 aktu).

(...) spółka jawna w S. została następnie wpisana w dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gryficach V Wydział Ksiąg Wieczystych jako właściciel nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>(( 2))</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...) na podstawie aktu notarialnego – umowy przeniesienia własności nieruchomości z dnia 18 marca 2004 roku dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencyjnej.

(...) spółka jawna w S. działa pod obecnie pod firmą (...) spółka jawna w S.

W ramach łączącej strony umowy agencyjnej z 8 listopada 2003 roku R. K. jako jej strona (agent) zajmował się sprzedażą w imieniu i na rzecz (...) spółki jawnej w S. towarów nabiałowych na terenie województwa (...).

Przedmiot powyższej działalności był tożsamy z działalnością gospodarczą prowadzoną uprzednio przez syna R. K. – J. K..

R. K. w istocie nie zajmował się bieżącą działalnością gospodarczą stanowiącą przedmiot umowy agencyjnej, skupiając się na świadczeniu usług związanych z zasadniczym przedmiotem swej działalności. Dodatkowo R. K. miał poważne problemy zdrowotne, które nasiliły się po 2011 roku. Podczas hospitalizacji na Oddziale Wewnętrznym (...) Publicznego Szpitala (...) w okresie od 20 sierpnia 2011 roku do 25 sierpnia 2011 roku, a następnie w (...) Szpitalu (...) od 4 września 2011 roku do 4 października 2011 roku rozpoznano u niego ostrą białaczkę szpikową, pancytopenię, chorobę niedokrwienną serca, stan po angioplastyce wieńcowej z implantacją stentu do gałęzi marginalnej, nadciśnienie tętnicze, złożoną wadę aortalną, niewydolność krążenia w stadium II NYHA, kamice pęcherzyka żółciowego, torbiele obu nerek, otyłość. Z tego względu od 2011 roku R. K. skupiał się na leczeniu, które odbywało się zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i szpitalnych.

Obowiązki agenta faktycznie wykonywał w tym okresie J. K. przy współpracy ze swoją żoną E. K. (1) i powódką I. K.. J. K. między innymi zajmował się kontaktami z (...) spółką jawną w S. oraz innymi kontrahentami oraz uzgadniał z nimi sprawy związane z bieżącą działalnością agenta, zajmował się wypłatą wynagrodzeń dla pracowników, opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne, transportem w firmie. Pomagali mu przy wykonywaniu działalności agencyjnej jego E. K. (1) i I. K., które zajmowały się obsługą klientów, sprzedażą towaru i jego zamawianiem.

Po zawarciu umowy agencyjnej miały miejsce sytuacje, iż (...) spółka jawna w S. współpracowała na obszarze działalności R. K. z innymi podmiotami zajmującymi się działalnością handlową, do których dostarczała produkty dystrybuowane przez pozwaną.

Do prowadzenia działalności agencyjnej R. K. wykorzystywał dwa magazyny, to jest halę magazynową w G. położoną na nieruchomości przy ulicy (...) w G. oraz dzierżawioną przez niego halę magazynową w N..

Do kosztów działalności agenta podlegających rozliczeniu w ramach umowy były zaliczane wydatki z tytułu uiszczanego przez R. K. czynszu dzierżawnego z tytułu dzierżawy hali magazynowej w N. oraz koszty utrzymania hali magazynowej w G., w tym podatek od nieruchomości.

Na potrzeby prowadzenia działalności agencyjnej wykorzystywanych było sześć samochodów dostawczych stanowiących własność R. K.. Koszty paliwa do powyższych pojazdów były również ujmowane jako koszty działalności agenta i w konsekwencji zwracane przez (...) spółkę jawną w S. agentowi.

R. K. do kosztów działalności agencyjnej zaliczał także wynagrodzenia pracowników wystawiając z tego tytułu stosowne noty księgowe i zwracając się w nich o zaksięgowanie wynikających z nich kwot.

W dniu 14 grudnia 2009 roku J. J. (1) przesłał do J. K. e-maila, w którym wskazał, że zgodnie z ich ustaleniami kwoty pieniężne miały być wypłacane w uzgodnieniu z nim. Jednocześnie zaznaczył, że J. K. nie stosuje się do tych uzgodnień. Ponadto wskazał, że oczekuje informacji, na jakie konkretnie cele są wypłacane pieniądze na paliwo.

Pomiędzy stronami była poruszana kwestia zawarcia umów, na mocy których pozwanej spółce wydierżawiona została hala magazynowa w G. wykorzystywana przez R. K. do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie objętym umową agencyjną, jak również umowa najmu wykorzystywanych przez niego do prowadzenia tejże działalności samochodów.

W dniu 31 grudnia 2009 roku został wysłany z internetowej skrzynki pocztowej J. J. (1) (...) na adres internetowy skrzynki (...) (...) e-mail o treści „Jeżeli chodzi o same wypłaty to jak najbardziej jest zgoda, co do dzierżawy to warto o tym rozmawiać i tak samo jeśli chodzi o samochody”.

Ostatecznie pomiędzy R. K. a pozwaną (...) Spółką Jawną w S. nie doszło do poczynienia żadnych uzgodnień w powyższych sprawach.

W dniu 8 sierpnia 2008 roku został wysłany przez pracownika (...) spółki jawnej z siedzibą w S. A. B. e-mail do J. K., w którym A. B. zwraca się o dostarczenie m.in. faktur prowizyjnych za czerwiec i lipiec 2008 roku wraz z dopiskiem „ZAPŁACONO GOTÓWKĄ”.

W dniu 30 stycznia 2010 roku wystawiona została przez R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc styczeń 2010 roku na kwotę 2.400 złotych netto plus 528,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 2.928,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze przystawiona została pieczęć (...) spółka jawna z siedzibą w S. oraz został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 17.093,96 złotych, a w G. 27.891,25 złotych.

W dniu 2 lutego 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 28 lutego 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc luty 2010 roku na kwotę 2.100 złotych netto plus 462,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 2.562,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.470,20 złotych, a w G. 26.534,79 złotych.

W dniu 31 marca 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc marzec 2010 roku na kwotę 3.893,44 złotych netto plus 856,56 złotych tytułem podatku VAT, tj. 4.750,00

złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.064,55 złotych, a w G. 24.219,85 złotych.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr(...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 kwietnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc kwiecień 2010 roku na kwotę 4.500 złotych netto plus 990,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 5.490,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze przystawiona została pieczęć tej spółki oraz został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 12.860,58 złotych, a w G. 23.659,70 złotych.

W dniu 31 maja 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc maj 2010 roku na kwotę 4.840 złotych netto plus 1.064,80 złotych tytułem podatku VAT, tj. 5.904,80 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc maj 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.302,18 złotych, a w G. 27.017,65 złotych.

W dniu 4 czerwca 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 czerwca 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc czerwiec 2010 roku na kwotę 4.860,00 złotych netto plus 1.069,20 złotych tytułem podatku VAT, tj. 5.929,20 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc czerwiec 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.191,84 złotych, a w G. 29.265,01 złotych.

W dniu 31 lipca 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc lipiec 2010 roku na kwotę 9.057,38 złotych netto plus 1.992,62 złotych tytułem podatku VAT, tj. 11.050,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc lipiec 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.796,17 złotych, a w G. 40.627,43 złotych.

W dniu 5 sierpnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 sierpnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc sierpień 2010 roku na kwotę 6.800,00 złotych netto plus 1.496,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 8.296,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc sierpień 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.049,85 złotych, a w G. 40.733,22 złotych.

Zgodnie z treścią raportu kasowego z 24 sierpnia 2010 roku firmie R. K. wypłacona została zaliczka za usługi agencji w kwocie 22.064,00 złotych.

W dniu 4 września 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 września 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc wrzesień 2010 roku na kwotę 1680,33 złotych netto plus 369,67 złotych tytułem podatku VAT, tj. 2.050,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc wrzesień 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.264,71 złotych, a w G. 27.982,99 złotych.

W dniu 6 października 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S., a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 października 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc październik 2010 roku na kwotę 1.465,57 złotych netto plus 322,43 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.788,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc październik 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.670,85 złotych, a w G. 24.253,15 złotych.

W dniu 5 listopada 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 listopada 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc listopad 2010 roku na kwotę 1.640,00 złotych netto plus 360,80 złotych tytułem podatku VAT, tj. 2.000,80 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S., a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze tej został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc listopad 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.669,26 złotych, a w G. 23.953,38 złotych.

W dniu 31 grudnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych

brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana (...) spółka jawna z siedzibą w S., a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 grudnia 2010 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc grudzień 2010 roku na kwotę 1320,00 złotych netto plus 290,40 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.610,40 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S., a jako sposób zapłaty: gotówka.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc grudzień 2010 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 19.219,55 złotych, a w G. 23.699,05 złotych.

W okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku firma (...) R. K. wystawiła na rzecz (...) spółka jawna z siedzibą w S. faktury za wykonane usługi agencyjne oraz za dzierżawę w łącznej wysokości 71.259,59 złotych (58.391,13 złotych netto plus 12.846,06 złotych podatku VAT).

W dniu 5 stycznia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 276,10 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.531,10 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż jest to kwota do zapłaty. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S. a jako sposób zapłaty: gotówka. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 stycznia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc styczeń 2011 roku na kwotę 1.240,00 złotych netto plus 285,20 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.525,20 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.263,07 złotych, a w G. 23.129,20 złotych.

W dniu 7 lutego 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) obejmująca m.in. koszty dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwoty w niej wskazane zostały zapłacone gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 28 lutego 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc luty 2011 roku na kwotę 1.050,00 złotych netto plus 241,50 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.291,50 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 12.731,31 złotych, a w G. 25.188,13 złotych.

W dniu 7 marca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 marca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc marzec 2011 roku na kwotę 1.090,00 złotych netto plus 250,70 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.340,70 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.017,56 złotych, a w G. 34.369,08 złotych.

W dniu 30 kwietnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) obejmująca m.in. koszty dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwoty w niej wskazane zostały zapłacone gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 kwietnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc kwiecień 2011 roku na kwotę 1.180,00 złotych netto plus 271,40 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.451,40 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.302,19 złotych, a w G. 27.049,56 złotych.

W dniu 7 maja 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 maja 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc maj 2011 roku na kwotę 1.320,00 złotych netto plus 303,60 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.623,60 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc maj 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.305,95 złotych, a w G. 27.681,84 złotych.

W dniu 7 czerwca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 czerwca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc czerwiec 2011 roku na kwotę 1.900,00 złotych netto plus 437,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 2.337,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze tej złożył swój podpis J. J. (1)

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc czerwiec 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 12.889,07 złotych, a w G. 28.050,22 złotych.

W dniu 7 lipca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 lipca 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc lipiec 2011 roku na kwotę 4.600,00 złotych netto plus 1.058,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 5.658,00 złotych brutto. W fakturze wskazano, iż kwota ta została zapłacona gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze została przystawiona pieczęć referenta księgowego w tej spółce A. B. oraz złożony podpis.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc lipiec 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.219,91 złotych, a w G. 42.817,33 złotych.

Od sierpnia 2011 roku w wystawianych przez (...) R. K. fakturach VAT za usługi agencyjne świadczone na rzecz pozwanej spółki jako sposób zapłaty wynikających z nich kwot wskazywano: zapłata gotówką.

W dniu 31 sierpnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) obejmująca m.in. koszt dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 sierpnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc sierpień 2011 roku na kwotę 4.100,00 złotych netto plus 943,00 złotych tytułem podatku VAT, tj. 5.043,00 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc sierpień 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.651,97 złotych, a w G. 35.645,73 złotych.

W dniu 1 września 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 września 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc wrzesień 2011 roku na kwotę 520,00 złotych netto plus 119,60 złotych tytułem podatku VAT, tj. 639,60 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc wrzesień 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.104,32 złotych, a w G. 23.328,81 złotych.

W dniu 5 października 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) obejmująca m.in. koszt dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 października 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc październik 2011 roku na kwotę 380,00 złotych netto plus 87,40 złotych tytułem podatku VAT, tj. 467,40 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze została przystawiona pieczęć referenta księgowego w spółce (...) A. B. oraz złożony podpis.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc październik 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 14.325,32 złotych, a w G. 22.713,13 złotych.

W dniu 30 listopada 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 30 listopada 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencyjnej za miesiąc listopad 2011 roku na kwotę 320,00 złotych netto plus 73,60 złotych tytułem podatku VAT, tj. 393,60 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...)



spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze została przystawiona pieczęć referenta księgowego w tej spółce A. B. oraz złożony podpis.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc listopad 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.713,87 złotych, a w G. 23.887,81 złotych.

W dniu 31 grudnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 grudnia 2011 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc grudzień 2011 roku na kwotę 421,00 złotych netto plus 96,83 złotych tytułem podatku VAT, tj. 517,83 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze została przystawiona pieczęć referenta księgowego w spółce (...) A. B. oraz złożony podpis.

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc grudzień 2011 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.812,66 złotych, a w G. 20.933,18 złotych.

W okresie od 1 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku R. K. wystawił na rzecz (...) spółka jawna z siedzibą w S. faktury za wykonane usługi agencji oraz za dzierżawę w łącznej wysokości 41.851,91 złotych (34.043,96 złotych netto plus 7.807,95 złotych VAT).

W dniu 31 stycznia 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 stycznia 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc styczeń 2012 roku na kwotę 450,00 złotych netto plus 103,50 złotych tytułem podatku VAT, tj. 553,50 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2012 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.132,48 złotych, a w G. 21.416,31 złotych.

W dniu 29 lutego 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 29 lutego 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc luty 2012 roku na kwotę 320,00 złotych netto plus 73,60 złotych tytułem podatku VAT, tj. 393,60 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2012 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 12.824,80 złotych, a w G. 20.557,90 złotych.

W dniu 31 marca 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) tytułem kosztów dzierżawy hali magazynowej w N. na kwotę 1.255,00 złotych netto plus 288,65 złotych tytułem podatku VAT, tj. 1.543,65 złotych

brutto. W fakturze jako sposób zapłaty wskazano: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S.. Na fakturze został złożony podpis przez J. J. (1).

W dniu 31 marca 2012 roku wystawiona została przez (...) R. K. faktura VAT nr (...) za wykonanie usługi agencji za miesiąc marzec 2012 roku na kwotę 290,00 złotych netto plus 66,70 złotych tytułem podatku VAT, tj. 366,70 złotych brutto. W fakturze wskazano jako sposób zapłaty: zapłata gotówką. Jako nabywca usług wskazana została (...) spółka jawna z siedzibą w S..

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2012 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 13.966,31 złotych, a w G. 21.269,49 złotych złotych.

Za okres od stycznia do marca 2012 roku R. K. wystawił na rzecz (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. faktury za wykonane usługi agencji oraz za dzierżawę w łącznej wysokości 8.271,75 złotych (6.725,00 złotych netto plus 1.546,75 złotych podatku VAT).

Zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2012 roku obroty w magazynie R. K. w G. wynosiły 8.139,73 złotych.

Koszty działalności agencji R. K., w tym także jego wynagrodzenie były pobierane w formie gotówkowej z pobieranego przez agenta utargu.

W okresie obowiązywania umowy agencji R. K. nigdy nie zgłaszał w stosunku do (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. roszczeń z tytułu nieotrzymanego wynagrodzenia przysługującego mu na podstawie umowy agencji.

Spółdzielnia (...) w G. była wierzycielem J. K. i E. K. (1). Istnienie powyższych wierzytelności zostało stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Suwałkach z 4 lutego 2004 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 4/04) oraz prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 31 marca 2004 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 237/03.

Spółdzielnia (...) w G. w 2008 roku wniosła do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew przeciwko I. K. i R. K., domagając się uznania za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej, na podstawie której doszło do przeniesienia na I. K. i R. K. prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...). Następnie w 2009 roku Spółdzielnia (...) w G. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Jawnej z siedzibą w S. o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niej umowy przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencji z dnia 18 marca 2004 roku.

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 27 marca 2009 roku w sprawie o sygn. akt XI GC 409/09 w dziale III księgi wieczystej księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gryficach V Wydział Ksiąg Wieczystych dla nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>2</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...) zostało wpisane ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu o uznaniu umowy „przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencji” z dnia 18 marca 2004 roku za bezskuteczną w stosunku do powoda Spółdzielni (...) w G..

W związku z powyższymi postępowaniami (...) Spółka Jawna z siedzibą w S. uzgodniła z J. K., E. K. (1), R. K. i I. K., że spłaci zadłużenie J. K. i E. K. (1) w stosunku do Spółdzielni (...) w G., zaś kwota wyłożona na ten cel została spłacona z dochodów w działalności agencji R. K..

W dniu 22 września 2009 roku pomiędzy Spółdzielnią (...) w G., a (...) Spółką Jawną z siedzibą w S. oraz R. K. i J. K. zawarta została ugoda, na mocy której ustalone zostały dodatkowe warunki i skutki zawarcia ugód sądowych z dnia 14 września 2009 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pomiędzy Spółdzielnią (...) z siedzibą w G., a (...) spółką jawną w S. (sygn. akt VIII GC 143/09) oraz w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pomiędzy Spółdzielnią (...) w G. a I. K. i R. K. (sygn. akt I C 899/08).

Strony zgodnie oświadczyły, że (...) Spółka Jawna z siedzibą w S. oraz I. K. i R. K. na mocy wyżej wymienionych ugód sądowych zobowiązani są solidarnie zapłacić na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 200.000 złotych. Postanowiono, że zapłata powyższej kwoty na mocy tych ugód powoduje, że Spółdzielnia (...) z siedzibą w G. zwalnia z zobowiązań E. K. (1) i J. K. w stosunku do Spółdzielni (...) z siedzibą w G. lub jej poprzedników prawnych, wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Suwałkach z 4 lutego 2004 roku (sygn. akt I Nc 4/04) oraz z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 31 marca 2004 roku (sygn. akt I Nc 237/03). Ustalono, że skutkiem zapłaty będzie to, że osoby te nie będą dłużnikami Spółdzielni (...) z siedzibą w G. z tego tytułu. Ponadto wskazano, że w ten sposób następuje zaspokojenie roszczeń przysługujących Spółdzielni (...) z siedzibą w G. od (...) Spółki Jawnej lub I. i R. K. wynikających z lub związanych z przeniesieniem prawa własności nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), w tym w szczególności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub naprawienia szkody, a także zwolnienie z długu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z tytułu odsetek w zapłacie należności za sprzedane tej spółce towary handlowe. W ugodzie zawarte zostało również oświadczenie E. K. (1) oraz J. K., w którym wyrażają zgodę na zawarcie tej ugody i tym samym przyjmują zwolnienie z długów, jakie mają wobec Spółdzielni (...) w G..

W wykonaniu ugody sądowej z dnia 14 września 2009 roku zawartej w sprawie o sygn. akt VIII GC 143/09 (...) spółka jawna z siedzibą w S. dokonała przelewu następujących kwot na rzecz Spółdzielni (...) w G.: w dniu 18 września 2009 roku kwoty 140.000 złotych, w dniu 28 października 2009 roku kwoty 10.000 złotych, w dniu 30 listopada 2009 roku kwoty 10.000 złotych, w dniu 31 grudnia 2009 roku kwoty 10.000 złotych, w dniu 29 stycznia 2010 roku kwoty 10.000 złotych, w dniu 26 lutego 2010 roku kwoty 10.000 złotych, w dniu 31 marca 2010 roku kwoty 10.000 złotych.

Powyższe kwoty zostały następnie potrącone z wynagrodzenia agenta R. K..

(...) Spółka Jawna z siedzibą w S. dostarczyła agentowi R. K. oprogramowanie finansowo – księgowo, które było stosowane w prowadzonej przez niego działalności agencyjnej.

Upoważnieni pracownicy (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. mieli zdalny dostęp do powyższego systemu informatycznego. Było możliwe prowadzenia przez nich zmian w danych znajdujących się w tym systemie, ale jedynie poprzez tworzeniu nowego dokumentu bez możliwości usunięcia dotychczasowego dokumentu. Wszelkie zmiany były uzgadniane z przedstawicielami agenta.

(...) Spółka Jawna z siedzibą w S. z reguły przeprowadzała inwentaryzację w magazynach prowadzonych przez R. K. w G. i w N. jesienią, a o zamiarze ich przeprowadzenia pozwana uprzedzała agenta ze znacznym wyprzedzeniem.

Od 2009 roku inwentaryzacja polegała na dokonywaniu spisu towaru z natury, podczas którego osoby dokonujące inwentaryzacji sprawdzali towar znajdujący się w magazynach alfabetycznie w oparciu o uprzednio przygotowane wydruki komputerowe.

W dniu 28 października 2011 roku w magazynach prowadzonych przez R. K. w G. i w N. została przeprowadzona inwentaryzacja przez pracowników (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.. W jego wyniku stwierdzono niedobór magazynowy na dzień 28 października 2011 roku wynoszący 81.897,05 złotych netto, co potwierdzone zostało przez J. J. (1) jako współnika oraz przez I. K. i E. K. (1). Po inwentaryzacji został sporządzony protokół, w którym potwierdzona została zgodność inwentaryzacji oraz niedobór inwentaryzacyjny. Na tym protokole złożyły swe podpisy I. K. i E. K. (1).

W kwietniu 2012 roku stan zdrowia R. K. był zły i z tego względu był on hospitalizowany, o czym wiedziała wiedziała (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.. W tym czasie planowała on zakończenie współpracy z agentem.

W dniu 4 kwietnia 2012 roku J. J. (1) w związku z chorobą R. K. przesłał z adresu poczty internetowej „(...)” do radcy prawnego B. B. (2) pocztą elektroniczną treść pełnomocnictwa dla J. K. i E. K. (1), jakie miałyby zostać im udzielone przez R. K. w sprawach dotyczących wykonywania umowy agencyjnej z 8 listopada 2003 roku.

(...) Spółka Jawna z siedzibą w S. **w kwietniu 2012 roku** w związku z zamiarem zakończenia współpracy z agentem R. K. postanowiła przeprowadzić inwentaryzację stanów magazynowych towarów powierzonych temu agentowi. Termin inwentaryzacji wyznaczono na dzień 20 kwietnia 2012 roku. Postanowiono jednocześnie przeprowadzić inwentaryzację w obu magazynach agenta, to jest w G. i N.. O zamiarze inwentaryzacji zawiadomiono dzień wcześniej J. K. (1). W tym czasie R. K. był hospitalizowany.

W dniu 20 kwietnia 2012 roku została przeprowadzona inwentaryzacja zarówno w magazynie w N., jak i w magazynie w G.. W inwentaryzacji magazynu w G. brała udział ze strony prowadzącego działalność agenta E. K. (1), natomiast w inwentaryzacji magazynu w N. I. K.. W trakcie inwentaryzacji w tym ostatnim magazynie pojawił się także J. K.. Inwentaryzacja w obu magazynach odbywała się w ten sposób, że osoby działające w imieniu (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. chodząc parami sprawdzały z przygotowaną wcześniej w formie wydruku komputerowego listą towarów, czy poszczególne towary znajdują się w magazynie i w jakiej ilości. Po dokonaniu powyższych spisów przedstawiono je do wglądu przedstawicielom agenta, którzy nie wnieśli do nich zastrzeżeń.

Spis z natury w magazynie w G. z dnia 20 kwietnia 2012 roku wykazał, że potwierdzony przez strony **stan niedoborów magazynowych wynosił kwotę 32.776,62 złotych**. Na ostatniej stronie spisu z natury, na której został podany stan wyniku inwentaryzacyjnego, złożyli swoje podpisy I. K. i J. J. (1) jako przedstawiciel (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.

Zestawienie z dnia 20 kwietnia 2012 roku stanowiące zestawienie nierozliczonych dokumentów sprzedaży na dzień 20 kwietnia 2012 roku wykazywało jednocześnie, że stan należności dotyczących magazynu w G. na ten dzień wynosił kwotę 94.178,32 złotych, co zostało potwierdzone przez I. K. i J. J. (1) jako przedstawiciela (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S..

Zgodnie z zestawieniem towarów sporządzonym na dzień 20 kwietnia 2012 roku potwierdzony przez strony stan niedoborów magazynowych w magazynie w N. wynosił 4.895,83 złotych netto. Na ostatniej stronie tego zestawienia wskazano, że w skład komisji przeprowadzającej inwentaryzację w magazynie w N. wchodził: G. W., A. N. oraz I. K.. Wszystkie te osoby złożyły również swoje podpisy pod stwierdzeniem stanu inwentaryzacji na dzień 20 kwietnia 2012 roku.

Zestawienie nierozliczonych należności na dzień 20 kwietnia 2012 roku wykazywało, że stan należności dotyczących magazynu w N. na ten dzień wynosił kwotę 25.990,01 złotych, co zostało potwierdzone przez I. K. i J. J. (1) jako przedstawiciela (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S..

Zestawienia nierozliczonych dokumentów sprzedaży na dzień 21 listopada 2012 roku oraz na dzień 5 grudnia 2012 roku wykazywało, że stan należności w tych dniach wynosił kwotę 50.222,68 złotych.

W wyniku inwentaryzacji ustalono także, że w magazynie w N. pozostał niesprzedany towar za łączną kwotę 52.890,15 złotych, a w magazynie w G. za łączną kwotę 15.353,58 złotych.

W związku z faktem, że I. K., J. K. i E. K. (1) chcieli kontynuować działalność prowadzoną przez agenta - J. J. (1) jako przedstawiciel (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. wyraził zgodę na to, że powyższy towar pozostanie w magazynach. Za towar pozostawiony w magazynie w G. miała zostać uiszczona zapłata w terminie do dnia 12 czerwca 2012 roku, a za towar pozostawiony w magazynie w N. do dnia 28 czerwca 2012 roku. (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. pozostawiła także u agenta sprzęt komputerowy.

Zgodnie z raportami kasowymi na dzień 26 kwietnia 2012 roku oraz na dzień 27 kwietnia 2012 roku obroty w magazynie firmy R. K. w N. wyniosły 12.001,41 złotych, a w dniu 27 kwietnia 2012 roku 8.421,74 złotych.

Zgodnie natomiast z raportem bankowym (WB) obroty w firmie (...) R. K. w okresie od 26 kwietnia 2012 roku do 5 grudnia 2012 roku wyniosły 8.669,56 złotych.

W dniu 27 kwietnia 2012 roku J. J. (1) jako przedstawiciel (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. złożył pisemne oświadczenie, że rozliczy sprzedaż w magazynach w G. oraz w N. za okres od 1 stycznia do 27 kwietnia 2012 roku do dnia 15 maja 2012 roku. Jednocześnie tego samego dnia J. J. (1) złożył pisemne oświadczenie, że w momencie sprzedaży samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) rozliczy 1/3 kwoty na rzecz agenta R. K..

(...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. dokonał sprzedaży samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę około 8000 złotych.

W dniu 28 kwietnia 2012 roku na żądanie J. J. (1) jako przedstawiciela (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. odbyło się krótkie spotkanie, w którym oprócz niego uczestniczył także jego radca prawny B. B. (2), powódka I. K. oraz E. K. (1) i J. K..

Podczas tego spotkania J. J. (1) wręczył powódce oraz E. K. (1) i J. K. pismo opatrzone datą 28 kwietnia 2012 roku skierowane do R. K. i I. K., w którym zostało zawarte oświadczenie, że wobec faktu, iż bieżące rozliczenia prowadzonej w imieniu spółki (...) w S. działalności wykazują w sposób ciągły niedobór w rozrachunkach w prowadzonym przez Państwa K. magazynie oraz spadku sprzedaży na rynku, a także w związku ze stwierdzonymi wynikami inwentaryzacji przeprowadzonych w dniach 28 listopada 2011 roku i 20 kwietnia 2012 roku, których wynik wykazuje niedobór w kwocie 119.568 złotych, pozwany nie widzi możliwości dalszego kontynuowania współpracy w ramach umowy agencyjnej i rozwiązuje ją z dniem doręczenia niniejszego pisma. W piśmie tym stwierdza się również, że dodatkowo powodem rozwiązania umowy są okoliczności dotyczące agenta związane ze zdolnością do wykonywania umowy, zaś współdziałający z pozwanym przedstawiciele agenta nie podejmują decyzji dotyczących zobowiązań związanych z wykonywaniem rozliczeń, co faktycznie uniemożliwia prawidłowe wykonywanie umowy. Jednocześnie pozwany zawiadomił, że z dniem doręczenia tego pisma wygasa prawo do wykonywania sprzedaży na rzecz spółki i odwołuje udzielone państwu K. pełnomocnictwo zarówno do zawierania umów sprzedaży, jak i do dokonywania w imieniu spółki zakupów i składania zamówień, wykonywania innych czynności. Mając powyższe na uwadze pozwany wezwał do wydania pieniędzy spółki będących w posiadaniu agenta, zapłatę kwot należnych od kontrahentów, wskazanie dłużników oraz wydanie pieczęci, dokumentów, wykazów sprzedaży oraz innych przedmiotów stanowiących własność spółki w terminie i na zasadach określonych w załączniku do pisma. Pod pismem tym i podpisem J. J. (1) zamieszczone zostało wydrukowane, podkreślone oświadczenie „Potwierdzamy i przyjmujemy powyższe oświadczenie potwierdzamy prawidłowość ustalenia ujętych w załączniku kwot i zobowiązujemy się do dokonania zapłaty kwot wskazanych w załączniku do niniejszego pisma w terminach ustalonych”. Pod pismem tym złożyła swój podpis I. K. z odręcznym dopiskiem „przyjęłam do wiadomości”.

Do pisma tego załączona została sporządzona przez pozwanego i podpisana przez J. J. (1) tabela w formie wydruku komputerowego. W tabeli tej wyszczególnione zostały cztery pozycje, tj. 1) inwentaryzacje, 2) stan magazynowy, 3) należności, 4) utargi. Pod pozycją inwentaryzacje wskazane zostały z kolei następujące pozycje i kwoty: G. 28.10.2011 roku: 81.897,05 złotych, G. 20.04.2012 roku: 32.776,62 złotych, N. 20.04.2012 roku: 4.895,83 złotych, zysk netto 04.2012 roku: - 24.189,07 złotych, tj. łącznie 95.380,43 złotych. Jako termin zapłaty wszystkich tych należności został wskazany 27 października. Jeśli chodzi natomiast o stan magazynowy to dla magazynu w G. wartość pozostałych towarów została określona na kwotę 15.353,58 złotych z terminem płatności do 12 czerwca 2012 roku, a dla magazynu w N. na 52.890,15 złotych z terminem płatności do 28 czerwca 2012 roku. Łączna, wskazana w tabeli wartość pozostałych w magazynach towarów wynosiła 68.243,73 złotych + VAT. Z kolei kwota nieuiszczonych należności dla magazynu w G. została określona na 89.081,98 złotych z terminem płatności do 27 lipca 2012 roku, a dla magazynu w N. na 60.746,35 złotych z terminem płatności do 27 maja 2012 roku. Łącznie kwota nieuiszczonych należności została określona w tabeli na 149.828,33 złotych. Kwota nieprzekazanych pozwanemu utargów dla magazynu w N. została określona na dzień 26 kwietnia 2012 roku na 5.274,51 złotych, a na dzień 27 kwietnia 2012 roku na 12.001,41 złotych, tj. łącznie 17.275,95 złotych. Jako termin płatności tychże kwot został wskazany 28 kwietnia 2012 roku.

Podczas tego spotkania I. K., E. K. (1) i J. K. nie kwestionowali treści powyższego zestawienia.

R. K. w dniu 30 kwietnia 2012 roku uiszczył na rzecz pozwanego (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. kwoty w wysokości 58.017,26 złotych oraz 17.275,95 złotych tytułem nieprzekazanych utargów. Na tą okoliczność pozwany wystawił w dniu 30 kwietnia 2012 roku na rzecz agenta dowody wpłaty KP o numerze (...) (wpłata kwoty 58.017,26 złotych) i numerze (...) (wpłata kwoty 17.275,95 złotych).

Pismem z dnia 10 maja 2012 roku I. K. zwróciła się do (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. o rozliczenie należnej (...) R. K. prowizji agencji od dnia 1 stycznia 2010 roku do 27 kwietnia 2012 roku w łącznej kwocie 272.841,62 złotych oraz kwot niesłusznie – jej zdaniem – potrąconych z prowizji przez pozwanego w wysokości 60.821,09 złotych. Ponadto, zwróciła się o dokonanie weryfikacji nierozliczonych inwentaryzacji oraz poinformowała, że pobierają z targu kwoty pieniężne potrzebne na wypłaty wynagrodzeń dla pracowników od 1 kwietnia do 27 kwietnia 2012 roku w wysokości 8.844,88 złotych, kwoty na zapłatę składek na ZUS za miesiąc kwiecień 2012 roku w wysokości 5.211,27 złotych oraz na opłacenie podatku PIT4 kwotę 575,00 złotych. I. K. wskazała również, że przy całkowitym rozliczeniu należy jeszcze uwzględnić fakt, że przez dwa lata pozwany nie zapłacił (...) R. K. za użytkowanie samochodów ciężarowych, których właścicielem jest agent, według umowy 200 złotych miesięcznie za każdy samochód (6 samochodów), co daje kwotę 28.800 złotych. I. K. jednocześnie w tym piśmie zakwestionowała prawidłowość przeprowadzenia inwentaryzacji w magazynie w N. w 2011 i 2012 roku oraz w magazynie w G. w 2010 i 2012 roku wskazując między innymi, że:

- w inwentaryzacjach w kwietniu 2012 roku nie uczestniczył właściciel firmy, natomiast ona oraz pracownicy dowiedzieli się o inwentaryzacji na koniec dnia poprzedzającego inwentaryzację,
- na protokołach z pierwszych dwóch inwentaryzacji brakuje podpisów osób odpowiedzialnych materialnie za towar i osób biorących udział w inwentaryzacji z ramienia (...) R. K. i w związku z czym nie są w stanie stwierdzić, czy inwentaryzacje te odbyły się fizycznie;
- protokół z inwentaryzacji w październiku był natomiast podpisany dopiero w kwietniu 2012 roku.

Zdaniem I. K. była to próba wymuszenia na nich złożenia podpisów, gdyż pozwany szantażował ich natychmiastowym rozwiązaniem umowy. Ponadto I. K. wskazała, że dostęp do wszelkich danych, które mają istotny wpływ na stan magazynowy, miała większość pracowników biurowych (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. oraz właściciel firmy J. J. (1) i każdy z pracowników firmy (...) mógł dowolnie wpływać na stany magazynowe oraz finanse w ich magazynach poprzez łącze internetowe, zaś największą aktywność wejść na ich stany magazynowe można zaobserwować przed remanentami. W ocenie I. K. natychmiastowe wypowiedzenie umowy było niezgodne z jej treścią i było to celowe działanie pozwanego ukierunkowane na uniemożliwienie działania agentowi samodzielnie jako firma.

Ustosunkowując się do treści powyższego pisma z 10 maja 2012 roku J. J. (1) w imieniu (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. w piśmie z dnia 15 maja 2012 roku skierowanym do I. K., J. K. i E. K. (1) stwierdził, że sądził, iż wszystkie sprawy związane z rozwiązaniem umowy agencji zostały wyjaśnione, zaś treść pisma z 10 maja 2010 roku przyjmuje jako rezygnację z zamiaru wykonania przyjętych zobowiązań oraz oczekuje zapłaty wymienionych w jego piśmie kwot w terminie 7 dni od daty tego pisma, tj. 15 maja 2012 roku. J. J. (1) wskazał, że prowadzony magazyn był co do zasady deficytowy, niemniej jednak faktury prowizyjne były wystawiane i regulowane. Podał, że w trakcie wykonywania rozliczeń oraz wcześniej nie zgłaszano jakichkolwiek uwag co do sposobu wyliczenia prowizji i nie zgłaszano, że prowizja nie była zapłacona. Wskazał, że możliwe jest ponowne przeanalizowanie stanu rozliczeń w zakresie prowizji, lecz na dzień dzisiejszy w jego ocenie nie ma jednakże podstaw do tego, aby uznać kwotę około 272.841 złotych za uzasadnioną. W dalszej części pisma J. J. (1) zaznaczył, że magazyn w N. faktycznie był prowadzony przez I. K., natomiast magazyn w G. przez J. i E. K. (1), zaś fakt wykonywania inwentaryzacji został wpisany do umowy agencji, a jej wykonywanie nie musiało być szczególnie zapowiadane. Podniósł, że w każdym wypadku I. K., E. K. (1) i J. K. uczestniczyli w ich przeprowadzeniu i nie zgłaszali jakichkolwiek zastrzeżeń do ich wyników, zaś również ostatnia inwentaryzacja w kwietniu została przeprowadzona z ich udziałem. Zaznaczył, że ustalono, że umowa agencyjna zostanie rozwiązana, zaś forma rozwiązania została z J. K., I. K. i E. K. (1) uzgodniona i zaakceptowana. Podał, że inwentaryzacje wykonano, aby dokonać rozliczenia zobowiązań w związku z rozwiązaniem umowy agencji. Wskazał, że nie były zgłaszane zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia inwentaryzacji lub jej wyników. Dodał,

że towar o wartości 15.353 złotych znajdujący się w magazynie w G. I. K., J. K. i E. K. (1) zobowiązali się sprzedać w imieniu (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.. W ocenie J. J. (1) niezasadne było również żądanie zapłaty kwoty 28.000 złotych i wskazał, że pobranie kwot z utargów na wynagrodzenia oraz podatki traktują także jako nadużycie, gdyż kwoty te zostały już ujęte w rozliczeniu, które zostało zaakceptowane. Podał, że (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. pozostawiła sprzęt oraz odsprzedała towar w celu umożliwienia kontynuowania działalności przez I. K., J. K. i E. K. (1), podjęto rozmowy dotyczące ugodowego załatwienia sprawy spłaty zobowiązań, a także ozostawiono możliwość rozliczenia i samodzielnego pozyskania pieniędzy od kontrahentów, którym sprzedany został towar (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.. J. J. (1) wskazał również, że jednym z powodów rozwiązania umowy agencyjnej było faktycznie to, że R. K. przebywał w szpitalu, a wszelkie sprawy i tak załatwiane były z I. K., J. K. i E. K. (1). Jego zdaniem - treść dokumentów nie powinna być dla wymienionych zaskoczeniem, albowiem spotkanie o którym mowa w piśmie I. K. nie było jedynym, nadto osoby te czynnie uczestniczyły przy ustalaniu danych zawartych w tych dokumentach, miały i mają pełen dostęp do sytemu księgowego i doskonale znają zapisy w tym systemie. Konkludując, J. J. (1) stwierdził, że (...) Spółka Jawna z siedzibą w S. w całości kwestionuje twierdzenia I. K., J. K. i E. K. (1) oraz wzywa do zapłaty we wskazanym wyżej w piśmie terminie. Ponadto wniósł o wydanie nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...) w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszego pisma.

W dniu (...) roku zmarł R. K..

Na podstawie testamentu z dnia 18 października 2011 roku spadek po R. K. nabyła w całości I. K., co zostało stwierdzone aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 18 lipca 2012 roku.

Powódka I. K. oraz E. K. (1) złożyły (...) Spółce Jawnej z siedzibą w S. pisemne oświadczenia z dnia 18 czerwca 2012 roku o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez nią w dniu 28 kwietnia 2012 roku jako złożonego pod wpływem wywołanego przez J. J. (1) błędu. Jednocześnie zaznaczyły, że gdyby nie działały pod wpływem błędu, nie złożyłyby oświadczenia tej treści.

Pismem z dnia 18 czerwca 2012 roku powódka I. K. działając przez pełnomocnika wezwała (...) spółkę jawną z siedzibą w S. do zapłaty w ciągu 7 dni liczonych od dnia otrzymania wezwania, kwoty nie mniejszej aniżeli 983.542,71 złotych, wraz z należnymi odsetkami od daty wymagalności następujących składających się na nią kwot:

- 1) kwoty nie mniejszej aniżeli 250.000 złotych tytułem odszkodowania za dopuszczenie się przez pozwanego deliktu nieuczciwej konkurencji, tj. za bezpodstawne i sprzeczne z dobrymi obyczajami, w tym zasadą uczciwości i lojalności kupieckiej, pozbawione mocy prawnej, oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia, faktyczne zaprzestanie dalszej współpracy i podjęcie bezprawnych działań w celu zmuszenia agenta do niekorzystnego dla niego rozporządzenia jak również prowadzenia działalności konkurencyjnej na obszarze, na którym rynek został zbudowany wyłącznym wysiłkiem agenta,
- 2) kwoty nie mniejszej aniżeli 272.841,62 złotych tytułem należnej, a nie wypłaconej do dnia dzisiejszego prowizji za okres od 1 stycznia 2010 roku do 27 kwietnia 2012 roku,
- 3) kwoty nie mniejszej aniżeli 6.000 złotych tytułem należnej, a nie wypłaconej prowizji za sprzedaż produktów H. za okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 28 kwietnia 2012 roku,
- 4) kwoty nie mniejszej aniżeli 60.821,09 złotych tytułem bezpodstawnie przedstawionych do potrącenia przez pozwanego kwot z wynagrodzenia należnego agentowi; jednocześnie pełnomocnik I. K. zakwestionował skuteczność potrącenia;
- 5) kwoty nie mniejszej aniżeli 150.000 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem agenta, który został zobowiązany do świadczenia usług reklamowo – promocyjnych na rzecz pozwanego, nie otrzymując w zamian żadnego wynagrodzenia ani innego ekwiwalentnego świadczenia;

6) kwoty nie mniejszej aniżeli 28.880,00 złotych tytułem należnego, a nie zapłaconego czynszu za najem sześciu pojazdów ciężarowych od agenta przez okres 24 miesięcy przy czynszu miesięcznym w wysokości 200 złotych za każdy z pojazdów, zgodnie z umową najmu,

7) kwoty nie mniejszej aniżeli 50.000 złotych tytułem kary umownej za naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji po wygaśnięciu umowy; pełnomocnik powódki zaznaczył przy tym, że wygaśnięcie umowy spowodowane zostało nie wskutek złożenia przez pozwanego pozbawionego skutków i bezprawnego oświadczenia o wypowiedzeniu bez zachowania terminów wypowiedzenia, lecz na skutek śmierci R. K.,

8) kwoty nie mniejszej aniżeli 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych przedsiębiorcy, w szczególności poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji odnośnie firmy agenta,

9) kwoty 100.000 złotych tytułem roszczenia regresowego współdłużnika solidarnego; pełnomocnik jednocześnie wskazał, że wierzyciel spełnił osobiście, mimo solidarności dłużników, świadczenie na rzecz Spółdzielni (...) z siedzibą w G. w wysokości 200.000 złotych wynikające z ugody pozasądowej z dnia 22 września 2009 roku,

10) kwoty nie mniejszej aniżeli 15.000 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem agenta, który mimo dalszej odsprzedaży pojazdu marki M., nr rej. (...), nie zwrócił agentowi zgodnie z umową 1/3 ceny jego sprzedaży.

Pismo pełnomocnika powódki z 18 czerwca 2012 roku zostało doręczone pozwanej w dniu 25 czerwca 2012 roku.

W skierowanym do pełnomocnika powódki piśmie z dnia 26 czerwca 2012 roku J. J. (1) działając w imieniu (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. stwierdził, że odniesie się do zawartych w piśmie pełnomocnika powódki żądań i twierdzeń, jednakże nastąpi to dopiero gdy I. K. wykaże swoje prawa do spadku. Ponadto, J. J. (1) działając w imieniu (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. skierował do I. K. pismo z tej samej daty, w którym nawiązując do pisma pełnomocnika powódki z 18 czerwca 2012 roku wskazał, że jest zaskoczony jego treścią, a zwłaszcza zawartym w nim oświadczeniem, że podpisując pismo, w którym ustalony został sposób rozliczenia zobowiązań powstałych w związku z zakończeniem współpracy na podstawie umowy zawartej z R. K., I. K. działała pod wpływem błędu. Wskazał, że w ustaleniu stanu magazynu uczestniczyła powódka osobiście wraz z synem J. K. oraz synową E. K. (1). Oświadczył, że w tej sytuacji oczekuje wywiązania się z tych zobowiązań i nie przyjmuje do wiadomości tego, że podpisując dokument I. K. była w błędzie. Jak stwierdził J. J. (1), wszyscy obecni wiedzieli co się dzieje i z jakiego powodu spotkali się w siedzibie (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.

W piśmie z dnia 11 lipca 2012 roku skierowanym do (...) Spółce Jawnej z siedzibą w S. powódka I. K. działając przez pełnomocnika wskazała, że podtrzymuje wszystkie żądania i twierdzenia zawarte w piśmie z dnia 18 czerwca 2012 roku, ponownie wzywając go do zapłaty kwoty nie mniejszej aniżeli 983.542,71 złotych. Wezwała także pozwanego do jednoznacznego sprecyzowania, czy podtrzymuje złożone spadkobierczyni żądanie zwrotu nieruchomości na której zlokalizowany jest magazyn, jak też czy podtrzymuje żądanie wstrzymania zapłaty czynszu przez dzierżawców powierzchni magazynowej.

W toku dalszej wymiany korespondencji pomiędzy stronami w piśmie z dnia 26 lipca 2012 roku skierowanym do (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S. powódka I. K. działając przez pełnomocnika przedłożyła kopię wypisu poświadczenia dziedziczenia z dnia 18 lipca 2012 roku oraz oświadczyła, że podtrzymuje wszystkie żądania i twierdzenia zawarte w piśmie z dnia 18 czerwca 2012 roku i dalszych pismach. W związku z powyższym wzywa pozwanego do do bezzwłocznej zapłaty na konto bankowe powódki kwoty nie mniejszej aniżeli 983.542,71 złotych wraz z należnymi odsetkami.

W czerwcu 2012 roku I. K. skierowała do Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o zawezwanie (...) spółki jawnej z siedzibą w S. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 1.033.542,71 złotych, powiększonej o należne odsetki od daty wymagalności każdej z kwot do dnia zapłaty, wskazując, że na powyższą sumę składają się kwoty wynikające m.in. z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy agencyjnej z dnia 8 listopada



2003 roku, czynszu za najem pojazdów, bezpodstawnego wzbogacenia, odpowiedzialności ex delicto, w tym z tytułu popełnienia deliktu nieuczciwej konkurencji, kary umownej, roszczenia regresowego, a także tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przedsiębiorcy. Sprawa zainicjowana złożeniem powyższego wniosku toczyła się w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygn. akt I Co 185/12. Postępowanie zakończyło się na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2012 roku, na którym Przewodniczący składu orzekającego ostatecznie stwierdził, że nie doszło do zawarcia ugody.

W czerwcu 2012 roku K. B. i T. D. jako wspólnicy spółki cywilnej pod nazwą Hurtownia (...) s.c. w G. skierowali do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wnioski o zezwolenie na złożenie do depozytu kwoty 2.058,82 złotych oraz dalszych powtarzających się, wymagalnych świadczeń, wszystkich tytułem czynszu za dzierżawę lokalu użytkowego. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w dniu 1 stycznia 2004 roku wnioskodawcy zawarli z (...) R. K. jako wydierżawiającym umowę dzierżawy pomieszczenia magazynowego o powierzchni 140 m<sup>(2)</sup>, położonego w G. przy ulicy (...) od dnia 1 stycznia 2002 roku. Podano, że w dniu (...) roku R. K. zmarł, a w jego prawa i obowiązki weszła I. K., spadkobierczyni testamentowa. Według wnioskodawców – w dniu 31 maja 2012 roku I. K. wystawiła fakturę VAT za dzierżawę powierzchni magazynowej i abonament telefoniczny, jednakże po śmierci R. K. do wnioskodawców zgłosił się J. J. (1) w imieniu (...) spółki jawnej z siedzibą w S., który na podstawie umowy przeniesienia własności aktem notarialnym z 18 marca 2004 roku wykazuje prawo własności przedmiotu dzierżawy i domaga się zapłaty czynszu dzierżawnego i w tym stanie rzeczy powstał spór, kto jest wierzycielem.

Przeciwko I. K. zostało wszczęte prowadzone postępowanie przygotowawcze dotyczące przywłaszczenia środków finansowych na szkodę pozwanego (...) spółki jawnej z siedzibą w S.. W jego wyniku w marcu 2013 roku przeciwko I. K. został skierowany do Sądu Rejonowego w Goleniowie akt oskarżenia o przestępstwo z art. 284 § 2 kk. Postępowanie w tej sprawie nadal się toczy.

Pismem z dnia 31 marca 2014 roku powódka I. K. wezwała (...) spółkę jawną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 139.776,00 złotych z tytułu należnego jej czynszu w wysokości 5.824,00 złotych miesięcznie za okres 24 miesięcy za najem magazynu w G. przy ulicy (...), w terminie 3 dni od dnia otrzymania tego wezwania.

Ponadto powódka I. K. skierowała do (...) spółki jawnej z siedzibą w S. pismo z dnia 31 marca 2014 roku, w którym oświadczyła, że działając w imieniu własnym, jako spadkobierca po zmarłym w dniu (...) roku R. K., wyłącznie z daleko posuniętej ostrożności procesowej na podstawie art. 498 k.c. składa oświadczenie o potrąceniu przysługujących jej wobec (...) spółki jawnej z siedzibą w S. wierzytelności w łącznej kwocie 472.721,62 złotych z kwestionowaną przez nią i nieuznaną przez nią wierzytelnością spółki (...) w wysokości 221.178,85 złotych z tytułu braków magazynowych wykazanych w wyniku nierzetelnie przeprowadzonych remanentów w magazynach w G. oraz w N. (95.380,43 złotych), nieodebranego przez spółkę mimo jego wielokrotnych wezwań towaru znajdującego się w magazynie w G. (15.353,58 złotych), należności z tytułu sprzedaży produktów przez agenta w G. oraz w N. (115.499,26 złotych). Jednocześnie powódka zaznaczyła, że wierzytelności te zostały po raz pierwszy wskazane przez (...) spółkę jawną z siedzibą w S. na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w dniu 24 marca 2014 roku w sprawie o sygn. akt I C 670/13, spółka nigdy nie wzywała jej do zapłacenia tychże kwot, ani nigdy nie przedstawiała dokumentów z których wierzytelności te miałyby wynikać. Ponadto powódka wskazała, że na kwotę jej wierzytelności zgłoszonej do potrącenia składają się następujące wierzytelności: 1) roszczenie regresowe z uwagi na spełnienie osobiście przez agenta, mimo solidarności dłużników, świadczenia na rzecz Spółdzielni (...) z siedzibą w G. w wysokości 200.000 złotych, wynikającego z umowy pozasądowej z 22 września 2009 roku w wysokości 100.000 złotych, 2) należny, a niezapłacony czynsz za najem sześciu pojazdów ciężarowych od agenta przez okres 24 miesięcy przy czynszu miesięcznym w wysokości 200 złotych za każdy z pojazdów, zgodnie z ustną umową najmu zawartą przez agenta ze spółką w wysokości 28.880,00 złotych, 3) kara umowna za naruszenie przez spółkę zakazu konkurencji po wygaśnięciu umowy agencyjnej na skutek śmierci agenta w wysokości 50.000,00 złotych, 4) należna, a niewypłacona prowizja za sprzedaż produktów H. za okres od 1 stycznia 2012 roku do 28 kwietnia 2012 roku w wysokości 6.000,00 złotych, 5) bezpodstawne wzbogacenie pozwanego kosztem agenta z uwagi na niezwrócenie agentowi 1/3 ceny uzyskanej ze sprzedaży samochodu marki M. o nr rej. (...) w wysokości 15.000,00 złotych, 6) należna, a niewypłacona agentowi prowizja za okres od dnia 1 stycznia 2010 roku

do 27 kwietnia 2012 roku w wysokości 272.841,62 złotych. W końcowej części pisma powódka I. K. stwierdziła, że w wyniku dokonanego potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej, tj. do kwoty 221.178,85 złotych.

Do chwili obecnej powódka I. K. nie wydała pozwanej (...) spółce jawnej z siedzibą w S. przekazanych przez pozwaną agentowi komputerów i drukarek fiskalnych ani oprogramowania.

Dokonując oceny prawnej poddanego pod osąd roszczenia Sąd stwierdził, że jego podstawę prawną stanowi art. 64 k.c. zgodnie z którym prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie.

Dokonując wykładni tej normy Sąd przypomniał, że zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze Sądu Najwyższego i doktrynie prawa cywilnego, przepis art. 64 k.c. nie jest samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli lecz określa skutki prawne wynikające ze stwierdzenia przez Sąd istnienia obowiązku złożenia oświadczenia woli. Źródłem obowiązku muszą być jednak określone, istniejące stosunki prawne, a których zbadanie i ocena jest obowiązkiem sądu. Zobowiązanie do złożenia stosownego oświadczenia woli może wynikać ze źródeł o różnym charakterze – zarówno z ustawy, jak i z ważnej czynności prawnej

Sąd wskazał, że strona powodowa podstawą materialnoprawną zobowiązania do złożenia przez pozwanego oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia na powódkę prawa własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) o powierzchni 2.473 m<sup>2</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...) wywodziła z § 4 umowy z dnia 18 marca 2004 roku.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości to, że w dniu 18 marca 2004 roku doszło do zawarcia pomiędzy pozwaną a I. K. i R. K. w formie aktu notarialnego umowy, na podstawie której I. K. i R. K. - dla zabezpieczenia realizacji roszczeń pozwanej wynikających z wykonywania umowy agencyjnej z 8 listopada 2003 roku - przenieśli na jej rzecz prawo własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>(2)</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...). Jest także bezsporne, że w § 4 ust. 1 umowy z dnia 18 marca 2004 roku (...) spółka jawna w S. zobowiązała się przenieść własność powyższej nieruchomości z powrotem na R. K. i I. K. w terminie siedmiu dni, licząc od zakończenia współpracy i rozwiązania umowy agencyjnej wraz z całkowitym rozliczeniem się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań.

Z powyższego postanowienia umownego zdaniem Sądu wynika, że dla powstania obowiązku pozwanego do przeniesienia na rzecz R. K. i I. K. prawa własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>(2)</sup> położonej w obrębie numer (...) w G. przy ulicy (...) konieczne było łączne spełnienie dwóch przesłanek:

1. zakończenie współpracy i rozwiązanie umowy agencyjnej;
2. całkowite rozliczenie się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań.

Po dokonaniu wykładni postanowienia zawartego w § 4 ust. 1 umowy z dnia 18 marca 2004 roku Sąd zwrócił uwagę na cel powyższej umowy, jakim było zabezpieczenie wykonania roszczeń przysługujących pozwanej spółce w stosunku do agenta w ramach łączącego ich stosunku umownego wynikającego z umowy agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku. Tym samym – uwzględniając powyższy cel umowy oraz towarzyszący mu zgodny zamiar stron – Sąd uznał, że przez zakończenie współpracy i rozwiązanie umowy agencyjnej strony rozumiały każdy przypadek ustania powyższego stosunku prawnego, nie tylko na skutek złożenia oświadczenia woli przez jedną lub obie strony umowy, lecz także w następstwie z mocy samego prawa, co obejmuje także sytuację śmierci agenta. Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem judykatury – umowa agencyjna, jeżeli strony nie zawarły w umowie innego postanowienia, wygasa w razie śmierci agenta.

W tym zakresie zdaniem Sądu stosuje się bowiem odpowiednio art. 748 k.c.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje, że w dniu (...) roku zmarł R. K., co według strony powodowej doprowadziło do wygaśnięcia umowy agencyjnej. Sąd wziął jednak pod uwagę, że pozwana powołała się na to, że uprzednio doszło do rozwiązania powyższej umowy na skutek złożenia przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia. Sąd uznał, że bezspornie pozwana w dniu 28 kwietnia 2012 roku złożyła na piśmie oświadczenie skierowane do R. K. i I. K., w którym zostało zawarte oświadczenie o rozwiązaniu umowy agencyjnej z dniem doręczenia powyższego pisma z powołaniem się na to, iż bieżące rozliczenia prowadzonej przez agenta działalności wykazują w sposób ciągły niedobór w rozrachunkach w prowadzonym przez agenta magazynie i spadek sprzedaży na rynku, a także ze wskazaniem na okoliczności dotyczące agenta związane ze zdolnością do wykonywania umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana miała podstawy do wypowiedzenia umowy agencyjnej bez zachowania terminów wypowiedzenia. Po pierwsze, z uwagi na to, że agent powinien prowadzić działalność agencyjną osobiście, jego zły stan zdrowia uniemożliwiający mu wykonywanie obowiązków agenta stanowi nadzwyczajną okoliczność w rozumieniu art. 764[2] § 1 k.c. uzasadniającą wypowiedzenie umowy agencyjnej bez zachowania terminów wypowiedzenia.

Po drugie, strony umowy ustaliły, że (...)spółka jawna w S. może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia z powodu stwierdzenia niedoborów towarowych przekraczających wartości stanu magazynu oraz braków kasowych i niepokrycia ich przez agenta w okresie dłuższym niż 14 dni, chyba że strony postanowiły inaczej.

W niniejszej sprawie zostało wykazane, że tego rodzaju niedobory towarowe zostały stwierdzone w magazynach agenta. Wprawdzie od inwentaryzacji z dnia 20 kwietnia 2012 roku nie wypłynął jeszcze wymagany okres 14 dni, jednak niedobory stwierdzono także w czasie poprzedniej inwentaryzacji z dnia 28 października 2011 roku i te niedobory również nie zostały pokryte pomimo upływu terminu 14 dni od daty przeprowadzenia inwentaryzacji. Tym samym zaistniała została umowna przesłanka wypowiedzenia umowy agencyjnej bez zachowania terminu wypowiedzenia.

Sąd zaznaczył jednak, że z art. 62 § 1 k.c. wynika, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie wykazała natomiast, aby oświadczenie z dnia 28 kwietnia 2012 roku zostało doręczone agentowi w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią. Jest bezsporne, że pismo z dnia 28 kwietnia 2012 roku zostało przekazane powódce I. K., a także J. K. i E. K. (1), jednak zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wyżej wymienione osoby były uprawnione do odebrania w imieniu agenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy agencyjnej.

Zgodnie z umową agencyjną z dnia 8 listopada 2003 roku E. K. (1) i I. K. były jedynie osobami uprawnionymi do dokonywania dostaw i odbioru gotówki w imieniu agenta, a także do kontaktów z pozwaną spółką w sprawie rozliczeń (§ 7 ust. 3 umowy), co nie obejmuje podejmowania czynności, w tym odbierania oświadczeń woli skierowanych do agenta w innych sprawach. Sąd wziął pod uwagę, że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia wniosek, że od samego początku współpracy z agentem to J. K. przy pomocy E. K. (1) i I. K. faktycznie wykonywał obowiązki agenta, w tym również w zakresie kontaktów z pozwaną spółką. Biorąc pod uwagę długi okres powyższego modelu współpracy, a także fakt, że od 2011 roku agent z powodu stanu zdrowia nie mógłby i tak prowadzić osobiście działalności agencyjnej, uzasadniony jest wniosek, że wyżej wymienione osoby musiały wykonywać powyższe czynności za wiedzą i zgodą R. K., co pozwala przyjąć, że w tym zakresie udzielił im w formie ustnej pełnomocnictwa o charakterze pełnomocnictwa ogólnego.

Nie jest to jednak tożsame z umocowaniem do składania i przyjmowania oświadczeń dotyczących wypowiedzenia lub rozwiązania umowy agencyjnej, albowiem stanowiłoby to czynność przekraczającą czynność zwykłego zarządu, do której dokonania wymagane jest pełnomocnictwo rodzajowe lub pełnomocnictwo do poszczególnej czynności [vide art. 98 k.c.].

Strona pozwana nie wykazała natomiast, aby powódka lub J. K. albo E. K. (1) zostali w tym zakresie umocowani przez agenta. W związku z tym nie można uznać, że poprzez wręczenie tym osobom oświadczenia o wypowiedzeniu umowy agencyjnej doszło do skutecznego złożenia oświadczenia samemu agentowi. Taki skutek powstałby dopiero wówczas, gdyby doszło do faktycznego przekazania pisma z dnia 28 kwietnia 2012 roku R. K.. Zarówno powódka, jak i J. K. oraz E. K. (1) zaprzeczyli, aby zapoznali agenta z treścią oświadczenia pozwanego z dnia 28 kwietnia 2012 roku i w tym zakresie ich wypowiedzi uznać trzeba za wiarygodne, jeżeli się zważy, że R. K. w tym czasie był umierający i przebywał w szpitalu.

W rezultacie Sąd uznał, że do chwili śmierci agenta nie doszło do skutecznego złożenia mu przez pozwaną spółkę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy agencyjnej, co oznacza, że do ustania łączącego powyższe osoby stosunku umownego doszło na skutek śmierci agenta w dniu (...) roku.

W tym kontekście Sąd Okręgowy rozważył, czy została spełniona druga przesłanka warunkująca powstanie po stronie pozwanego obowiązku zwrotnego przeniesienia własności spornej nieruchomości, czyli całkowite rozliczenie się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań.

Dokonując wykładni postanowienia umownego zawartego w § 4 ust. 1 umowy z dnia 18 marca 2004 roku zdaniem Sądu I instancji należało mieć na względzie przede wszystkim cel powyższej umowy, jakim było zabezpieczenie wykonania roszczeń przysługujących pozwanej spółce w stosunku do agenta w ramach łączącego ich stosunku umownego wynikającego z umowy agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku. Na tej podstawie Sąd wyprowadził wniosek, że przez „całkowite rozliczenie się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań” należy rozumieć stan, w którym po stronie agenta [lub jego spadkobiercy] nie istnieje żaden dług wynikający z wykonywania umowy agencyjnej – bez potrzeby dokonania jakiegokolwiek formalnego rozliczenia się stron umowy agencyjnej.

Sąd wskazał, że wobec sporu co do istnienia po stronie powódki jako spadkobierczyni agenta jakichkolwiek zobowiązań w stosunku do pozwanej spółki wynikających z umowy agencyjnej, ciężar dowodu w tym zakresie (stosownie do dyspozycji art. 6 k.c.) spoczywał na stronie pozwanej, albowiem to ona z tego faktu wywodziła skutki prawne.

Sąd uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia twierdzenia, że w skład spadku po R. K. weszły długi wynikające z umowy agencyjnej.

Zdaniem Sądu jest bezsporne, że na podstawie powyższej umowy pozwana udostępniła agentowi sprzęt komputerowy i drukarki fiskalne oraz oprogramowanie. Jest oczywiste, że powyższe świadczenie pozwanej było ściśle związane z prowadzeniem przez agenta działalności agencyjnej. Wygaśnięcie stosunku umownego na skutek śmierci agenta oznaczało powstanie po stronie spadkobierców agenta zobowiązania do zwrotu użyczonych agentowi rzeczy ruchomych.

Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała bowiem, że agent ponosił pełną odpowiedzialność materialną, z obowiązkiem rozliczenia za powierzone mu wyposażenie. W § 15 ust. 3 umowy ponadto wprost przewidziano obowiązek zwrotu po rozwiązaniu umowy agencyjnej wszelkich programów komputerowych, posiadanej dokumentacji, materiałów szkoleniowych, informacyjnych otrzymanych w czasie obowiązywania umowy. Powódka nie wykazała, aby z tego zobowiązania się wywiązała. Nie doszło do wydania przez nią pozwanej sprzętu komputerowego, drukarek fiskalnych i oprogramowania służącego do prowadzenia działalności agencyjnej. Powódka nie naprowadziła także żadnego dowodu wskazującego na to, że zaoferowała pozwanej spełnienie powyższego świadczenia w taki sposób, że to pozwana popadłaby w zwłokę z odbiorem znajdujących się w posiadaniu powódki rzeczy ruchomych. Ta okoliczność jest zdaniem Sądu wystarczająca do stwierdzenia, że nie doszło do ostatecznego rozliczenia się stron, skoro powódka jako spadkobierca agenta nie wykonała zobowiązania do zwrotu rzeczy i oprogramowania udostępnionych agentowi przez pozwaną w związku z prowadzoną działalnością agencyjną.

Sąd uznał też, że bez znaczenia dla istnienia tego obowiązku ma podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia, albowiem w tym zakresie konieczne jest, aby obie wierzytelności miały za przedmiot pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku.

Po drugie, strona pozwana wykazała, że po stronie agenta istniało zadłużenie z tytułu niedoborów magazynowych wynoszących na dzień 20 kwietnia 2012 roku kwotę 119.568 złotych. Umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała, że agent ponosił pełną odpowiedzialność materialną, z obowiązkiem rozliczenia za powierzone mu towary handlowe i wyposażenie oraz pobrane od kontrahentów pieniądze. W umowie przewidziano także mechanizm kontroli prowadzonej przez agenta działalności agencyjnej – ustalając z jednej strony zasady zamawiania towaru przez agenta, wydawania i przyjmowania towaru oraz gospodarki magazynowej, zaś z drugiej przewidując możliwość kontroli prowadzenia ewidencji księgowej, magazynowej, stanu towarów, w tym sposobu ich przechowywania i transportu, w tym cyklicznych rozliczeń ilościowo – wartościowych obejmujących spisy inwentaryzacyjnej. Zgodnie z umową agencyjną inwentaryzacja stanu magazynów wykorzystywanych przez R. K. do prowadzenia działalności w zakresie objętym umową agencyjną miały być dokonywane przynajmniej raz w miesiącu.

Sąd zwrócił uwagę na to że w świetle materiału procesowego w dniu 28 października 2011 roku w magazynach prowadzonych przez R. K. w G. bezspornie została przeprowadzona inwentaryzacja przez pracowników (...) Spółki Jawnej z siedzibą w S.. Zgodnie z przedłożonymi dokumentami w postaci spisów z natury oraz arkusza korekt wraz z protokołem w wyniku powyższej inwentaryzacji stwierdzono niedobór magazynowy wynoszący na dzień 28 października 2011 roku 81.897,05 złotych netto. W ocenie Sądu powyższe dokumenty są wiarygodne, albowiem po inwentaryzacji został sporządzony protokół, na którym złożyły swoje podpisy I. K. i E. K. (1). Tym samym uznać trzeba, że potwierdziły one zgodność wyników inwentaryzacji ze stanem faktycznym. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że sam agent nie był obecny przy sporządzaniu inwentaryzacji, albowiem umowa agencyjna nie przewidywała takiego wymogu. Ponadto zgodnie z umową agencyjną z dnia 8 listopada 2003 roku E. K. (1) i I. K. były osobami uprawnionymi do kontaktów z pozwaną w sprawie rozliczeń, co w ocenie sądu – przy uwzględnieniu sposobu współpracy stron w okresie obowiązywania umowy agencyjnej – obejmowało w szczególności możliwość udziału w imieniu agenta w czynnościach inwentaryzacji oraz potwierdzenia stwierdzonych w wyniku inwentaryzacji stanów magazynowych.

Na prawidłowość inwentaryzacji przeprowadzonej w dniu 28 października 2011 roku wskazuje okoliczność, że ani agent ani osoby faktycznie prowadzące działalność agencyjną w jego imieniu, czyli R. K., E. K. (1) i I. K., aż do maja 2012 roku nie wносиły zastrzeżeń lub uwag do sposobu przeprowadzenia i wyników inwentaryzacji z dnia 28 października 2011 roku. Z tego względu poczynione w wyniku powyższej inwentaryzacji ustalenia znajdujące odzwierciedlenie w protokole inwentaryzacyjnym Sąd uznał za miarodajne. Z powyższych przyczyn Sąd uznał za wykazane, że z tytułu niedoborów magazynowych stwierdzonych w czasie inwentaryzacji w dniu 28 października 2011 roku po stronie agenta – jako podmiotu odpowiedzialnego materialnie za powierzony mu towar – powstał obowiązek zapłaty na rzecz pozwanego odszkodowania w wysokości 81897,05 złotych.

Sąd podkreślił, że kolejna inwentaryzacja została przeprowadzona w dniu 20 kwietnia 2012 roku a z dokumentów w postaci spisów z natury w magazynie wynika, że podczas tej inwentaryzacji ustalono, że w magazynie w G. stan niedoborów magazynowych wynosił kwotę 32.776,62 złotych, zaś stan niedoborów magazynowych w magazynie w N. wynosił 4.895,83 złotych. W ocenie Sądu także te dokumenty są wiarygodne z uwagi na to, że protokoły z inwentaryzacji zostały podpisane przez E. K. (1) i I. K., które brały udział w inwentaryzacji magazynów w G. i w N. i nie wniosły żadnych zastrzeżeń do przebiegu tych czynności ani ich wyników.

Sąd przypomniał, że zakres umocowania tych osób do działania w imieniu agenta obejmował dokonywanie powyższych czynności jako związanych z rozliczeniami z pozwaną spółką. Ponadto jako osoby bezpośrednio zajmujące się prowadzeniem działalności agenta w tych magazynach dysponowały one pełną wiedzą o stanach magazynowych i księgowych i z tego względu trudno założyć, że potwierdziłyby wyniki inwentaryzacji niezgodne ze stanem faktycznym na niekorzyść agenta, będącego członkiem ich najbliższej rodziny. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia strony powodowej oraz zeznania świadków J. K. i E. K. (1), że do podpisania protokołów inwentaryzacyjnych doszło w następstwie groźby przedstawiciela pozwanej spółki o braku dalszej współpracy z agentem w przypadku odmowy

potwierdzenia wyników inwentaryzacji. Z okoliczności sprawy zdaniem Sądu wynika, że już wówczas podmioty te prowadziły rozmowy w sprawie rozwiązania umowy agencyjnej. Po drugie, Sąd uznał, że trudno zakładać, że osoby mające długoletnie doświadczenie w prowadzeniu działalności handlowej i bezpośrednio związane więziami rodzinnymi i ekonomicznymi z agentem zgodziłyby się potwierdzić nieistniejące niedobory magazynowe, skoro musiały być świadome, że kreuje to odpowiedzialność odszkodowawczą agenta.

Niezależnie od tego Sąd wskazał, że z zeznań świadków S. W. (1), M. J. (1), G. W., T. W. i T. G. wynika, że inwentaryzacja była prowadzona rzetelnie poprzez odniesienie danych znajdujących się w systemie księgowym do istniejących w naturze towarów, w czym czynnie uczestniczyli przedstawiciele agenta. W ocenie sądu zeznania tych świadków są wiarygodne, albowiem są ze sobą spójne oraz korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza dowodami z dokumentów w postaci spisów z natury.

W ocenie Sądu Okręgowego bezzasadne są twierdzenia strony powodowej, że wyniki inwentaryzacji są niewiarygodne z uwagi na ingerencje pracowników pozwanego w system informatyczny stosowany w działalności agenta gdyż nie ma żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego na to, że pracownicy pozwanej dopuszczali się usuwania lub zmiany jakichkolwiek danych w programie przeznaczonym do obsługi finansowo – księgowej agenta.

Wprawdzie pozwana i jej upoważnieni pracownicy mieli zdalny dostęp do systemu informatycznego pozwanego, jednak każde wejście w system pozostawiało trwałe ślad, przy czym – jak wynika z logicznych wyjaśnień strony pozwanej popartych zeznaniami świadków – nie było możliwe usunięcie w sposób trwały jakiegokolwiek dokumentu z systemu, zaś korekty były widoczne obok dokumentu pierwotnego.

Ponadto istota tego systemu zakłada, że podstawą wprowadzania danych są dokumenty źródłowe, a te znajdowały się w dyspozycji agenta, który odpowiadał za prawidłowe prowadzenie tejże dokumentacji podobnie jak do kontroli poprawności stosowania powierzonego oprogramowania. Jest oczywiste, że gdyby dochodziło do zdalnych ingerencji w system informatyczny stosowany przez agenta, to byłoby to natychmiast zauważalne przez agenta lub osoby zajmujące się prowadzeniem działalności agencyjnej w jego imieniu, które niewątpliwie podjęłyby stosowane działanie celem zgłoszenia tych nieprawidłowości pozwanej w odpowiedni sposób.

Tymczasem poza jednym emailem z 2009 roku wskazującym na jakiś błąd w działaniu informatycznego systemu [który równie dobrze mógł mieć incydentalny lub wynikać z błędu osoby obsługującej system] powódka nie wykazała, że agent lub jego przedstawiciele zgłaszali niezgodności pomiędzy danymi znajdującymi się w systemie a stanem rzeczywistym. W rezultacie z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego zarzuty zgłaszane w tym zakresie w ramach niniejszego postępowania Sąd uznał za formułowane jedynie dla potrzeb przyjętej linii obrony przed roszczeniami pozwanej.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał za miarodajne wyniki inwentaryzacji przeprowadzonych w dniach 28 października 2011 roku i 20 kwietnia 2012 roku wskazujące na istnienie niedoborów magazynowych w łącznej wysokości 119569,50 złotych.

Do wniosku powyższego prowadzi zdaniem Sądu Okręgowego także wzgląd na to, że powódka oraz E. K. (1) i J. K. na spotkaniu w dniu 28 kwietnia 2012 roku potwierdzili istnienie zadłużenia agenta z tego tytułu, o czym świadczy treść pisma z dnia 28 kwietnia 2012 roku wraz z dołączonym zestawieniem.

Sąd zauważył, że oświadczenie o uznaniu długu nie ma charakteru oświadczenia woli, lecz oświadczenia wiedzy. Tym samym nie mają do niego zastosowania przepisy o wadach oświadczeń woli. W związku z powyższym za bezprzedmiotowe Sąd Okręgowy poczytał oświadczenia I. K. i E. K. (1) o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli złożonych na spotkaniu w dniu 28 kwietnia 2012 roku. Za chybiony Sąd uznał też zarzut powódki, że zarówno ona, jak i J. K. i E. K. (1) nie były uprawnione do reprezentowania agenta.

Sąd ponowił w tym kontekście spostrzeżenie, że z samej treści umowy agencyjnej wynika, że powódka i E. K. (1) posiadały umocowanie do kontaktowania się z pozwaną spółką w zakresie rozliczeń, co obejmuje także ustalenie sald

wzajemnych zobowiązań stron a J. K. we współpracy z powódką i E. K. (1) prowadził faktycznie wszystkie sprawy agenta, co musiało odbywać się za jego wiedzą i zgodą, co zdaniem Sądu pozwala jemu również przypisać przymiot pełnomocnika agenta przynajmniej w zakresie czynności z zakresu zwykłego zarządu przedsiębiorstwem agenta.

W rezultacie Sąd uznał, że wyżej wymienione osoby były uprawnione do złożenia oświadczenia wiedzy co do wysokości istniejących pomiędzy stronami zobowiązań, a z drugiej strony dysponowały one pełną wiedzą o ich wzajemnych rozliczeniach a tym samym potwierdzenie przez nie danych zawartych w zestawieniu dołączonym do pisma z dnia 28 kwietnia 2012 roku wskazuje na ich prawdziwość. Treść tego zestawienia wskazuje, że zostało ono uzgodnione pomiędzy pozwaną a przedstawicielami agenta, o czym świadczy objęcie nimi wszystkich rozliczeń związanych z działalnością agencyjną według stanu na dzień 28 kwietnia 2012 roku [także należności od kontrahentów, utargów i wartości pozostawionych towarów w magazynach agenta oraz wynagrodzenia agenta za kwiecień 2012 roku]. Zgodnie z tymi rozliczeniami od wyników inwentaryzacji odjęto zysk netto za kwiecień 2012 roku w kwocie 24.189,07 złotych oraz doliczono wartość towarów pozostawionych w magazynach w kwocie 68243,73 złotych netto [co wynikało także z potwierdzonych przez strony w dniu 20 kwietnia 2012 roku wyników inwentaryzacji], utargi w łącznej kwocie 17.275,95 złotych oraz należności od kontrahentów w łącznej wysokości 149828,33 złotych. Co do ostatniej pozycji Sąd zauważył, że różniła się od danych ustalonych w czasie inwentaryzacji z dnia 20 kwietnia 2012 roku na podstawie zestawień należności potwierdzonych przez strony. Zdaniem Sądu jest to jednak zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę dynamiczny charakter tych należności.

Ujęcie zmienionej wysokości należności od kontrahentów w zestawieniu z dnia 28 kwietnia 2012 roku wskazuje zdaniem Sądu na to, że obie strony poczyniły te ustalenia po zweryfikowaniu aktualnych danych finansowo – księgowych, co potwierdza wersję strony pozwanej o tym, że rozliczenie zawarte w tym zestawieniu zostało uzgodnione przez obie strony.

Z kolei ujęcie w zestawieniu wartości stanów magazynowych wskazuje na prawdziwość twierdzeń pozwanej o tym, że strony uzgodniły, że agent zatrzyma znajdujące się w magazynach towary za zapłatą ich wartości. Sąd zwrócił uwagę na to, że potwierdzeniem prawdziwości danych jest też fakt, że doszło do zapłaty pełnej ustalonej wartości towarów pozostawionych w magazynie w N. i wówczas powódka nie kwestionowała ustaleń zawartych w zestawieniu z dnia 28 kwietnia 2012 roku i poprzedzającej je inwentaryzacji.

Z tego względu zdaniem Sądu Okręgowego niezrozumiałe jest, z jakich przyczyn agent lub następca prawny nie dokonał zapłaty należności za towary pozostawione w magazynie w G. i obecnie kwestionuje ich wartość ujętą w zestawieniu z dnia 28 kwietnia 2012 roku.

Sąd zwrócił uwagę, że agent [spadkobierca] po ustaniu umowy agencyjnej powinien wydać te towary pozwanemu, czego nie uczynił i w związku z tym – ponosząc odpowiedzialność materialną za powyższe towary – powinien zwrócić ich równowartość stronie pozwanej. Analogicznie w zakresie wartości zadłużenia z tytułu utargów za wiarygodnością danych zawartych w zestawieniu przemawia fakt, że powódka uiszczyła pełną należność z tego tytułu na rzecz pozwanej.

Biorąc pod uwagę charakter oświadczenia o uznaniu długu jako oświadczenia wiedzy, sąd doszedł do wniosku, że to na stronę powodową przeszedł ciężar wykazania, że długi wymienione w powyższym oświadczeniu nie istniały lub istniały w mniejszej wysokości.

Oceniając stanowisko powódki w tym zakresie Sąd stwierdził, że nie naprowadziła ona w sposób skuteczny żadnego obiektywnego dowodu tych okoliczności, co uzasadnia wniosek, że po stronie agenta na dzień 28 kwietnia 2012 roku istniało zobowiązanie do zapłaty na rzecz pozwanej należności z tytułu umowy agencyjnej w łącznej wysokości 330.728,44 złotych. Powódka z tej kwoty jeszcze przed śmiercią R. K. zapłaciła na rzecz pozwanej kwotę 17.275,95 złotych tytułem pobranych utargów ujętych w punkcie 4 zestawienia z dnia 28 kwietnia 2012 roku oraz kwotę 52.890,15 złotych powiększoną o VAT z tytułu wartości towarów pozostawionych w magazynie w N. wymienioną w punkcie 2 tegoż zestawienia. Tym samym dług agenta uległ zmniejszeniu do kwoty 260.562,34 złotych.

Z uwagi na to, że nie zostało wykazane, aby do dnia 13 maja 2012 roku zaistniało jakiekolwiek zdarzenie prowadzące do zmiany wysokości powyższego zobowiązania, Sąd uznał, że w skład spadku po R. K., który nabyła powódka, wszedł dług w stosunku do pozwanej z tytułu rozliczenia umowy agencyjnej w kwocie 260.562,34 złotych. Powódka mogłaby domagać się od pozwanej wykonania zobowiązania do powrotnego przeniesienia własności nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...) tylko wówczas, gdyby doszło do wygaśnięcia ciężącego na niej zobowiązania do zapłaty kwoty 260.562,34 złotych poprzez zapłatę powyższej kwoty lub na skutek innego równoważnego zdarzenia prawnego.

Sąd wskazał, że w sprawie jest bezsporne, że strona powodowa powyższego świadczenia na rzecz pozwanej spółki nie spełniła.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia podnoszonego przez powódkę Sąd odwołał się do treści art. 498 § 1 i 2 k.c. i art. 499 k.c.

Zdaniem Sądu w sprawie zostało wykazane, że powódka I. K. złożyła pozwanej (...) spółce jawnej z siedzibą w S. oświadczenie z dnia 31 marca 2014 roku o potrąceniu przysługujących jej wobec pozwanej wierzytelności w łącznej kwocie 472.721,62 złotych z wierzytelnością pozwanej w wysokości 221.178,85 złotych. Na przedstawioną przez powódkę do potrącenia wierzytelności składać miały się:

- 1) roszczenie regresowe z uwagi na spełnienie osobiście przez agenta, mimo solidarności dłużników, świadczenia na rzecz Spółdzielni (...) z siedzibą w G. w wysokości 200.000 złotych, wynikającego z umowy pozasądowej z 22 września 2009 roku w wysokości 100.000 złotych,
- 2) należny, a niezapłacony czynsz za najem sześciu pojazdów ciężarowych od agenta przez okres 24 miesięcy przy czynszu miesięcznym w wysokości 200 złotych za każdy z pojazdów, zgodnie z ustną umową najmu zawartą przez agenta ze spółką w wysokości 28.880,00 złotych,
- 3) kara umowna za naruszenie przez spółkę zakazu konkurencji po wygaśnięciu umowy agencyjnej na skutek śmierci agenta w wysokości 50.000,00 złotych,
- 4) należna, a niewypłacona prowizja za sprzedaż produktów H. za okres od 1 stycznia 2012 roku do 28 kwietnia 2012 roku w wysokości 6.000,00 złotych,
- 5) bezpodstawne wzbogacenie pozwanego kosztem agenta z uwagi na niezwrócenie agentowi 1/3 ceny uzyskanej ze sprzedaży samochodu marki M. o nr rej. (...) w wysokości 15.000,00 złotych,
- 6) należna, a niewypłacona agentowi prowizja za okres od dnia 1 stycznia 2010 roku do 27 kwietnia 2012 roku w wysokości 272.841,62 złotych.

Odnosząc się do pierwszego z wymienionych wyżej roszczeń zgłaszanych przez powódkę Sąd wskazał, że poza sporem pozostaje, że w dniu 22 września 2009 roku pomiędzy Spółdzielnią (...) w G., a (...) Spółką Jawną z siedzibą w S. oraz R. K. i J. K. zawarta została ugoda, na mocy której ustalone zostały dodatkowe warunki i skutki zawarcia ugód sądowych z dnia 14 września 2009 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pomiędzy Spółdzielnią (...) z siedzibą w G., a (...) spółką jawną w S. (sygn. akt VIII GC 143/09) oraz w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pomiędzy Spółdzielnią (...) w G. a I. K. i R. K. (sygn. akt I C 899/08).

Sąd wyjaśnił, że zgodnie z treścią powyższej ugody - (...) Spółka Jawna z siedzibą w S. oraz I. K. i R. K. na mocy wyżej wymienionych ugód sądowych zobowiązali się solidarnie zapłacić na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwotę 200.000 złotych, przy czym zapłata powyższej kwoty na mocy tych ugód oznaczała, że Spółdzielnia (...) z siedzibą w G. zwolni ze zobowiązania E. K. (1) i J. K. w stosunku do Spółdzielni (...) z siedzibą w G. lub jej poprzedników prawnych, wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Suwałkach z 4 lutego 2004 roku (sygn. akt I Nc 4/04) oraz z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 31 marca 2004 roku (sygn. akt I Nc 237/03). Ustalono, że w ten sposób następuje zaspokojenie roszczeń przysługujących Spółdzielni



(...) z siedzibą w G. od (...) Spółki Jawnej lub I. i R. K. wynikających z lub związanych z przeniesieniem prawa własności nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), w tym w szczególności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub naprawienia szkody.

Z treści powyższej ugody wynikało więc solidarne zobowiązanie stron do zapłaty na rzecz Spółdzielni (...) w G. kwoty 200.000 złotych tytułem spłaty długu J. K. i E. K. (1). Dodać jednak należy, że oprócz pozwanej i R. i I. K. przymiot dłużnika solidarnego mieli także pierwotni dłużnicy, to jest J. K. i E. K. (1), albowiem treścią wymienionej wyżej ugody było w istocie przystąpienie do długu ciężącego na wyżej wymienionych osobach.

Poza sporem pozostaje, że w całości świadczenie wynikające z ugody z dnia 22 września 2009 roku spełniła pozwana spółka, co znajduje także potwierdzenie w przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentach rozliczeniowych. Bezsporne jest jednak, że następnie kwoty 200.000 złotych zapłacona przez pozwaną została pobrana z wynagrodzenia należnego R. K. z tytułu prowadzonej działalności agencyjnej. Sąd uznał jednak, że ten ostatni wyraził zgodę na powyższe rozwiązanie, o czym świadczy fakt, że aż do zakończenia współpracy nigdy nie dochodził żadnych roszczeń z tego tytułu w stosunku do pozwanej.

Rozważając w związku z tym, czy powódce jako spadkobiercy R. K. z tego tytułu przysługuje jakiegokolwiek roszczenie regresowe w stosunku do pozwanej Sąd odwołał się do art. 376 § 1 k.c. wywodząc, że jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich części może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

Sąd zwrócił uwagę, że zobowiązanie pozwanej do spłaty długu ciężącego na J. K. i E. K. (1) w stosunku do Spółdzielni (...) w G. wynikało wyłącznie z faktu, że ten ostatni podmiot skierował zarówno przeciwko pozwanej, jak i przeciwko R. K. skargi pauliańskie, których uwzględnienie mogłoby spowodować skierowanie egzekucji do nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...), stanowiącej z jednej strony zabezpieczenie roszczeń z tytułu umowy agencyjnej, zaś z drugiej strony miejsce prowadzenia działalności przez agenta. Z tego powodu wiarygodne jest twierdzenie strony pozwanej, że zgodziła się spłacić zobowiązanie J. K. i E. K. (1) w stosunku do Spółdzielni (...) w G. tylko po to, aby umożliwić dalsze prowadzenie działalności agencyjnej R. K. oraz członkom jego rodziny. W tym kontekście jako zgodną z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki Sąd uznał wersję wydarzeń podaną przez pozwanego, według której strony od początku ustaliły, że spłacone przez niego zadłużenie J. K. i E. K. (1) zostanie pokryte z działalności agencyjnej R. K..

Sąd wskazał, że wynika to z charakteru stosunków prawnych łączących wyżej wymienione podmioty a gdyby założyć, że R. K. z faktu ostatecznego pokrycia zobowiązania J. K. i E. K. (1) w stosunku do Spółdzielni (...) w G. miało przysługiwać roszczenie regresowe, to wyłącznie wobec J. K. i E. K. (1) jako beneficjentów spłaty długu. Kierując się powyższymi przesłankami sąd doszedł do wniosku, że R. K., a w konsekwencji także powódce nie przysługuje wierzytelność o zwrot kwoty 100.000 złotych tytułem spłaty połowy zadłużenie w stosunku do Spółdzielni (...) w G., a tym samym nie mogła ona zostać przedstawiona do potrącenia z wierzytelnością pozwanej.

Dalej Sąd uznał za nieudowodnione istnienie wierzytelności w wysokości 28.880,00 złotych z tytułu należnego, a niezapłaconego przez pozwaną czynsz za najem sześciu pojazdów ciężarowych od agenta przez okres 24 miesięcy. Sama powódka wskazała, że umowa została zawarta w formie ustnej, przy czym nie naprowadziła żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego na faktyczne dokonanie powyższej czynności prawnej oraz jej treści. Okoliczność ta wynika wyłącznie z zeznań świadków J. K. i E. K. (1) oraz przesłuchania strony powodowej, którzy nie mają waloru obiektywnych źródeł dowodowych, będąc bezpośrednio zainteresowani w korzystnym dla powódki rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu. Jedynym materialnym śladem prowadzenia przez strony rozmów w tej sprawie jest wydruk z poczty elektronicznej, które nie dowodzi jednak, że ostatecznie w tej sprawie doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy, a tym bardziej, że strony ustaliły wysokość czynszu najmu za każdy pojazd w kwocie 200 złotych miesięcznie. Należy przy tym zwrócić uwagę, że wykorzystywanie tych samochodów w ramach działalności agencyjnej służyło interesom samego agenta i z tego powodu – z punktu widzenia pozwanej - brak było podstaw do żądania od pozwanego

dodatkowego wynagrodzenia za korzystanie z pojazdów agenta, a jedynie uzasadnione byłoby uwzględnienie kosztów utrzymania powyższych samochodów w ramach kosztów działalności agencyjnej. Z tego względu jest zdaniem Sądu zrozumiałe, że pozwana ostatecznie nie wyraziła woli zawarcia umowy najmu samochodów stanowiących własność agenta.

Analogicznie Sąd ocenił twierdzenia strony powodowej o zawarciu z pozwaną umowy dzierżawy nieruchomości położonej w G. przy ulicy (...). Dokonanie powyższej czynności prawnej nie zostało potwierdzone żadnym obiektywnym dowodem. Dodatkowo zwrócono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uwagę na to, że ta nieruchomość stanowiła formalnie własność pozwanej i z tego względu nie byłoby racjonalne z jej strony, aby dzierżawić od agenta własną nieruchomość celem umożliwienia agentowi prowadzenia działalności agencyjnej. W rezultacie Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zostało wykazane zawarcie pomiędzy spadkodawcą powódki i pozwaną powyższych umów i tym samym nie powstał po stronie pozwanej obowiązek uiszczenia z tego tytułu czynszu najmu lub dzierżawy.

Odnosząc się do przedstawionego do potrącenia roszczenia o zapłatę kary umownej z tytułu prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do agenta, Sąd wskazał, że w umowie agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 roku ustalono także, że w przypadku rozwiązania umowy przez pozwaną lub z powodów określonych w § 18 umowy, pozwana nie będzie prowadzić działalności konkurencyjnej wobec agenta na terenie jego działalności przed podpisaniem niniejszej umowy – na rachunek własny lub jako udziałowiec przez okres 6 miesięcy od rozwiązania umowy, zaś naruszenie tego zakazu powodować miało obowiązek zapłaty przez „pozwaną kary umownej w wysokości 50.000 złotych, ewentualnie w przypadku, gdy kara umowna nie pokryje pełnej wysokości szkody, agent miał być uprawniony do dochodzenia odszkodowania za poniesione straty na zasadach ogólnych (§ 14 ust. 5 umowy).

Sąd skonstatował, że z przesłuchania samej strony pozwanej wynika, że zarówno w okresie obowiązywania umowy agencyjnej, jak i po jej wygaśnięciu pozwana sprzedawała towary objęte umową agencyjną bezpośrednio innym podmiotom prowadzącym działalność handlową na tym samym obszarze co agent. Tym samym doszło do naruszenia obowiązku zachowania lojalności w stosunku do agenta. Zauważono jednak, że okoliczność ta nie uzasadniała roszczenia o zapłatę kary umownej gdyż § 14 ust. 5 umowy agencyjnej nie obejmuje swoją dyspozycją przypadku wygaśnięcia umowy agencyjnej na skutek śmierci agenta, a jedynie rozwiązania umowy agencyjnej na skutek wypowiedzenia przez pozwaną.

Z uwagi na charakter umowy agencyjnej po śmierci agenta zdaniem Sądu nie mamy do czynienia z sukcesją generalną praw i obowiązków składających się na ten stosunek prawny, a więc nie istnieje podmiot, w stosunku do którego można prowadzić działalność konkurencyjną.

Sąd zaznaczył też, że przewidziany w § 14 ust. 5 umowy agencyjnej zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec agenta dotyczył wyłącznie terenu jego działalności przed podpisaniem niniejszej umowy, natomiast w rozpoznawanej sprawie jest bezsporne, że R. K. przed zawarciem umowy agencyjnej z pozwaną nigdy nie prowadził tego rodzaju działalności i w konsekwencji nie istniał teren, o którym mowa w powyższym postanowieniu umownym. Tym samym w istocie zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do agenta po rozwiązaniu umowy agencyjnej był w przypadku analizowanej umowy bezprzedmiotowy.

Agent, a tym samym jego spadkobierczyni może natomiast dochodzić roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia przez pozwaną ustawowego obowiązku zachowania lojalności, w ramach którego mieści się także zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do agenta w okresie obowiązywania umowy.

W tym zakresie jednak Sąd zwrócił uwagę na to, że powódka – jakkolwiek odrębnie sformułowała takie roszczenie o zapłatę odszkodowania w stosunku do pozwanej - to jednak nie przedstawiła go do potrącenia i nie wykazała zaistnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej w rozumieniu art. 471 k.c., w szczególności powstania szkody i jej wysokości, co nie pozwala uznać, że po stronie pozwanej istnieje z tego tytułu jakkolwiek wierzytelność.

W zakresie zgłoszonej do potrącenia wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie działalności agencyjnej Sąd wskazał, że umowa agencyjna z dnia 8 listopada 2003 roku przewidywała, że z tytułu wykonania umowy agent

miał otrzymywać w każdym miesiącu prowizję w wysokości 80 % od zysku netto (z VAT), w tym 2,5% stanowiące odrębną prowizję z tytułu odpowiedzialności agenta za wykonanie zobowiązania przez klienta (§ 10 ust. 1 umowy), przy czym strony umowy określiły zasady ustalenia wysokości wynagrodzenia i sposób jego płatności.

Wskazano, że to na powódce spoczywał ciężar dowodu wykazania wysokości prowizji, to zaś wymagało wykazania wysokości zysku netto. W ocenie Sądu powódka nie naprowadziła dowodów, na podstawie których sąd mógłby zweryfikować jej twierdzenia o wysokości należnego wynagrodzenia. Takim obiektywnym materiałem dowodowym byłyby przede wszystkim dokumenty księgowe i rozliczeniowe określające wysokość przychodów uzyskiwanych ze sprzedaży agencyjnej oraz kosztów działalności agencyjnej. Tymczasem powódka – pomimo tego, że jak wynika nawet z jej twierdzeń dysponuje nadal oprogramowaniem stosowanym w czasie prowadzenia działalności agencyjnej oraz musi dysponować odpowiednią dokumentacją księgową – nie przedłożyła powyższych dokumentów, ograniczając się do złożenia faktur VAT oraz tzw. raportów kasowych. W zakresie tych ostatnich dokumentów sąd nie mógł uznać ich za miarodajne źródło dowodowe, albowiem z jednej strony dane w nich zawarte nie zostały poparte dokumentami źródłowymi, zaś z drugiej strony pozwana zakwestionowała ich autentyczność i kompletność, zasadnie wskazując, że stanowią one jedynie wyciągi z raportów kasowych. W tym stanie rzeczy nie można uznać ich za miarodajne dowody w zakresie wysokości przychodów uzyskiwanych ze sprzedaży agencyjnej oraz kosztów działalności agencyjnej.

Oceniając walor dowodowy faktur VAT Sąd wskazał, że stanowią one jedynie dokumenty prywatne. Tym niemniej okoliczność, że zostało one przyjęte bez zastrzeżeń przez pozwanego, pozwala przyjąć w drodze domniemania faktycznego, że pozwana spółka zaakceptowała zobowiązania wynikające z powyższych faktur.

W fakturach przez samego agenta była wpisywana adnotacja „zapłacono gotówką” lub „zapłata gotówką”. W ocenie sądu oba te sformułowania w kontekście postanowień umowy agencyjnej i praktyki wypracowanej w toku współpracy agenta z pozwaną są równoznaczne i oznaczają, że doszło do zapłaty wynagrodzenia agenta w formie gotówkowej, to jest poprzez pobranie tego wynagrodzenia z utargu przez samego agenta, do czego był uprawniony w myśl postanowień agencyjnej w przypadku braku spełnienia świadczenia bezpośrednio przez pozwaną. Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne odmienne twierdzenia strony powodowej. Doświadczenie życiowe i elementarne zasady logiki wskazują, że nie jest możliwe, że agent przez kilkanaście miesięcy nie otrzymuje wynagrodzenia i nie podejmuje w związku z tym żadnych działań – pomimo tego, że to on był dysponentem środków pieniężnych pochodzących od kontrahentów, a umowa agencyjna pozwalała mu w razie bezczynności pozwanej spółki potrącać z tych przychodów nie tylko swoje koszty, ale także prowizję. Z tego względu Sąd dał wiarę pozwanej, że zgodnie z wypracowanym przez strony modelem współpracy agent sam pobierał z uzyskiwanych przychodów należną mu prowizję i wystawiał z tego tytułu faktury VAT wskazujące na fakt zapłaty w formie gotówkowej, co jest typowe dla tego rodzaju transakcji.

To zaś oznacza, że agent otrzymał całość wynagrodzenia objętego wystawionymi fakturami VAT. Sąd uznał, że wniosek ten jest potwierdzany też przez fakt, że agent nigdy nie domagał się zapłaty zaległych prowizji, zaś podczas spotkania z dnia 28 kwietnia 2012 roku nie doszło do ujęcia w zestawieniu zobowiązań agenta rozliczeń z tytułu prowizji poza kwietniem 2012 roku, co wskazuje na to, że zobowiązania pozwanej z tego tytułu za okres wcześniejszy obie strony uważały za wykonane.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania a także fakt, że powódka nie wykazała, że należne agentowi wynagrodzenie było wyższe od należności objętych powyższymi fakturami, Sąd uznał, że nie przysługuje jej jako spadkobiercy agenta roszczenie o zapłatę jakiegokolwiek świadczenia z tytułu prowizji, co czyni bezskutecznym zgłoszenie tej wierzytelności do potrącenia.

Odnosząc się do wierzytelności o zapłatę kwoty 15.000 złotych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem agenta z uwagi na niezwrócenie agentowi 1/3 ceny uzyskanej ze sprzedaży samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), Sąd stwierdził, że jest bezsporne, że pozwana zobowiązała się do spełnienia powyższego świadczenia, jednak powódka nie wykazała, że doszło do dokonania sprzedaży oznaczonego wyżej pojazdu za kwotę wyższą niż przyznana przez pozwaną kwota 8000 złotych. Tym samym 1/3 z tej kwoty daje około 2.666 złotych i jedynie o tę kwotę powinno dojść do pomniejszenia zadłużenia powódki.

Odnosząc się do kolejnego roszczenia przedstawionego do potrącenia (o zapłatę należnej, a niewypłaconej przez pozwaną prowizji za sprzedaż produktów H. za okres od 1 stycznia 2012 roku do 28 kwietnia 2012 roku w wysokości 6.000, złotych) Sąd stwierdził, że wprawdzie strona pozwana przyznała, że ciąży na niej powyższe zobowiązanie, aczkolwiek zaprzeczyła wysokości tegoż zobowiązania. Powódka nie udowodniła wysokości należności z tego tytułu i roszczenie to niewykazane nie może być skutecznie zgłoszone do potrącenia.

Sąd wziął pod uwagę, że powódka powołała się, że w piśmie z dnia 10 maja 2012 roku złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu kosztów prowadzenia działalności w kwietniu 2012 roku w wysokości 8.844,88 złotych tytułem wynagrodzenia pracowników, w wysokości 5.211,27 złotych tytułem składek na ubezpieczenia społeczne i w kwocie 575 złotych tytułem podatku dochodowego. Zdaniem Sądu powyższe oświadczenie było bezskuteczne, skoro złożyła je powódka w okresie, kiedy żył jeszcze sam agent, a powódka nie legitymowała się pełnomocnictwem do jego reprezentowania w tym zakresie. Po drugie, powódka nie wykazała wysokości powyższych świadczeń. Z tych względów powyższa wierzytelność nie mogła być przedstawiona do potrącenia.

Sąd zwrócił też uwagę na to, że powódka podnosiła, że w stosunku do pozwanej przysługuje jej także inne wierzytelności, jednak nie zgłosiła ich do potrącenia. Z tego względu zbędne było dokonywanie oceny powyższych roszczeń powódki, jednak zaznaczyć trzeba, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak podstaw do przyjęcia za wykazane istnienia powyższych wierzytelności.

Sąd uznał, że wniosek ten dotyczy między innymi roszczenia o odszkodowanie za dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji. Powódka w tym zakresie przede wszystkim nie wykazała powstania szkody ani jej wysokości, nie naprowadzając na te okoliczności żadnych okoliczności.

Powódka nie wykazała też istnienia zobowiązania pozwanej do uiszczenia czynszu dzierżawnego za nieruchomość położoną w G., zwłaszcza zawarcia umowy dzierżawy tej nieruchomości i ewentualnej wysokości czynszu dzierżawnego.

Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego kosztem agenta poprzez zobowiązanie go do świadczenia usług reklamowo – promocyjnych na rzecz pozwanego. Przede wszystkim taki obowiązek wynikał z treści umowy agencyjnej, a ponadto z istoty łączącego strony stosunku prawnego, albowiem w interesie obu stron umowy było promowanie działalności pozwanego, gdyż przekładało się to na wysokość obrotów i w konsekwencji dochody zarówno agenta, jak i pozwanego. W związku z tym nie można uznać, że wykonywanie przez agenta działalności reklamowo – promocyjnych na rzecz pozwanego odbywało się bez podstawy prawnej. Dodatkowo wskazać trzeba, że powódka nie naprowadziła żadnych obiektywnych dowodów pozwalających ocenić wysokość korzyści, którą uzyskał pozwany na skutek tego rodzaju działalności pozwanego oraz zubożenia po stronie agenta, co nie pozwala uznać powyższej wierzytelności za wykazaną także co do wysokości.

Za całkowicie bezzasadne Sąd uznał domaganie się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych agenta. Powódka nie wykazała, że doszło do tego rodzaju naruszenia, a nadto roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wówczas, gdyby poszkodowany wytoczył o nie powództwo przed swoją śmiercią lub w tym czasie uznane na piśmie (art. 445 § 3 k.c. w związku z art. 448 k.c.), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W związku z tym powódka nie jest legitymowana do dochodzenia powyższego roszczenia od pozwanej.

W zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 60.821,09 złotych bezpodstawnie przedstawionych do potrącenia przez pozwanego z kwot wynagrodzenia należnego agentowi wskazano, że powódka w istocie nie wskazała, kiedy i w jaki sposób doszło do tego rodzaju potrąceń i z jakiego powodu nie powinny zostać rozliczone w stosunkach pomiędzy agentem a pozwaną, co uniemożliwia zweryfikowanie twierdzeń strony powodowej w tym zakresie.

W rezultacie Sąd uznał, że zgłoszone przez stronę powodową roszczenia nie doprowadziły do umorzenia wierzytelności strony pozwanej i w konsekwencji do chwili obecnej przyjąć należy, że powódka jako spadkobierca agenta nie rozliczyła się w stosunku do pozwanej ze zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej. To zaś oznacza, że nie została spełniona

przesłanka warunkująca powstanie zobowiązania pozwanej do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości objętej żądaniem pozwu.

Kierując się powyższymi przesłankami powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu w całości, co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie I sentencji.

Sąd wyjaśnił, że ustalając stan faktyczny oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony. Sąd wziął pod uwagę, że część dokumentów zawnioskowanych przez powódkę została jednak złożona w formie kserokopii, które nie mają mocy dowodowej. Ponadto niektóre z tych dokumentów [zwłaszcza o charakterze rozliczeniowo – księgowym] są nieczytelne, co nie pozwala zweryfikować ich treści. Sąd nie mógł uznać również za wiarygodne tzw. raportów kasowych, co do których – jak wskazano wyżej – zostały zgłoszone umotywowane zastrzeżenia ze strony pozwanej dotyczące ich kompletności oraz zgodności z dokumentami źródłowymi. Podobnie Sąd ocenił przedstawione przez powódkę zestawienia towarzyszące tym raportom, które stanowią jedynie dowód, że osoba, która je sporządziła, złożyła zawarte w nich oświadczenia. Pozostałe dokumenty obejmujące przede wszystkim umowy łączące strony, faktury VAT, spisy z natury, protokoły z inwentaryzacji, zestawienia należności, korespondencję prowadzoną przez strony, odpisy dokumentów z postępowania o zawezwanie do próby ugodowej, dokumentacji medycznej R. K. sąd uznał za dokumenty wiarygodne i przydatne dowodowo.

Sąd co do zasady dał również wiarę dowodowi z przesłuchania strony pozwanej oraz korespondującym z nimi dowodom z zeznań świadków M. J. (2), T. W., T. G., S. K., A. N., G. W., Z. K., A. K., M. J. (1), A. B., K. J., B. B. (2) i E. B., które w sposób logiczny, spójny i przekonujący przedstawili okoliczności objęte niniejszym postępowaniem.

Sąd uznał za częściowo niewiarygodne dowody z przesłuchania strony powodowej oraz zeznań świadków E. K. (1) i J. K., zwłaszcza w zakresie zasad współpracy pomiędzy stronami, negocjowania faktycznego prowadzenia przez te osoby spraw agenta, sposobu rozliczeń pomiędzy stronami, okoliczności przeprowadzenia inwentaryzacji, uzgodnień poczynionych w dniu 28 kwietnia 2012 roku. Sąd wskazał, że w tym zakresie powyższe dowody pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i są całkowicie nielogiczne. Na ocenę powyższych dowodów wpływa fakt, że zarówno powódka, jak i świadkowie E. K. (1) i J. K. są bezpośrednio zainteresowani wynikiem niniejszego postępowania i tym samym nie stanowią obiektywnego źródła dowodowego.

Przy ocenie zeznań świadka S. W. (2) i T. P. Sąd wskazał, że były one mało precyzyjne i stanowcze i wbrew twierdzeniom powódki nie można z nich wyprowadzić jednoznacznych wniosków co do nieprawidłowości w rozliczeniach z agentem czy też nieprawidłowości w przeprowadzaniu inwentaryzacji.

Odnosząc się do przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, sąd stwierdził, że w istocie był to dowód nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy, albowiem – jak wynika z wyjaśnień biegłej – na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie była w stanie zweryfikować prawidłowości rozliczeń stron. Biorąc pod uwagę, że strona pozwana, która ten wniosek zgłosiła, nie domagała się sporządzenia nowej lub uzupełniającej opinii, sąd uznając nieprzydatność tejże opinii, w zasadzie pominął ją przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, uznając jednocześnie, że twierdzenia pozwanej, które zamierzała wykazać za pomocą tego dowodu znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd pominął zawnioskowany przez stronę powodową dowód z opinii biegłego, albowiem wniosek ten był spóźniony w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Podkreślić trzeba, że pozew został wniesiony przez profesjonalnego pełnomocnika, który prowadził także sprawy powódki przed wszczęciem niniejszego postępowania. Z treści korespondencji prowadzonej przez strony Sąd wywiódł bowiem, że już wówczas strona pozwana kwestionowała roszczenia powódki także co do ich wysokości. W związku z tym powódka już w pozwie powinna zgłosić wszystkie dowody niezbędne dla wykazania swoich twierdzeń, także w zakresie wzajemnych rozliczeń strony, co obejmowało także zawnioskowanie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. Tymczasem powódka zaniechała złożenia powyższego wniosku, czyniąc to dopiero w toku postępowania, przy czym w istocie polegało to na przyłączeniu się do wniosku dowodowego strony pozwanej, jednak z rozszerzeniem zawnioskowanych pytań do biegłej o zupełnie nowe okoliczności. Tak sformułowany wniosek

oznaczałby znaczące rozszerzenie zakresu opinii biegłego i z tego względu Sąd uznał, że jej przeprowadzenie w tym zakresie spowodowałoby zwłokę w postępowaniu.

Niezależnie od tego Sąd wskazał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności określone we wniosku strony powodowej byłoby w istocie niecelowe, albowiem służyłoby ustaleniu przez biegłego istnienia wierzytelności powódki, do czego biegły nie jest uprawniony, podobnie jak do poszukiwania materiału dowodowego mającego służyć ustaleniu stanu faktycznego.

Z powyższych przyczyn dowód z opinii biegłego na okoliczności zawnioskowane przez stronę dowodową podlegał pominięciu na podstawie art. 207 § 6 k.p.c.

Sąd obowiązany jest także wskazać, że nie znalazł podstaw do otwarcia rozprawy na nowo celem przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych w piśmie powódki z dnia 25 września 2015 roku, albowiem powyższe wnioski dowodowe były spóźnione w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c., a ponadto strona mogła je zawnioskować przed zamknięciem rozprawy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadniono odwołując się do zasad określonych art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Sąd uznał, że skoro powódka przegrała sprawę w całości, to jest zobowiązana zwrócić pozwanej poniesione koszty procesu. Koszty te wyniosły 5219,16 złotych, na które składały się:

- wynagrodzenie radcy prawnego za postępowanie przed sądem pierwszej instancji w kwocie 3.600 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu,

- 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

- 30 złotych tytułem opłaty sądowej od zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu;

- wydatki związane z kosztami opinii biegłej w kwocie 1572,16 złotych.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa. Wyrok zaskarżono w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1) art. 245 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za prawdziwe danych zawartych w dokumencie z dnia 28 kwietnia 2012 r. sporządzonym przez pozwanego pomimo udowodnienia przez powódkę, że zawarte w ww. dokumencie dane nie są prawidłowe i przyjęcie na tej podstawie przez Sąd I instancji istnienia zadłużenia powódki w stosunku do pozwanego skutkującej ustaleniem, iż nie doszło do całkowitego rozliczenia powódki z pozwanym obligującego pozwanego do dokonania zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości. Zdaniem skarżącej prawdziwość danych zawartych w ww. dokumencie nie została przez Sąd w żaden sposób potwierdzona (biegła sądowa zaś w swojej uzupełniającej opinii wskazała, że nie jest w stanie tego zweryfikować z uwagi na brak w aktach sądowych dokumentów dotyczących sposobu przeprowadzania inwentaryzacji, a ciężar dowodu - zgodnie z właściwymi ustaleniami sądu w tym zakresie zgodnie z treścią art. 6 k.c. - ciąży na stronie pozwanej, gdyż to ona wywodzi z tego skutki prawne); jak również poprzez błędne ustalenie przez Sąd iż „część dokumentów zawnioskowanych przez powódkę została złożona w formie kserokopii, które nie mają mocy dowodowej” (czym Sąd naruszył również art. 308 § 1 k.p.c. odmawiając waloru dokumentu fotokopii), w sytuacji w której powódka na rozprawie w dniu 23.03.2014 r. przedłożyła do akt sądowych swoje księgi handlowe w oryginale; ponadto Sąd nie wskazał wprost którym dokładnie dokumentom odmówił mocy dowodowej, przez co strona powodowa ma utrudniona polemikę z ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

2) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z 217 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez oddalenie jako spóźnionego wniosku powódki z dnia 11 kwietnia 2014 r. o rozszerzenie na okoliczności wskazane w ww. piśmie, wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy wniosek powódki nie

był spóźniony już tylko z uwagi na fakt, iż strony (a więc zarówno powódka jak i pozwany) na rozprawie w dniu 04 kwietnia 2014 r. zostały poinformowane przez Sąd I instancji, iż mogą w terminie 7 dni skonkretyzować okoliczności objęte postanowieniem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, ponadto wniosek z dnia 11 kwietnia 2014 r. zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj. wysokości roszczenia powódki z tytułu umowy agencyjnej zawartej pomiędzy R. K. z pozwanym, a okoliczność będąca przedmiotem dowodu nie została dostatecznie wyjaśniona (zaznaczyć należy, iż pomimo oddalenia wniosku dowodowego powódki w tym zakresie, Sąd uznał że nie udowodniła ona swoich racji, mimo iż w/w. wniosek dowodowy zmierzał właśnie w tym kierunku).

Skarżąca zaznaczyła, że z uwagi na dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego, doprecyzowanie przez powódkę okoliczności co do których dowód ten miałby zostać przeprowadzony nie zostały powoływane jedynie dla zwłoki jak również okoliczności sporne nie zostały już dostatecznie wyjaśnione, ergo wniosek powódki zasługiwał na pozytywne rozstrzygnięcie.

Dodatkowo, zdaniem autorów apelacji, Sąd w zaistniałej sytuacji, gdyby rzeczywiście wniosek strony powodowej był spóźniony, powinien przeprowadzić dowód z opinii biegłego w tym zakresie z urzędu. Sąd również na rozprawie w dniu 22.07.2015 r. zezwolił stronom na złożenie w terminie 7 dni pism przygotowawczych celem ustosunkowania się do ustnych wyjaśnień biegłej z zakresu rachunkowości i finansów. Powódka zaś pismem z dnia 05 sierpnia 2015 r. wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i księgowości, na okoliczność: istnienia wierzytelności przysługujących R. K. (obecnie powódce) wobec strony pozwanej co najmniej w wysokości 472.721,62 PLN (słownie: czterysta siedemdziesiąt dwa tysiące siedemset dwadzieścia jeden złotych sześć dwa grosze), w tym należnej, a nie wypłaconej R. K. do dnia dzisiejszego prowizji za okres od dnia 01.01.2010 r. do dnia 27.04.2012 r., w wysokości 272,841,62 PLN (słownie: dwieście siedemdziesiąt dwa tysiące osiemset czterdzieści jeden złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) oraz nieprzysługiwania pozwanej wobec R. K. (i jego spadkobierców) żadnych wierzytelności z jakichkolwiek tytułów, a wniosek ten został przez sąd pominięty; ponadto również w zastrzeżeniach do opinii z dnia 28.04.2015 r. powódka wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego sądowego - a jej wniosek w tym zakresie nie mógł zostać uznany za spóźniony, a mimo to i on nie został przez Sąd uwzględniony;

3) art. 279 k.p.c. poprzez oddalenie na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 kwietnia 2014 r. wniosku powódki z dnia 11 kwietnia 2014 r. o rozszerzenie na okoliczności wskazane w ww. piśmie, wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji,

4) § 37 ust. 1 oraz 30 ust. 2 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej zgodnie z którymi akta powinny być połączone w sposób zapewniający trwałość, kompletność i integralność, a karty w nich ponumerowane a ponadto pisma złożone na rozprawie lub posiedzeniu sądu oraz dowody doręczenia wezwań i zawiadomień zamieszcza się przed protokołem rozprawy lub posiedzenia, którego dotyczą, poprzez ich nie zastosowanie, w wyniku czego złożone przez stronę powodowa na rozprawie w dniu 23.03.2014 r. oryginalne dokumenty w tym dzienne raporty kasowe nie zostały zamieszczone przed protokołem rozprawy ani połączone z aktami, ani ponumerowane ergo nie zostały włączone do akt sprawy, w wyniku czego Sąd I Instancji nie miał możliwości przeprowadzenia dowodu z tych dokumentów. Sąd nie wydał żadnego postanowienia dowodowego w tym zakresie, bowiem w/w. dokumenty znajdujące się w trzech skoroszytach nie znajdowały się w aktach sprawy w dniu 23.09.2015 r., kiedy to sąd wydał postanowienie o dopuszczeniu dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy a następnie zamknął rozprawę, ergo Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na niepełnym materiale dowodowym w wyniku czego doszło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, przez co sprawa nie została rozpatrzona w sposób należyty (fakt, że w/w. dokumenty nie zostały załączone do akt sprawy potwierdza zamieszczone w uzasadnieniu Sądu stwierdzenie niezgodne z prawdą jakoby część dokumentów zawnioskowanych przez powódkę została złożona w fotokopii);

5) art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez:

5.1. nie przeprowadzenie przez Sąd I Instancji dowodu z przedłożonych przez powoda dokumentów na rozprawie w dniu 23.03.2014 r. z urzędu, w sytuacji uznania przez Sąd iż powódka nie zgłosiła w tym zakresie wystarczającego wniosku o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu z nich, w wyniku czego Sąd wydał wyrok na niepełnym materiale dowodowym;

5.2. niedopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z urzędu (przy jednoczesnym uznaniu wniosków powódki w tym zakresie jako spóźnione) w sytuacji, gdy konieczność należytego wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności, w szczególności wysokości roszczenia powódki z tytułu umowy agencyjnej zawartej pomiędzy R. K. z pozwanym oraz prawidłowości rozliczeń stron, wymagało wiadomości specjalnych, których nie posiadał Sąd I instancji o czym dobitnie świadczy fakt nie zauważanie różnicy w zamieszczonych na fakturach informacji tj. „zapłacono gotówką” oraz „zapłata gotówką”, i obligowało tutaj Sąd do dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego, w szczególności w sytuacji, w której sporządzona przez biegłą sądową z zakresu rachunkowości i finansów D. R. opinia z dnia 9 marca 2015 r. z uwagi na liczne braki i pomyłki nie mogła stanowić dowodu w sprawie. Zdaniem skarżącej opinia sądowa powinna bazować również na dokumentach złożonych przez powódkę na rozprawie w dniu 24.03.2014 r. Podnieść przy tym należy, iż z ustnej uzupełniającej opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów D. R. z dnia 22.07.2015 r., wynika że nie sprawdzała on ani nie weryfikowała ani nie rozliczała ona w żaden sposób przedstawionych jej dokumentów, ergo powołanie innego biegłego na wskazane przez strony okoliczności powinno być dla Sądu obligatoryjne;

6) art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nie wyciągnięcie dla pozwanego negatywnych konsekwencji procesowych, tj. uznania za udowodnione twierdzeń strony powodowej, w sytuacji w której pozwany oświadczył, że nie dysponuje oryginałami swoich dokumentów księgowych przy jednoczesnym nie wykazaniu przez pozwanego iż podjął on działania w celu ich odtworzenia, ani nie przedstawił dokumentów potwierdzających iż o brakach w swojej dokumentacji poinformował on Naczelnika Urzędu skarbowego właściwego dla swojej siedziby (pozwany przedłożył wyłącznie swoje oświadczenie w tym zakresie, bez wykazania iż oświadczenie to złożył w sposób właściwy), w sytuacji w której z zeznań w szczególności świadka K. J., wynika że w/w. oświadczenie nie polega na prawdzie ergo bezpodstawnie odmówił przedstawienie dokumentów istotnych dla sprawy.

7) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nie rozpoznanie wniosku dowodowego powódki zgłoszonego na rozprawie w dniu 24.03.2014 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu w szczególności z oryginałów dokumentów złożonych do akt sprawy jako załączniki do pozwu tj. oryginałów dziennych raportów kasowych, oraz oryginałów faktur dot. prowizji agenta, a niezamieszczonych przed protokołem rozprawy ani połączonych z aktami niniejszej sprawy, na okoliczność: (1) całkowitego rozliczenia się powódki z tytułu zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej z dnia 08.11.2003 r.; [2] wysokości obrotu wypracowanego przez R. K. w ramach umowy agencyjnej, [3] wysokości prowizji należnej agentowi (4) nieuregulowanych zobowiązań pozwanego względem powódki, m.in. zapłaty zaległej prowizji agenta oraz wynagrodzenia za usługi z zakresu reklamy i promocji; (5) popełnienia przez pozwanego deliktów nieuczciwej konkurencji względem agenta oraz jego firmy; (6) naruszania dóbr osobistych powódki poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących firmy agenta; (7) prowadzenia przez pozwanego działalności konkurencyjnej na obszarze działania firmy agenta; (8) sposobu przeprowadzania i wyników dokonywanych przez pozwanego kontroli w magazynach należących do agenta; [9] sposobu prowadzenia księgowości przez pozwanego. Z uwagi na fakt, że w/w. dokumenty zostały przekazane do biegłej z zakresu rachunkowości i finansów D. R. zatem, należy domniemywać że Sąd miał zamiar dopuścić z nich dowód. Mimo, to w/w. dokumenty nie są objęte postanowieniem Sądu wydanym na rozprawie w dniu 23.0.2015 r. dot. uwzględnionych przez niego wniosków dowodowych.

Skarżąca wskazała, że Sąd nie wydał postanowienia na mocy której oddaliłby w/w. wniosek dowodowy, w skutek czego strona powodowa została pozbawiona możliwości zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. a pominięcie tych dowodów przyczyniło się do ustalenia przez Sąd błędnego stanu faktycznego i oddalenia powództwa;

8) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż materiał dowodowy potwierdza twierdzenia pozwanego dot. prawidłowości przeprowadzonych remanentów (rzekomo pozwany udźwignął ciężar dowodu w



niniejszej sprawie), pomimo stwierdzenia w ustnych wyjaśnieniach biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów D. R. złożonych na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 r., iż „nie sprawdzałam, nie weryfikowałam, nie rozliczałam” w żaden sposób przedstawionych jej dokumentów, a swoją opinię oparła w całości na podpisanym (ale już nie zaakceptowanym przez powódkę, co Sąd pominął) dokumencie z dnia 28.04.201 r., co stało się podstawą dla sądu uznania, iż opinia biegłego jest nieprzydatna w niniejszej sprawie. Pomimo takiego stanowiska biegłego, Sąd - nie posiadając wiadomości specjalnych dokonał w tym zakresie własnych ustaleń, zamiast uwzględnić wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego czy też dopuścił taki dowód z urzędu, tym samym uniemożliwił on powódce wykazanie zasadności zgłoszonego przez nią roszczenia;

9) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów D. R. z dnia 9 marca 2015 r. pomimo uznania przez Sąd I Instancji, iż ww. opinia jest nieprzydatna dla zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tym samym rozstrzygnięcie zostało w części oparte na dowodzie któremu Sąd odmówił takiego waloru;

10) art. 231 k.p.c. poprzez zastosowanie niedopuszczalnego domniemania faktycznego, iż z faktu że przez kilkanaście miesięcy agent nie podejmował żadnych działań w celu otrzymania należnej mu prowizji wynika, iż agent pobierał ją z uzyskiwanych przychodów. Sąd tym samym pominął całkowicie fakt, iż agent w tym okresie był ciężko chory, a po drugie, że to pozwany jako dający zlecenie jest obowiązany złożyć agentowi oświadczenie zawierające dane o należnej mu prowizji (art. 761(1) § 1 k.c., § 10 ust. 5 Umowy Agencyjnej) - a skoro tego oświadczenia nie było, to agent nie wiedział w jakiej wysokości prowizja się mu należy, nie mógł zatem wystawiać faktury;

11) art. 214 k.p.c. w zw. z art. 224 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy w dniu 23 września 2015 r., pomimo stwierdzenia wprost przez Sąd I instancji na rozprawie z dnia 22 lipca 2015 r., iż przedmiotem rozprawy w dniu 23 września 2015 r. będzie jedynie decyzja Sądu dot. wniosków dowodowych przedstawionych przez strony w pismach procesowych i termin będzie miał wyłącznie charakter techniczny (termin miał być wyznaczony w celu wydania postanowienia w przedmiocie ewentualnego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego), braku sygnalizacji na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 r. przez tut. Sąd o możliwości zamknięcia rozprawy w dniu 23 września 2015 r.; wniosku, upoważnionej przez pełnomocnika powódki aplikant adwokackiej M. K., o odroczenie terminu rozprawy z dnia 23 września 2015 r. z uwagi na wolę powódki aby głos strony powodowej w niniejszej sprawie wygłaszał jeden z jej pełnomocników głównych oraz nie obecność na rozprawie zarówno strony powodowej, jak i jej pełnomocnika J. K. co doprowadziło do uniemożliwienia im zabrania głosu przed zamknięciem rozprawy i pozbawilo możliwości obrony praw powódki oraz niedostatecznego wyjaśnienia sprawy, w świetle ustalonych faktów i okoliczności i wydania stanowczego orzeczenia na podstawie niedostatecznie wyjaśnionych okoliczności faktycznych;

12) art. 225 k.p.c. w zw. z 316 § 2 k.p.c. poprzez nieotwarcie na nowo rozprawy pomimo złożenia przez powódkę wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów z dnia 25 września 2015 r. oraz wniosku o otwarcie na nowo rozprawy, co doprowadziło do niedostatecznego wyjaśnienia sprawy, w świetle ustalonych faktów i okoliczności i wydania stanowczego orzeczenia na podstawie niedostatecznie wyjaśnionych okoliczności faktycznych. Zaznaczyć należy, iż zgłoszony przez powódkę wniosek dowodowy zmierzał do wykazania nieprawdziwości danych zawartych w dokumentach przedstawionych przez stronę pozwaną (powódka zaznacza, że w jej przekonaniu w przypadku nie uwzględnienia jej apelacji, zaktualizują się przesłanki do wznowienia niniejszego postępowania na podstawie art. 403 § 1 pkt. 1 k.p.c.);

13) art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka nie udowodniła zasadności swojego roszczenia w sytuacji gdy sąd uniemożliwił jej przeprowadzenie dowodu z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego (Sąd de facto oparł swoje rozstrzygnięcie na niezgodnym z uzupełniającą opinią biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów D. R. stanowisku, jakoby na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie była ona w stanie zweryfikować prawidłowości rozliczeń stron. Wskazujemy, iż biegła wyjaśniła iż nie sprawdzała, nie weryfikowała ani nie rozliczała przedstawionych jej dokumentów, ergo ustalenie Sądu I Instancji w tym zakresie nie polega na prawdzie). Powódka podejmowała inicjatywę dowodową, która nie została przez Sąd uwzględniona (wnioskowane

przez nią dowody zostały oddalone lub pominięte przez Sąd – w szczególności dotyczy to oryginałów dokumentów wskazanych już w pozwie); 14) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

14.1. sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie, w szczególności zeznaniami E. K. (1), J. K. uznanie, iż „R. K. nie zajmował się bieżącą działalnością gospodarczą stanowiącą przedmiot umowy agencyjnej” co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że faktycznie bieżącą działalność gospodarczą wykonywała E. K. (1), J. K. oraz I. K. z uwagi na udzielenie przez R. K. ww. osobom pełnomocnictwa ogólnego do działania w jego imieniu w ramach wykonywania umowy agencyjnej, w sytuacji w której R. K. co najwyżej zajmował się bieżącą działalnością poprzez w/w. osoby (przy czym nie działały one nigdy w oparciu o pełnomocnictwa ogólne, gdyż takie nie zostało im nigdy udzielone, a jedynie realizowały polecenia czy też prośby agenta);

14.2. sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie uznanie, iż „Obowiązki agenta faktycznie wykonywał w tym okresie J. K. przy współpracy ze swoją żoną E. K. (1) i powódką I. K.. J. K. między innymi zajmował się kontaktami z (...) spółką jawną w S. oraz innymi kontrahentami oraz uzgadniał z nimi sprawy związane z bieżącą działalnością agenta, zajmował się wypłatą wynagrodzeń dla pracowników, opłacaniem stawek na ubezpieczenie społeczne, transportem w firmie. Pomagali mu przy wykonywaniu działalności jego żona E. K. (1) i mama I. K., które zajmowały się obsługą klientów, sprzedażą towaru i jego zamawianiem.” pomimo, iż w zeznaniach świadków E. K. (1), J. K. oraz T. P., brak jest stwierdzeń uzasadniających stan faktyczny wskazany przez sąd I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że R. K. udzielił ww. osobom pełnomocnictwa ogólnego do działania w jego imieniu w ramach wykonywania umowy agencyjnej. Wskazać należy, iż w/w. osoby jako rodzina R. K. w szczególności starały się pomóc w prowadzeniu rodzinnego interesu, ale przez cały okres trwania umowy agencyjnej była ona w świetle prawa realizowana przez R. K. jako jednoosobowej przedsiębiorcy;

14.3. sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie uznanie, iż agent udzielił pełnomocnictwa ogólnego powódce, E. K. (1) i J. K. w sytuacji w której w aktach sprawy nie znajduje się żaden dokument potwierdzający fakt udzielenia takiego pełnomocnictwa. Sąd naruszył w tym zakresie również art. 231 k.p.c. ustalając rzekomy fakt udzielenia pełnomocnictwa na fakcie świadczenia przez w/w. osoby usług lub pracy na rzecz agenta;

14.4. sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie uznanie, iż „w skład spadku po R. K. weszły długi wynikające z umowy agencyjnej”, iż z powodu w szczególności oddalenia wniosków powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, powyższa okoliczność nie została w żaden sposób potwierdzona a z przedłożonych przez powódkę dokumentów wynikają inne wnioski;

14.5. sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie, w szczególności zeznaniami J. K. oraz przedstawiciela pozwanej J. J. (1) cza uznanie, iż nie doszło do wzajemnego rozliczenia się między stronami, w szczególności iż agent nie wydał wszelkich programów komputerowych, drukarek fiskalnych i oprogramowania służącego do prowadzenia działalności agencyjnej (pomimo, iż strona powodowa nie była zgodnie z umową agencyjną zobowiązana do ich zwrotu po rygorem braku zwrotnego przeniesienia nieruchomości - bowiem zgodnie z § 15 ewentualny zwrot tych przedmiotów był związany z obowiązkiem zachowania tajemnicy handlowej i służbowej a brak jego dochodzenia wiąże się co najwyżej z obowiązkiem zapłacenia kary umownej w wysokości 1000,00 PLN, a nadto z treści pisma pozwanego do agenta z dnia 15.05.2012 r. wprost wynika, iż pozwany zwolnił agenta z ewentualnego długu zwrotu tych przedmiotów), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że powódce nie przysługuje roszczenie o zwrot należnej jej nieruchomości.

14.6. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań E. K. (1), J. K. tylko z tego względu, że są to osoby bliskie powódce oraz w ocenie sądu „bezpośrednio zainteresowane wynikiem niniejszego postępowania”, chociaż zeznania tych świadków są logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie stoją w sprzeczności z istotną częścią materiału dowodowego zebranego w sprawie (w szczególności dowodów z dokumentów), co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego w zakresie zasad współpracy pomiędzy stronami, negocjowania faktycznego prowadzenia przez ww. osoby działalności gospodarczej w imieniu R. K.,

sposobu rozliczeń pomiędzy stronami, okoliczności przeprowadzenia inwentaryzacji oraz uzgodnień poczynionych w dniu 28 kwietnia 2012 r.;

14.7. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne zeznań pozwanego, iż nie doszło pomiędzy stronami do żadnych uzgodnień dotyczących dzierżawy przez pozwanego nieruchomości oraz najmu samochodów wykorzystywanych przez R. K. pomimo, iż z pozostałego materiału dowodowego w szczególności raportów kasowych z 2008 oraz 2009 r. wynika jednoznacznie, iż strony zawarły ustne umowy dzierżawy nieruchomości, na podstawie której pozwany zobowiązany był uiszczać czynsz w wysokości 5.824,00 PLN miesięcznie oraz umowę najmu 6 samochodów na kwotę 1.200,00 PLN miesięcznie (co potwierdza fakt, że w/w. koszty były przez pozwanego ponoszone). Sąd I Instancji pominął całkowicie okoliczność iż, pozwany miał zwracać zgodnie z § 11 Umowy Agencyjnej agentowi poniesione przez niego wydatki na bieżącą działalność, a strony właśnie w formie czynszu za najem i dzierżawę samochodów i magazynu dokonywały rozliczeń w tym zakresie. Ponadto magazyn jak i samochody były wykorzystywane bezpośrednio przez pozwanego, ergo agentowi należał się z tego tytułu czynsz;

14.8. sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że dopiski oznaczające formę płatności „zapłata gotówką” oraz „zapłacono gotówką” widniejące na fakturach wystawionych pozwanemu przez R. K. tytułem zapłaty prowizji agenta z tytułu umowy agencyjnej, oznaczają, iż pozwany dokonał zapłaty R. K. kwot wskazane w ww. fakturach, w sytuacji gdy z doświadczenia życiowego i zasad logiki oraz zeznań świadków w szczególności J. K. jednoznacznie wynika, iż dopisek „zapłata gotówką” oznacza tryb niedokonany, tj. wskazuje jedynie w jakiej formie ma zostać zapłacona faktura, w odróżnieniu od sformułowania „zapłacono gotówką” który wskazuje na tryb dokonany, tj. iż kwota widniejąca na tej fakturze została zapłacona, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez sąd I instancji, iż pozwany zapłacił R. K. całość prowizji wynikającej z umowy agencyjnej. W przypadku płatności gotówką na rachunku czy też fakturze, powinna znajdować się fraza „Zapłacono” wraz określeniem wartości lub „Do zapłaty: 0 zł”. Co ważne, samo wskazanie gotówki jako sposobu zapłaty nie jest jednoznaczne z uregulowaniem należności, czego Sąd w ogóle nie wziął pod uwagę mimo zebranego w sprawie materiału dowodowego potwierdzającego ten fakt, (tym samym Sąd w sposób niewłaściwy zastosował art. 65 §1 k.c. poprzez błędne uznanie że oświadczenie woli tj. „zapłata gotówką” zawarte na fakturach wystawionych przez agenta, w świetle okoliczności w których zostało złożone, zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zasad, stanowi potwierdzenie uiszczenia płatności a nie wyłącznie wskazanie w jakiej formie płatność ma nastąpić);

14.9. wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. uznanie, że:

14.9.1. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 17.093,96 PLN, a w G. 27.891,25 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w styczniu w G. wynosiły 238.343,02 netto a w N. 187.063,98 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 169.970,02 PLN w N. oraz o kwotę 210.451,77 PLN w G.;

14.9.2. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.470,20 PLN, a w G. 26.534,79 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w lutym w G. wynosiły 228.408,14 netto a w N. 179.815,69 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 165.345,49 PLN w N. oraz o kwotę 201.873,35 PLN w G.;

14.9.3. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.064,55 PLN, a w G. 24.219,85 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w marcu w G. wynosiły 243.598,00 netto a w N. 199.481,00 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 185.416,45 PLN w N. oraz o kwotę 219.378.15 PLN w G.;

14.9.4. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 12.860,58 PLN, a w G. 23.659,70 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie

wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w kwietniu w G. wynosiły 247.871,46 netto a w N. 203.556,62 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 190.696,04 PLN w N. oraz o kwotę 224.211,76 PLN w G.;

14.9.5. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc maj 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.302,18 PLN, a w G. 27.017,65 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w maju w G. wynosiły

271.308,16 netto a w N. 193.255,08 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 178.952,90 PLN w N. oraz o kwotę 244.290,51 PLN w G.;

14.9.6. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc czerwiec 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.191,84 PLN, a w G. 29.265,01 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w czerwcu w G. wynosiły 391.391,96 netto a w N. 211.691,23 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 197.499,39 PLN w N. oraz o kwotę 362.126,95 PLN w G.;

14.9.7. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc lipiec 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.796,17 PLN, a w G. 40.627,43 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w lipcu w G. wynosiły 868.928,33 netto a w N. 238.850,07 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 225.053,90 PLN w N. oraz o kwotę 828.300,90 PLN w G.;

14.9.8. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc sierpień 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.049,85 PLN, a w G. 40.733,22 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w sierpniu w G. wynosiły 624.068,82 netto a w N. 202.578,51 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 188.528,66 PLN w N. oraz o kwotę 583.335,60 PLN w G.;

14.9.9. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc wrzesień 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.264,71 PLN, a w G. 27.982,99 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty we wrześniu w G. wynosiły 236.466,55 netto a w N. 185.165,34 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 170.900,63 PLN w N. oraz o kwotę 208.483,56 PLN w G.;

14.9.10. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc październik 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.670,85 PLN, a w G. 24.253,15 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w październiku w G. wynosiły 203.449,39 netto a w N. 176.275,92 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 162.605,07 PLN w N. oraz o kwotę 179.196,24 PLN w G.;

14.9.11. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc listopad 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.669,26 PLN, a w G. 23.953,38 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty w listopadzie w G. wynosiły 172.084,66 netto a w N. 160.247,78 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 146.578,52 PLN w N. oraz o kwotę 148.131,28 PLN w G.;

14.9.12. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc grudzień 2010 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 19.219,55 PLN, a w G. 23.699,05 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2010 r. [k. 173] wynika, iż obroty

w grudniu w G. wynosiły 172.105,28 netto a w N. 151.695,56 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 132.476,01 PLN w N. oraz o kwotę 148.406,23 PLN w G.;

14.9.13. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.263,07 PLN, a w G. 23.129,20 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w styczniu w G. wynosiły 193.782,17 netto a w N. 152.256,30 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 137.993,23 PLN w N. oraz o kwotę 170.652,97 PLN w G.;

14.9.14. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 12.731,31 PLN, a w G. 25.188,13 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w lutym w G. wynosiły 185.162,43 netto a w N. 132.133,33 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 119.402,02 PLN w N. oraz o kwotę 159.974,30 PLN w G.;

14.9.15. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.017,56 PLN, a w G. 34.369,08 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w marcu w G. wynosiły 201.141,00 netto a w N. 158.565,31 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 145.547,75 PLN w N. oraz o kwotę 166.771,92 PLN w G.;

14.9.16. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.302,19 PLN, a w G. 27.049,56 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w kwietniu w G. wynosiły 225.344,25 netto a w N. 161.356,62 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 148.063,43 PLN w N. oraz o kwotę 198.294,69 PLN w G.;

14.9.17. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc maj 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.305,95 PLN, a w G. 27.681,84 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w maju w G. wynosiły 253.470,90 netto a w N. 180.810,95 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 167.505,00 PLN w N. oraz o kwotę 225.789,06 PLN w G.;

14.9.18. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc czerwiec 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 12.889,07 PLN, a w G. 28.050,22 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w czerwcu w G. wynosiły 421.367,82 netto a w N. 182.125,85 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 169.236,78 PLN w N. oraz o kwotę 393.317,60 PLN w G.;

14.9.19. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc lipiec 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.219,91 PLN, a w G. 42.817,33 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w lipcu w G. wynosiły 684.205,36 netto a w N. 162.936,31 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 148.716,40 PLN w N. oraz o kwotę 641.388,03 PLN w G.;

14.9.20. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc sierpień 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.651,97 PLN, a w G. 35.645,73 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w sierpniu w G. wynosiły 562.829,66 netto a w N. 173.837,02 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 160.185,05 PLN w N. oraz o kwotę 527.183,93 PLN w G.;

14.9.21. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc wrzesień 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.104,32 PLN, a w G. 23.328,32 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty we wrześniu w G. wynosiły 213.899,78 netto a w N. 159.581,05 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 146.476,73 PLN w N. oraz o kwotę 190.571,56 PLN w G.;

14.9.22. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc październik 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 14.325,32 PLN, a w G. 22.713,13 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w październiku w G. wynosiły 185.825,33 netto a w N. 166.996,51 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 152.671,19 PLN w N. oraz o kwotę 163.112,20 PLN w G.;

14.9.23. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc listopad 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.713,87 PLN, a w G. 23.887,81 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w listopadzie w G. wynosiły 152.415,86 netto a w N. 151.607,78 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 137.893,91 PLN w N. oraz o kwotę 128.528,05 PLN w G.;

14.9.24. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc grudzień 2011 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.812,66 PLN, a w G. 20.933,18 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2011 r. [k. 172] wynika, iż obroty w grudniu w G. wynosiły 147.353,33 netto a w N. 145.742,72 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 131.930,06 PLN w N. oraz o kwotę 126.420,15 PLN w G.;

14.9.25. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc styczeń 2012 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.132,48 PLN, a w G. 21.416,31 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2012 r. [k. 171] wynika, iż obroty w styczniu w G. wynosiły 151.138,85 netto a w N. 145.001,85 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 131.869,37 PLN w N. oraz o kwotę 129.722,54 PLN w G.;

14.9.26. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc luty 2012 r. obroty w magazynie W N. wyniosły 12.824,80 PLN, a w G. 20.557,90 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2012 r. [k. 171] wynika, iż obroty w lutym w G. wynosiły 139.575,06 netto a w N. 141.001,85 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 128.177,05 PLN w N. oraz o kwotę 119.017,16 PLN w G.;

14.9.27. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc marzec 2012 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 13.966,31 PLN, a w G. 21.269,49 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2012 r. [k. 171] wynika, iż obroty w marcu w G. wynosiły 153.417,96 netto a w N. 154.666,86 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 140.700,55 PLN w N. oraz o kwotę 132.148,47 PLN w G.; 14.9.28. zgodnie z raportem kasowym za miesiąc kwiecień 2012 r. obroty w magazynie w N. wyniosły 0 PLN, a w G. 8.139,73 PLN w sytuacji gdy z ww. raportu kasowego wynika, iż kwoty te stanowiły nie obroty agenta a jedynie wysokość ponoszonych przez niego kosztów, a zgodnie z zestawieniem rocznym za 2012 r. [k. 171] wynika, iż obroty w kwietniu w G. wynosiły 103.921,44 netto a w N. 161.488,64 netto PLN zatem Sąd pomylił się odpowiednio o kwotę 161.488,64 PLN w N. oraz o kwotę 95.781,71 PLN w G.;

skutkiem czego sąd I instancji błędnie przyjął, iż zapłacone na poczet agenta zaliczki na prowizję, stanowiły wypłatę prowizji w pełnej wysokości, w sytuacji w której agentowi nie została wypłacona prowizja w wysokości co najmniej 272.841,62 PLN ergo powódka skutecznie podniosła zarzut potrącenia (w przypadku ustalenia że była w ogóle dłużnikiem pozwanego, czemu zaprzecza) przysługującej jej wierzytelności z tego tytułu. Zdaniem skarżącej Sąd

błędnie uznał, że powódka nie przedstawiła dowodów na podstawie których Sąd mógłby wyliczyć należną jej prowizję, bowiem nie przedstawiła dowodów umożliwiających ustalenie wysokości zysku netto, co nie jest prawdą;

15) art. 6 k.c. poprzez obarczenie wyłącznym ciężarem dowodowym co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy strony powodowej, w szczególności poprzez całkowicie bezpodstawne przerzucenie na powoda ciężaru dowodu dotyczącego wykazania, że nie zapłacono prowizji agentowi w sytuacji w której to pozwany miał obowiązek wykazania że prowizje wypłacał, gdyż z tego faktu wyciągał skutki prawne dla siebie;

16) art. 6 k.c. poprzez uznanie, że pozwany udźwignął ciężar dowodu odnośnie wykazania wysokości rzekomych zobowiązań agenta wobec niego, w sytuacji w której zdaniem Sądu I Instancji biegła sądowa z zakresu rachunkowości i finansów D. R. zeznała, że nie sprawdzała ona w żaden sposób prawdziwości danych zawartych w szczególności w dokumentach dotyczących ewentualnych braków na magazynie w N. czy w G. - tym samym, Sąd naruszył również zasadę równości stron, obciążając tylko jedną z nich ciężarem dowodu;

17) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I Instancji, że powódka nie udowodniła wysokości zysku netto wypracowanego przez agenta, a tym samym nie udowodniła wysokości prowizji należnej agentowi z tytułu umowy agencyjnej, w sytuacji w której w/w. okoliczności wprost wynikają z dokumentów księgowych oraz rozliczeniowych określających wysokość przychodów uzyskanych ze sprzedaży agencyjnej oraz kosztów działalności agencyjnej przedłożonych przez powódkę w szczególności na rozprawie w dniu 24.03.2014 r. (które to dowody zostały pominięte przez Sąd I Instancji w całości -a które to dowody zostały zgłoszone już w szczególności w pozwie), oraz miała być przedmiotem opinii biegłego o którego powódka wносиła dwukrotnie, a które to oba jej wnioski zostały przez sąd bezpodstawnie oddalone.

Nadto zarzucono naruszenie norm prawa materialnego:

1) art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że poprzez podpisanie pisma z dnia 28.04.2012 r. E. K. (1) oraz I. K. złożyły oświadczenie wiedzy dot. uznania dług agenta (mimo iż nie miały one do tego stosownego pełnomocnictwa) wobec pozwanego, przez co nie mają do niego zastosowania przepisy o wadach oświadczeń woli, co doprowadziło do błędnego założenia, iż doszło do skutecznego uznania długu, od którego nie można się uchylić z powołaniem się na wady oświadczenia woli w postaci błędu z art. 84 k.c.;

2) art. 84 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż E. K. (1) oraz I. K. nie działały pod wpływem błędu podczas składania oświadczeń w dniu 28.04.2012 r., w których potwierdziły m.in. prawidłowość ustaleń ujętych w załączniku do pisma z dnia 28.04.2012 r. jak również zobowiązały się do dokonania zapłaty kwot wskazanych w ww. piśmie, - mimo nie przeprowadzenia postępowania dowodowego i subsumcji tego stanu pod właściwą normę prawną w celu sprawdzenia czy w/w. oświadczenia było oświadczeniem woli czy wiedzy oraz pomimo braku przeprowadzenia postępowania dowodowego subsumcji tego stanu pod właściwą normę prawną w celu zweryfikowania czy nie działały one pod wpływem błędu, co doprowadziło sąd do błędnego uznania, że ww. uznały w imieniu agenta prawidłowość przeprowadzonych remanentów, wysokość długu agenta w stosunku do pozwanego oraz zobowiązały się do dokonania zapłaty kwot wskazanych w ww. piśmie bowiem złożyły oświadczenie wiedzy od którego nie mogły się uchylić z uwagi na wady swojego oświadczenia;

3) art. 65 § 1 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie, że poprzez podpisanie pisma z dnia 28.04.2012 r. E. K. (1) oraz I. K. złożyły oświadczenie wiedzy dot. uznania dług agenta wobec pozwanego, w sytuacji w której ze względu w szczególności na okoliczności towarzyszące jedynie potwierdziły one że zapoznały się z treścią w/w. oświadczenia. E. K. (1) oraz I. K. wbrew stanowisku Sądu I Instancji nie złożyły żadnych innych oświadczeń wiedzy czy też woli. Z uwagi na w/w. błąd Sądu, dalsze jego ustalenia w tym zakresie są niewłaściwe;

4) art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię § 7 ust. 3 umowy agencyjnej z dnia 8 listopada 2003 r. i przyjęcie iż uprawnienie E. K. (1) oraz I. K. do kontaktów z pozwanym w sprawie rozliczeń obejmuje również ustalanie sald wzajemnych zobowiązań stron, co doprowadziło sąd do uznania, że ww. osoby były uprawnione do uznania w imieniu

R. K. długu, w sytuacji w której były one upoważnione wyłącznie do wykonywania dostaw i odbioru gotówki oraz do kontaktów z pozwanym w sprawie rozliczeń;

5) art. 65 § 2 k.c. przez błędna wykładnię § 15 ust. 3 Umowy Agencyjnej dotyczącym obowiązku zachowania tajemnicy handlowej i służbowej i uznanie że uzależniał on prawidłowe rozliczenia się stron dające agentowi uprawnienie do żądania zwrotnego przeniesienia na niego nieruchomości od zwrotu pozwanemu wszelkich programów komputerowych, posiadanej dokumentacji materiałów szkoleniowych, informacyjnych otrzymanych w czasie obowiązywania umowy, w sytuacji w której zgodnie z zamiarem stron i celem umowy agencyjnej, w/w. zapis dotyczy wyłącznie kwestii związanych z zachowaniem tajemnicy handlowej i służbowej a nie dotyczy rozliczenia się stron. Zaznaczyć należy, iż gdyby faktycznie agent nie wypełnił obowiązku wskazanego w w/w. przepisie, to pozwanemu przysługiwałoby prawo dochodzenia od niego kary umownej w wysokości 1.000,00 PLN, a pozwany nigdy nie wezwał agenta ani powódki do jej uiszczenia. Na marginesie wskazać należy iż zgodnie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, wbrew niczym nie popartym twierdzeniom Sądu I Instancji agent/powódka spełnili swoje obowiązki wobec pozwanego w tym zakresie;

6) art. 98 k.c. w zw. z art. 99 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że R. K. udzielił ustnego pełnomocnictwa ogólnego E. K. (1), I. K. oraz J. K. do działania w jego imieniu obejmującego nie tylko czynności zwykłego zarządu ale również czynność przekraczającą zwykły zarząd w tym możliwość uznania długu w imieniu agenta, pomimo, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynika, iż R. K. udzielił tym osobom jakiegokolwiek pełnomocnictwa, a w szczególności pełnomocnictwa szczególnego lub rodzajowego, a Sąd zastosował tu niedozwolone domniemanie faktyczne;

7) art. 109<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że agent udzielił de facto powódce, E. K. (1) i J. K. pełnomocnictwa do czynności sądowych i pozasądowych jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, w sytuacji w której prokura ani żadne inne pełnomocnictwo nie zostało tym osobom udzielone;

8) art. 99 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pełnomocnictwo ogólne może być udzielone w innej niż w formie pisemnej w szczególności w formie ustnej w wyniku czego Sąd przyjął że R. K. udzielił ustnego pełnomocnictwa ogólnego E. K. (1), I. K. oraz J. K. do działania w jego imieniu, w sytuacji gdy ustawa przewiduje obowiązek udzielenia pełnomocnictwa ogólnego na piśmie, a dowód taki nie został przez żadną ze stron przedstawiony (gdyż taki nie istnieje) co doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż doszło do skutecznego uznania długu przez agenta na spotkaniu w dniu 28 kwietnia 2012 r. (podkreślenia wymaga, iż złożone przez powódkę oraz E. K. oświadczenie, dotyczy tylko faktu zapoznania się przez nie z okazanymi im dokumentami, a nie stanowi potwierdzenia danych w nich zawartych);

9) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż mimo że zgodnie z §2 ust. 1 Ugody z dnia 22.09.2009 r. „Strony zgodnie oświadczają, (...) J. J. (1) Sp. j. z siedzibą w S. oraz I. i R. K. na mocy ugód sądowych o których mowa w § 1 ust. 1 zobowiązani są solidarnie zapłacić wyłącznie kwotę 200.000,00 PLN na rzecz (...)” a treść istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego nie rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach każda z nich może żądać zwrotu od współdłużników w przypadku zapłacenia długu tylko przez jedną z nich, strony od początku ustaliły, że spłacone przez pozwanego zadłużenie J. i E. K. (1) (którzy de facto nie są wymienieni w w/w. dokumencie) zostanie w całości pokryte z działalności agencyjnej R. K., w wyniku czego Sąd błędnie ustalił że powódce nie przysługuje prawo regresu co do kwoty 100.000,00 PLN a podniesiony przez nią zarzut potrącenia w tym zakresie jest nieskuteczny;

10) art. 76 w zw. z 77 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż strony mogły w dowolnej formie w tym w szczególności w formie ustnej uzupełnić lub zmienić treść Ugody z dnia 22.09.2009 r., w szczególności poprzez przyjęcie, że pomiędzy stronami tej ugody zostało wyłączone prawo regresu a spłacone przez pozwanego zadłużenie zostanie pokryte w 100% wyłącznie przez agenta, w sytuacji w której zgodnie z § 2 Ugody z dnia 22.09.2009 r. „Wszelkie zmiany niniejszej ugody wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności”, a żadna ze stron nie przedstawiła dowodu z dokumentów w tym zakresie, w wyniku czego Sąd błędnie ustalił że powódce nie



przysługuje prawo regresu co do kwoty 100.000,00 PLN a podniesiony przez nią zarzut potrącenia w tym zakresie jest nieskuteczny;

11) art. 369 k.c. w zw. z art. 376 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, w wyniku której Sąd I Instancji uznał, iż mimo jednoznacznej treści Ugody z dnia 22.09.2009 r. zgodnie z którą (...) J. J. (1) Sp. j. z siedzibą w S. oraz I. i R. K. zobowiązani są solidarnie zapłacić kwotę 200.000,00 PLN na rzecz (...) (§ 1 ust. 1 Ugody), to strony nie są dłużnikami solidarnymi, nadto Sąd I Instancji w wyniku błędnej wykładni w/w. przepisów uznał że strony wyłączyły prawo regresu, mimo iż nie wprowadziły one w żaden sposób odmiennych od kodeksowych rozwiązań w tym zakresie, w wyniku czego Sąd błędnie ustalił że powódce nie przysługuje prawo regresu co do kwoty 100.000,00 PLN a podniesiony przez nią zarzut potrącenia w tym zakresie jest nieskuteczny;

12) art. 462 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż zamieszczone na fakturach sformułowanie „zapłata gotówką” stanowi potwierdzenie spełnienia świadczenia przez pozwanego, w sytuacji w której zapis ten określa jedynie formę w jakiej rozliczenie ma nastąpić;

13) art. 405 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, w wyniku czego Sąd odmówił skuteczności oświadczenia powódki z dnia 31.03.2013 r. w zakresie potrącenia z ewentualnymi wierzytelnościami przysługującymi pozwanemu jej wierzytelności o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia powstałego po stronie pozwanego z uwagi na pokrycie w 100% przez agenta poniesionych przez pozwanego, jako dłużnika solidarnego środków na spłacenie długu wobec (...) w G..

14) art. 758 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i błędne przyjęcie, że agent powinien prowadzić działalność osobiście, w sytuacji w której zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami agent jest zobowiązany wyłącznie w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu, w wyniku czego Sąd I Instancji błędnie uznał, iż agent tj. R. K. prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą pod firma (...) R. K., z uwagi na swoją chorobę nie mógł wykonywać umowy agencyjnej, mimo iż pomimo jego choroby jego przedsiębiorstwo funkcjonowało w sposób prawidłowy;

15) art. 64 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki umożliwiające wydanie przez Sąd I instancji orzeczenia stwierdzającego obowiązek pozwanego do złożenia oświadczenia, że w wykonaniu § 4 Umowy przeniesienia własności nieruchomości dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań z umowy agencyjnej z dnia 18.03.20104 r. zawartej przed notariuszem C. P. [repertorium A Nr (...)] przenosi na rzecz I. K. prawo własności zabudowanej nieruchomości, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 2.473 m<sup>2</sup> (słownie: dwóch tysięcy czterystu siedemdziesięciu trzech metrów kwadratowych), z obrębu ewidencyjnego nr(...) (słownie: jeden) położonej w G. przy ul. (...), posiadającej urzędzoną księgę wieczystą o numerze KW (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gryficach, V Wydział Ksiąg Wieczystych," oraz o stwierdzenie, że prawomocny wyrok sądu zastępuje umowę pomimo, iż z materiału dowodowego znajdującego się w niniejszej sprawie wynika, iż spełnione zostały przesłanki wskazane w § 4 umowy agencyjnej tj. doszło do wygaśnięcia umowy agencyjnej z uwagi na śmierć R. K. oraz nastąpiło całkowite rozliczenie się stron z tytułu wzajemnych zobowiązań;

16) art. 58 k.c. w zw. z art. 98 k.c. poprzez ich nie zastosowanie i uznanie iż R. K. mógł udzielić ważnego pełnomocnictwa ogólnego w formie ustnej;

Na tej podstawie zażądano zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa a ewentualnie uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania

Dodatkowo na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z 381 k.p.c. wniesiono o :

d) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z oryginałów dokumentów złożonych przez stronę powodową na rozprawie w dniu 23.03.2014 r., w szczególności z oryginałów dokumentów złożonych do akt sprawy jako załączniki do pozwu oraz oryginałów dziennych raportów kasowych, oraz oryginałów faktur dot. prowizji agenta, a niezamieszczonych przed protokołem rozprawy ani połączonych z aktami niniejszej sprawy, na okoliczność: (1)

całkowitego rozliczenia się powódki z tytułu zobowiązań wynikających z umowy agencyjnej z dnia 08.11.2003 r.; (2) wysokości obrotu wypracowanego przez R. K. w ramach umowy agencyjnej, (3) wysokości prowizji należnej agentowi (4) nieuregulowanych zobowiązań pozwanego względem powódki, m.in. zapłaty zaległej prowizji agenta oraz wynagrodzenia za usługi z zakresu reklamy i promocji; (5) sposobu przeprowadzania i wyników dokonywanych przez pozwanego kontroli w magazynach należących do agenta; (6) sposobu prowadzenia księgowości przez pozwanego;

e) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do pisma powódki z dnia 25 września 2015 r.: 1) Faktury VAT (...); (2) Faktury VAT (...); [3] Faktury VAT (...); (4) wiadomości mailowej od A. B. z adresu (...) do J. K. z dnia 24 października 2011 r. godz. 14:26 pt. „Samochód (...)”; [5] Faktury VAT (...); (6) Faktury VAT (...); (7) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc kwiecień 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (8) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc maj 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (9) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc czerwiec 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (10) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc lipiec 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (11) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc sierpień 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (12) zestawienia przygotowanego i autoryzowanego przez J. J. (1) dot. rozliczeń stron z tytułu umowy agencyjnej pomiędzy R. K. a J. J. (1), w szczególności wysokości prowizji należnej agentowi za miesiąc wrzesień 2010 r. wraz z potwierdzającymi dane zawarte w zestawieniu fakturami i rachunkami; (13) pisma J. J. (1) do R. K. z dnia 28 kwietnia 2012 r. wraz z podpisem powódki, iż przyjęła do wiadomości treść pisma; (14) upoważnienia od J. J. (1) dla A. D. (1) do odbioru towaru z magazynu w G. wraz z fakturą wewnętrzną z dnia 23 kwietnia 2012 r. na okoliczności: (1) istnienia wiarygodności przysługujących R. K. (obecnie powódce) wobec strony pozwanej z tytułu prowizji należnej agentowi; (2) wysokości należnej R. K. prowizji z tytułu umowy agencyjnej zawartej pomiędzy J. J. (1) a R. K.; (3) przedstawienia przez stronę pozwaną dokumentów niestanowiących faktur wystawionych przez R. K.; (4) upoważnienia pana A. D. (1) przez J. J. (1) do odbioru towaru z magazynu w G.; (5) istnienia wiarygodności przysługujących R. K. (obecnie powódce) z tytułu kosztów dzierżawy ponoszonych przez R. K.; (6) przyjęcia jedynie do wiadomości przez I. K. treści pisma z dnia 28 kwietnia 2012 r. od J. J. (1) do R. K.; (7) braku akceptacji przez I. K. treści pisma z dnia 28 kwietnia 2012 r. od J. J. (1) do R. K.; (8) zasadności i skuteczności oświadczenia powódki o potrąceniu z dnia 31 marca 2014 r. (9) nie rozliczenia się pozwanego z powódką ergo zasadności zgłoszonego przez nią w niniejszym postępowaniu roszczenia.

W uzasadnieniu przedstawiono rozwinięcie szczegółowych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego przedstawiając polemikę z formułowanymi zarzutami i twierdzeniami mającymi je uzasadniać oraz wywód aprobujący ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że (poza kwestiami opisanymi niżej, które spowodowały uzupełnienie postępowania dowodowego) Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe (poza kwestią omówioną niżej) i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia.

Odmienne należy ocenić jedynie ciąg ustaleń (kwestionowanych przez powódkę w kolejnych podpunktach punktu I. 14 zarzutów apelacyjnych), dotyczących treści dokumentów określonych przez Sąd Okręgowy jako raporty kasowe za poszczególne miesiące począwszy od marca 2010 do kwietnia 2012 (przedstawionych w odpowiednich chronologicznie fragmentach na stronach 26 – 43 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Istotnie bowiem z treści tych dokumentów wynika, że zawierają one wyłącznie zestawienia wydatków agenta związanych wykonywaniem umowy agencyjnej w odniesieniu do poszczególnych obiektów (w G. i N.). Wyłącznie jako spis wydatków powinny być więc potraktowane i ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji zatem wyprowadził na podstawie tych dokumentów nie odpowiadające ich treści ustalenia co do wysokości obrotów agenta. Ustalenia co do wysokości obrotów w opisanych miesiącach należy więc wyeliminować z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Uchybienie to pozostaje jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, co zostanie szczegółowo opisane w dalszej części wywodów dotyczącej poszczególnym zarzutem apelacyjnym.

Trafnie też Sąd Okręgowy zakwalifikował dochodzone roszczenie i dokonał oceny prawnej powództwa w świetle art. 64 k.c. oraz wskazał, że okoliczności aktualizujące prawo powódki do żądania złożenia oświadczenia woli objętego pozewem wynikają z umowy z dnia 18 marca 2014 roku o przewłaszczenie na zabezpieczenie (k. 945 akt). Zasadnie Sąd stwierdził, że okoliczności te nie zostały w niniejszy procesie udowodnione. Zgodnie z ogólną regułą dowodową (art. 6 k.c.) ciężar dowodu okoliczności faktycznych spoczywa na tym, kto z faktów tych wywodzi skutki prawne. Skoro powódka twierdziła, że doszło do przewidzianego w §4 umowy z dnia 18 marca 2004 roku) rozliczenia stron umowy agencyjnej, to ciężar dowodu tych okoliczności obarcza t stronę procesu.

Prawidłowo Sąd I instancji zakwalifikował tą umowę jako umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie. Trafnie też określono roszczenia powodowej spółki, których zabezpieczeniu przewłaszczenie służyło. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił specyfikę stosunku prawnego z którego wynikały roszczenia zabezpieczane przez umowę z 18 marca 2004 roku. Stosunek prawny między pozwanym i poprzednikiem prawnym powódki został więc prawidłowo oceniony według przepisów o agencji, Sąd zarazem trafnie wyeksponował te postanowienia umowne, na podstawie których agent przyjął na siebie odpowiedzialność materialną za przyjęte do jego magazynów (w celu sprzedaży klientom pozwaeng) towary dającego zlecenie. Sąd dostrzegł też fakt, że agent pobierał od klientów świadczenia pieniężne (cenę) za sprzedane towary. W tym kontekście istotne dla rozstrzygnięcia są też te postanowienia umowy agencyjnej, które dotyczą obowiązków agenta w zakresie dokumentowania zarówno tych zdarzeń, które wpływały na ilość towarów jakie powinny znajdować się w magazynie jak i umów sprzedaży i uzyskanych z tego tytułu wpływów pieniężnych. Te obowiązki służyć miały prawidłowemu rozliczeniu się przez agenta z dającym zlecenie oraz ustaleniu należnej prowizji.

Agent (jego następca prawny) miał więc obowiązek rozliczenia się zarówno ze świadczeń pobranych od klientów w wyniku sprzedaży towarów pozwanej spółki. Jednocześnie w ramach umowy agencyjnej agent spełniał świadczenia na rzecz kupujących (wydawał im sprzedawany na rachunek pozwanego towar). W związku z tym agent magazynował towar w dwóch obiektach (w G. i N.), przyjął na siebie obowiązek odrębnego dokumentowania obrotu magazynowanego w tych punktach.

Skoro w umowie agencyjnej wyraźnie zastrzeżono, że agent przyjął na siebie odpowiedzialność materialną za wydany towar, to w świetle reguł praktyki obrotu gospodarczego przyjąć należy, że był odpowiedzialny majątkowo za utratę (braki) w towarze.

Roszczenia z tych właśnie tytułów jako zasadnicze dla umowy agencyjnej zawartej między pozwanym i R. K. były więc zabezpieczane przez przewłaszczenie na zabezpieczenie. W procesie zatem powódka winna wykazać, że po ustaniu umowy agencyjnej doszło do rozliczenia świadczeń pobranych przez agenta od klientów oraz wywiązano się z obowiązku rozliczenia pobranego towaru.

Dowodu takiego nie przeprowadzono, zwłaszcza jeśli chodzi o obowiązek rozliczenia się z towaru wydanego agentowi. Sąd Okręgowy dokonując oceny materiału procesowego zasadnie przypisał walor dowodowy w szczególności dokumentom obrazującym stany magazynowe w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwiązanie stosunku obligacyjnego między stronami oraz dokumentom dotyczącym rozliczeń między stronami sporządzanym przed śmiercią agenta z udziałem powódki i E. K. (1) jako osób upoważnionych w świetle umowy agencyjnej do kontaktów z pozwanym m. in. w zakresie rozliczeń.

Odwołując się do argumentacji przedstawionej przez Sąd I instancji podkreślić należy, że powódka nie przedstawiła żadnych logicznie uzasadnionych argumentów podważających walor dowodowy tych dokumentów, ocenianych również w kontekście chronologii oświadczeń składanych między stronami. Nie wskazano zatem zwłaszcza tego, z jakich (obiektywnie uzasadnionych) przyczyn doszło do zmiany stanowiska powódki w zakresie poprawności wyliczenia niedoboru.

Za takie nie mogą być uznane bowiem twierdzenia o możliwości zdalnej ingerencji przez pozwanego w dane komputerowe, skoro, co słusznie podkreślano w uzasadnieniu zaskarżonego agent miał w świetle umowy prowadzić dokumentację dotyczącą obrotu towarami przechowywanymi w magazynach znajdujących się w jego gestii a zatem dokumentować ilość towaru przyjętego do magazynu i z niego wydanego. W momencie podpisywania protokołów zarzuty dotyczące nierzetelności dokumentacji, w oparciu o którą przeprowadzono inwentaryzację nie były podnoszone.

Nadto poza systemem komputerowym (jak wynika zresztą z dokumentów dołączonych przez powódkę do akt sprawy) gromadzone były dokumenty w formie papierowej. Powódka w toku procesu nie starała się wykazać w żaden sposób, by dane, w oparciu o które ustalano ilość towarów, jaka miała znajdować się w magazynach w chwili przystępowania do inwentaryzacji nie odpowiadały stanowi wynikającemu ilości towarów przyjętej przez agenta do magazynu i wydanej klientom w wykonaniu zawieranych przez agenta umów sprzedaży.

Nadto trafnie też Sąd Okręgowy podkreśla, że nie wykazano, by ingerencja w treść dokumentów elektronicznych mających obrazować stan magazynu w chwili dokonywania inwentaryzacji mogła nastąpić w sposób uniemożliwiający jej stwierdzenie.

W rezultacie zaakceptować należy konkluzję Sądu I instancji co do braku dowodów podważających prawdziwość danych wynikających z przyjętych za podstawę ustaleń dokumentów. W konsekwencji zasadna jest też konkluzja co do nierozliczenia się powódki po ustaniu stosunku agencyjnego a zatem niezaktualizowania się przesłanki uzasadniającej żądanie zwrotnego przeniesienia na powódkę praw do nieruchomości przewłaszczonej na zabezpieczenie.

Prawidłowo też Sąd ocenił twierdzenia strony powodowej formułowane jako ewentualnie uzasadniające tezę, że roszczenia zabezpieczane przez przewłaszczenie na zabezpieczenie zostały umorzone wskutek potrącenia z roszczeniami powódki względem pozwanego.

Sąd odwoławczy stwierdza, że w odniesieniu do tych roszczeń Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wskazał na rozkład ciężaru dowodu i opisał przyczyny dla których uznał, że fakty mające świadczyć o istnieniu poszczególnych wierzytelności powódki przedstawionych do potrącenia w zasadniczej części nie zostały udowodnione. Szczegółowe kwestie zostaną omówione w ramach odniesienia się do zarzutów apelacji.

Rozważania dotyczące argumentów przedstawionych w skardze apelacyjnej rozpocząć należy formalnie od zarzutów naruszenia prawa procesowego na etapie prowadzenia postępowania dowodowego i (następnie) oceny dowodów. Rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd zakłada bowiem etapowość. W pierwszym rzędzie na podstawie właściwych przepisów

prawa procesowego Sąd weryfikuje twierdzenia stron o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sporu (a zatem w przypadku okoliczności co do których zaistnienia lub przebiegu zachodzi spór między stronami – Sąd ocenia, czy fakty te uznać należy za udowodnione). Dopiero do prawidłowych w świetle prawa procesowego (adekwatnych do treści przedstawionego pod osąd materiału procesowego) ustaleń faktycznych możliwe jest zastosowanie prawa materialnego. Zatem ocena zarzutów prawnomaterialnych może zostać dokonana po ustaleniu poprawnej podstawy faktycznej.

Apelująca redagując apelację w niniejszej sprawie jednak częściowo powieliła te same kwestie, formułując zarzuty proceduralne i dotyczące stosowania prawa materialnego. Nadto dla uzasadnienia zarzutów proceduralnych odwołuje się wprost do przepisów prawa materialnego. Stąd też wyczerpujące (i zachowujące porządek przyjęty przez skarżącą) odniesienie się do poszczególnych kwestii wymagało niekiedy roztrząsania poszczególnych zarzutów i powoływanej dla ich umotywowania argumentacji, zarówno w płaszczyźnie prawa procesowego jak i prawa materialnego.

W odniesieniu do części argumentacji apelacji dotyczącej tych samych kwestii poruszanych w kolejnych podpunktach służących prezentacji zarzutów skarżącej, z uwagi na swoiste rozdrobnienie zarzutów apelacyjnych dotyczących tych samych kwestii, ich omówienie nastąpi łącznie.

Zarzuty skarżącej dotyczące etapu gromadzenia materiału procesowego dotyczą w pierwszej kolejności pominięcia przez Sąd Okręgowy części wniosków dowodowych oraz zaniechania przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego celem ustalenia okoliczności przytaczanych przez powódkę.

Argumentacja skarżącej odnosi się w tej płaszczyźnie do kilku kwestii. Po pierwsze skarżąca zarzuca, że Sąd I instancji nie miał podstaw do tego, by pomijać wniosek dowodowy strony powodowej o rozszerzenie tezy dowodowej w postanowieniu, na podstawie którego przeprowadzono dowód z opinii biegłej sądowej.

Stosownie do treści art. 207 i 217 k.p.c. obowiązkiem stron procesu jest formułowanie swoich stanowisk procesowych w sposób zgodny z regułami koncentracji materiału procesowego. Reguły te mają dyscyplinować strony i umożliwić rozstrzygnięcie sprawy bez zbędnej zwłoki a więc prawidłową realizację konstytucyjnego prawa strony do sądu (art. 45 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 207 k.p.c. strona powodowa powinna więc przedstawić twierdzenia faktyczne i dowody mające je uzasadniać już w pozwie. Spóźnione (niezłożone w czasie odpowiednim w rozumieniu art. 217 §2 k.p.c.) twierdzenia i dowody sąd powinien pominąć, chyba że strona uprawdopodobni, że nie ponosi winy w zaniechaniu złożenia wniosku dowodowego w terminie, względnie że dopuszczenie dowodu nie spowoduje zwłoki w postępowaniu lub że występują inne szczególne okoliczności. Uprawdopodobnienie więc przez stronę braku zwłoki w dalszym postępowaniu umożliwia Sądowi uwzględnienie wniosków dowodowych formalnie spóźnionych (złożonych przez stronę z naruszeniem opisanych norm prawa procesowego).

W tym kontekście zasadnie skarżąca twierdzi, że nie wynika z materiału procesowego by samo uwzględnienie wniosku dowodowego powódki mogło powodować zwłokę w postępowaniu. Sąd I instancji nie uzasadnił swojego (przeciwego) stanowiska – w szczególności nie wskazano, by rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłego miało istotny wpływ na czasochłonność wykonania opinii. Kwestia taka nie została ustalona np. przez zasięgnięcie stanowiska biegłej co do czasochłonności opinii. Nie można więc zgodzić się z Sądem Okręgowym, że w sprawie istniały przesłanki, by uznać, że nie zachodziła podstawa do uwzględnienia spóźnionego wniosku w oparciu o art. 207 §6 k.p.c. ze względu na brak zwłoki w postępowaniu.

Tym niemniej Sąd Okręgowy wskazał też uzupełniająco argumentację odwołującą się do niecelowości wniosku dowodowego w kształcie nadanym przez powódkę. W istocie argumentacja ta odwołuje się jednak do treści art. 278 k.p.c. wskazując na sprzeczność wniosku z tą normą.

Przypomnieć należy, że dowód z opinii biegłego jest dowodem o tyle specyficznym, że jego zasadniczym celem jest dostarczenie Sądowi tzw. wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.) a więc informacji naukowych lub dotyczących wiedzy technicznej (branżowej), przekraczających swym zakresem zasób wiedzy powszechnej.

Dowód z opinii biegłego ma więc dostarczyć Sądowi wiedzy niezbędnej dla właściwej oceny materiału procesowego przedstawionego przez strony (w tym zwłaszcza innych dowodów) z perspektywy odpowiedniej dziedziny nauki lub techniki.

Dowód ten w szczególności nie może więc zasadniczo służyć zastępowaniu stron w poszukiwaniu faktów lub dowodów mających uzasadniać ich stanowisko procesowe i wykazywać zasadność zgłaszanych roszczeń (być wykorzystywany w celu uniknięcia negatywnych następstw zaniechania przedstawienia odpowiedniej inicjatywy w zakresie powołania twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sporu i przedstawienia dowodów). Zgodnie z art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. to na stronach bowiem spoczywa procesowo prawny ciężar przedstawiania faktów i dowodów mających wykazywać dochodzone roszczenia lub uzasadniać przyjętą linię obrony.

Zatem zasadniczo strona powinna przedstawić w pierwszej kolejności twierdzenia faktyczne i dowody i jedynie w sytuacji gdy prawidłowa ocena poddanego pod osąd w procesie materiału procesowego wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu normy art. 278 k.p.c., zasadnym staje się wnioskowanie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. W sprawach w których przedmiotem postępowania dowodowego są operacje o charakterze księgowym opinia biegłego z zakresu rachunkowości ma więc dostarczyć wiedzy z tej dziedziny i służyć ocenie prawidłowości dokumentowania czynności (wystawiania określonych dokumentów i prowadzenia ksiąg rachunkowych) w świetle zasad księgowości i rachunkowości. Nie może natomiast służyć w szczególności poszukiwaniu dowodów księgowych, mających uzasadniać dochodzone roszczenia. Innymi słowy strona powinna przedstawić dokumenty podlegające ewaluacji z udziałem biegłego i powołać („wyprowadzić”) na podstawie przedstawionego materiału procesowego określone fakty które będą przedmiotem dowodzenia za pomocą tych dokumentów.

Dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości (rachunkowości) zaś zasadniczo służyć powinien jedynie weryfikacji twierdzeń stron co do znaczenia poszczególnych dowodów księgowych (i ewentualnie ich prawidłowej interpretacji rachunkowej przez strony).

W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że agent w spornym okresie wystawiał pozwanemu faktury dotyczące należnej mu miesięcznie prowizji. Wartość prowizji wskazanej w fakturach nie była przez pozwanego kwestionowana. Również agent do chwili swojej śmierci oraz początkowo jego następczyni prawna na etapie przedprocesowych rozliczeń między stronami nie kwestionowali prawidłowości tych dokumentów. Z uwagi na specyfikę współpracy między stronami w ramach umowy agencyjnej (wynikającą z faktu, że agent nie tylko zawierał umowy sprzedaży dotyczące towaru pozwanej spółki ale też te umowy wykonywał i rozliczał. Agent posiadał więc wszelkie dane, by ustalić prawidłowo prowizję. Prowizja była ustalana zgodnie z umową jako odpowiedni ułamek wartości zysku wynikającego z transakcji zawartych przez agenta.

Jeśli tak, to powódka twierdząc, że roszczenia agenta z tego tytułu są znacznie większe niż wynikające z faktur VAT wystawianych przezeń w toku współpracy, powinna w pierwszej kolejności przedstawić twierdzenia dotyczące tego, na podstawie jakich transakcji sprzedaży prowizja za poszczególne miesiące została ustalona oraz tego, jakie transakcje zostały w momencie ustalania prowizji przez agenta niezasadnie pominięte.

Takich przytoczeń faktycznych nie przedstawiono formułując jedynie niepopartą żadnymi okolicznościami faktycznymi i dowodami tezę, że faktury wystawiane przez poprzednika prawnego powódki miały charakter „cząstkowy”. Nie wyjaśniono zwłaszcza, z jakich przyczyn miałby agent rezygnować w toku comiesięcznych rozliczeń z istotnej (jak wynika z formułowanych roszczeń) części prowizji. Nie przedstawiono też dokumentów księgowych, na podstawie których prowizja była (powinna być) ustalana.

W tym świetle uznać należy, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości (rachunkowości) na okoliczność wysokości prowizji należnej poprzednikowi prawnemu powódki musi być uznany za niedopuszczalny w świetle art. 278 k.p.c. Z uwagi na nieprzedstawienie materiału, który podlegać mógłby w zakresie formułowanej przez powódkę tezy dowodowej weryfikacji przez biegłego, dowód ten bowiem nie

dotyczyłby pozyskania wiadomości specjalnych dla prawidłowego ustalenia znaczenia i przebiegu zdarzeń istotnych dla rozstrzygnięcia, lecz musiałby sprowadzać się do zobowiązania biegłego do poszukiwania faktów, które mogłyby ewentualnie uzasadniać formułowane przez powódkę twierdzenie co do wysokości prowizji.

W rezultacie stwierdzić należy że zasadnie Sąd wniosek o rozszerzenie tezy dowodowej pominął i nie naruszył w ten sposób normy art. 278 k.p.c. lub art. 217 k.p.c.

Z tych też przyczyn wniosek dowodowy w tym zakresie sformułowany ponownie w apelacji został pominięty przez Sąd odwoławczy.

Niezasadnie też zarzuca strona powodowa Sądowi I instancji naruszenie art. 232 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z urzędu. Wykładnia tej normy utrwalona w nauce i orzecznictwie musi bowiem uwzględniać to, że zgodnie z wyrażoną przez art. 232 k.p.c. zdanie pierwsze, w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 6 §2 k.p.c. zasadą kontradiktoryjności ciężar procesowy w zakresie powoływania faktów i dowodów dla ich wykazania spoczywa na stronach. Z tym wiąże się odpowiedzialność za skutki zaniechania wywiązania się z tej powinności, które mogą polegać między innymi na przegraniu procesu.

Jak wyżej już wspomniano, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zasadniczym więc skutkiem nałożenia na powoda ciężaru dowodu faktów uzasadniających dochodzone roszczenie, jest oddalenie powództwa, gdy w sprawie do ustalenia tych faktów nie dojdzie. Sąd wprawdzie może również dopuścić w tym zakresie dowody z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) to jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przepis ten znajduje zastosowanie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach. Zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może wówczas stać obowiązkiem sądu (jeśli przeprowadzenia dowodu wymaga wzgląd na interes publiczny). Jak trafnie dostrzega skarżąca, W takiej sytuacji zaniechanie przeprowadzenia dowodu z urzędu będzie świadczyło o naruszeniu art. 232 (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 lutego 2006 r., III CK 341/05; 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03; 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07).

Wskazuje się w orzecznictwie że uwagi te dotyczą zwłaszcza do dowodu jakim jest opinia biegłego i jeżeli zdaniem Sądu fakt niezbędny dla rozstrzygnięcia sprawy może być udowodniony wyłącznie przy wykorzystaniu takiego dowodu (jego ustalenie wymaga wiadomości specjalnych), to w braku wniosku pochodzącego od strony, dowód taki Sąd powinien był przeprowadzić z urzędu. Wnioski takie uzasadnia się w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazując, że wyjątkowość przypadku rozumieniu art. 232 zdanie drugie k.p.c. może polegać też na tym, że dany fakt mający zasadnicze znaczenie można ustalić wyłącznie za pomocą dowodu z opinii biegłego, a wymierzanie sprawiedliwości to nie tylko działania procesowe formalnie zgodne z literą prawa ale rzeczywiste dążenie do przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2016 r., II CSK 248/15 i tam cytowane wcześniejsze orzecznictwo).

Zatem skarżąca, zarzucając Sądowi naruszenie normy art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., winna wykazać, że dowód z opinii biegłego był konieczny i niezbędny dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia i decydujących o oddaleniu powództwa z uwagi na treść normy art. 6 k.c.

W niniejszej sprawie wyvodu takiego nie przedstawiono. Jak wskazano wyżej opinia miała w intencji skarżącej bowiem dowodzić okoliczności, które powinny wynikać z dokumentów wykazujących wartość zawartych przez agenta transakcji sprzedaży towarów pozwanego w kolejnych miesiącach obowiązywania umowy agencji. Na tej podstawie po dokonaniu arytmetycznego obliczenia zysku netto, prowizję ustalić należało w proporcji zgodnej z §10 umowy. Zasadniczo więc wykazanie wartości prowizji wymagało po pierwsze udowodnienia wartości transakcji zawartych i wykonanych przez agenta na rachunek pozwanego i wynikającego stąd zysku. Ustalenie wysokości prowizji po udowodnieniu tych okoliczności wymagało prostej operacji arytmetycznej (nie wymagającej wiedzy specjalnej). Zatem przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie było konieczne i niezbędne dla wykazania wysokości prowizji.

Dopiero po udowodnieniu tych okoliczności (i w przypadku sporu co do poprawności kwalifikacji księgowej określonych zaszczości wynikających z dokumentów) zasadnym byłoby oczekiwanie badania materiału procesowego (istotnej dla ustalenia prowizji jego części) przez biegłego.

Dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości nie był więc dowodem koniecznym (i wyłącznym) dla wykazania wysokości należnej prowizji. Co więcej - skoro nie przedstawiono dokumentów pozwalających na ustalenie wartości transakcji sprzedaży towarów pozwanego dokonanych w ramach wykonywania umowy agencyjnej, to dokonywanie oceny przedłożonych wybiórczo przez stronę dokumentów przez biegłego byłoby bezprzedmiotowym dla rozstrzygnięcia i jak wskazano wyżej naruszającym normę art. 278 k.p.c.

Dobitnie wskazuje na to zresztą treść dowodu z opinii biegłego przeprowadzonej w sprawie wskazującej w konkluzjach na braki dokumentów przedstawionych do akt i ich nieprzydatność dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Mimo takich wniosków biegłej strona powodowa nie przedstawiła inicjatywy dowodowej w celu uzupełnienia dokumentów w niezbędnym zakresie. Odwołując się do treści §7 umowy stwierdzić zaś należy, że agent przyjął na siebie obowiązek szczegółowego dokumentowania i raportowania zarówno wartości umów sprzedaży zawartych w imieniu powoda jak i wartości towarów wydanych i odebranych od kontrahentów pozwanego i dokonanych płatności (§ 7 ust 1 i 2 umowy). Z tego zaś wynika, że powódka jako następcą prawnego agenta (a wcześniej osoba bezpośrednio osobiście zaangażowana w wykonywanie umowy agencyjnej) nie powinna mieć problemów dowodowych z przedstawieniem stosownej dokumentacji. W sprawie powódka była reprezentowana przez zawodowych pełnomocników procesowych i mimo to nie wskazano żadnych przyczyn, które uniemożliwiłyby wykazanie twierdzeń co do wartości należnej prowizji przez prezentację odpowiednich dokumentów. Co więcej, jak zaznaczono już wcześniej - nie przedstawiono nawet twierdzeń faktycznych z których wynikać miałyby faktyczne uzasadnienie stanowiska co do wartości umów sprzedaży zawartych i wykonanych przez agenta w poszczególnych okresach.

Te właśnie kwestie oceniane przez pryzmat reguły dowodowej z art. 6 k.c. powodować muszą przypisanie powódce negatywnych skutków prawnych niewykazania twierdzenia o innej (niż wynikająca z wystawionych przez agenta faktur) wartości należnej prowizji.

Braku inicjatywy dowodowej w tym zakresie nie można zatem zasadnie zastępować zarzutem naruszenia przez Sąd normy art. 232 zdanie drugie k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego.

Z tych przyczyn za bezzasadne uznać należało zarzuty powódki dotyczące zaniechania przeprowadzenia (na wniosek lub z urzędu) dalszego dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości prowizji należnej agentowi

Kolejny zarzut skarżącej dotyczący etapu gromadzenia materiału procesowego naruszenia przez Sąd normy art. 214 k.p.c. w zw. z art. 224 k.p.c. przez przedwczesne zaniem skierującej zamknięcie rozprawy w dniu 23 września 2015 roku. Zarzut ten uzasadniany jest twierdzeniem, że na rozprawie w tym dniu planowane było rozstrzygnięcie co do wniosków dowodowych a na rozprawie w dniu 22 lipca 2015 Sąd nie „zasygnalizował” stronom, że na kolejnym terminie rozprawa może być zamknięta.

Zarzut ten nie może być uznany za zasadny. Norma art. 6 §1 k.p.c. wymaga bowiem od Sądu organizacji procedowania w sposób wyłączający zbędne odraczanie terminów. Norma art. 156 k.p.c. przewiduje, że nawet w przypadku zgodnych wniosków stron posiedzenie sądu może być odroczone jedynie z ważnej przyczyny. Norma art. 214 k.p.c. również nie pozwala Sądowi na dowolne odraczanie posiedzenia. Rozprawa jest więc tym (istotnym i zasadniczym w strukturze procesu cywilnego) stadium procesu, które po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i umożliwieniu wypowiedzenia się stron co do jego wyników (art. 210 §2 k.p.c. oraz art. 224 §1 k.p.c.). W myśl tego ostatniego przepisu po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom i zamknięcie rozprawy zasadniczo (w przypadku braku przesłanek z art. 214 k.p.c.) jest obowiązkiem przewodniczącego posiedzenia. Rolą strony (zwłaszcza reprezentowanej



przez zawodowego pełnomocnika procesowego) jest więc prawidłowe przygotowanie się do rozprawy w celu czytelnej i pełnej prezentacji swojego stanowiska procesowego.

Na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku Sąd Okręgowy zakończył postępowanie dowodowe i udzielił głosu stronom a następnie zamknął rozprawę. W świetle akt sprawy Sąd nie miał żadnych podstaw prawnych, by rozprawę odroczyć. Zatem strona powodowa (nota bene uczestnicząca przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku) nie może zarzucać, iż Sąd I instancji powinien odroczyć rozprawę tylko po to, by ewentualnie umożliwić jej przedstawienie dalszej inicjatywy dowodowej.

Z tych samych przyczyn nie może być uznane za zarzucalne zaniechanie otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo. Zgodnie z art. 316 k.p.c. rozprawa powinna być otwarta na nowo wówczas, gdy dopiero po jej zamknięciu ujawniły się istotne okoliczności. Za takie nie może być uznane przedstawienie w piśmie z dnia 25 września 2015 roku spóźnionej inicjatywy dowodowej. Zgodnie z art. 217 §1 k.p.c. strona może bowiem przytaczać (przy uwzględnieniu obowiązków dotyczących koncentracji materiału procesowego, o których mowa w art. 207 §1 k.p.c. i 217 §2 k.p.c.) jedynie do zamknięcia rozprawy. Formułując nowe wnioski dowodowe już po jej zamknięciu i domagając się otwarcia rozprawy na nowo strona powinna wykazać zaistnienie przesłanek z art. 316 k.p.c. W sprawie powołano się jedynie na fakt, że strona otrzymała dokumenty od osoby prowadzącej jej księgowość. Nie wskazano przyczyn, które spowodowały, że strona powodowa nie pozyskała tych dokumentów wcześniej (w szczególności nie przedstawiono żadnych twierdzeń, z których wynikałoby że wcześniejsze pozyskanie dokumentów było niemożliwe.

Zważywszy na to, że proces w niniejszej sprawie przed Sądem I instancji został wszczęty w roku 2013, nie można przyjąć by racjonalnym w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logiki, było twierdzenie, że do momentu zamknięcia rozprawy we wrześniu 2015 roku strona powodowa mogła mieć jakiegokolwiek trudności z pozyskaniem dokumentów od osoby stale z nią współpracującej. W apelacji nie wskazano żadnych przyczyn, które tezę taką czyniłyby uzasadnioną.

Odnosząc się z kolei do zarzutu wadliwego nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w trzech segregatorach dołączonych do akt i złożonych przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 23 marca 2014 roku stwierdzić należy po pierwsze, że w istocie Sąd I instancji nie uwzględnił tych dokumentów w postanowieniu dowodowym. Sąd odwoławczy uwzględniając zarzut powódki dowody te dopuścił i poddał ocenie. Brak jest jednak podstaw, by po analizie tych dokumentów uzupełnić ustalenia faktyczne. Przede wszystkim - wbrew sugestiom skarżącej w trzech segregatorach dołączonych do akt sprawy znajdują się wyłącznie raporty kasowe. Dokumenty te obejmują okres od lipca 2011 do końca kwietnia 2012 roku. Jako takie dokumenty te obrazują jedynie wpływy i rozchody z kasy w obiektach w G. i N. za ostatni (dziesięciomiesięczny) okres współpracy między stronami. Dokumenty te nie pozwalają na ustalenie zgodnie z twierdzeniami pozwanej, by faktury wystawione przez agenta nie obejmowały pełnej należnej mu prowizji. Dla wykazania tej okoliczności konieczne było (na co zwrócił Sąd Okręgowy) przedstawianie dokumentów obejmujących transakcje z nabywcami towarów pozwanego zawarte w jego imieniu przez agenta.

Z tych przyczyn kwestionowane przez stronę skarżącą naruszenie przepisów k.p.c. poprzez pominięcie dowodu uznać należy za niewpływające na wynik procesu.

Nie wykazano też znaczenia dla wyniku sprawy zaniechania przez sekretariat Sądu Okręgowego dołączenia do akt sprawy dokumentów złożonych przez pełnomocnika powódki w trzech segregatorach. Dokumenty te mimo przechowywania ich w takiej formie, w jakiej zostały złożone, były bowiem dołączone do akt sprawy i wraz z aktami przedstawione pod osąd Sądowi Apelacyjnemu. Skarżąca nie przedstawia żadnych twierdzeń z których wynikałoby, że złożone (przechowywane w segregatorach) dokumenty nie odpowiadają swoją treścią lub liczbą, treści dokumentów złożonych przez stronę. Nie przedstawia też (poza pominięciem przez Sąd Okręgowy tychże dokumentów w postępowaniu dowodowym) żadnych innych okoliczności, z których wynikałoby, że naruszenie przepisów organizujących biurowość miało wpływ na treść wyroku.

Dodać należy, że dokumenty te wraz z aktami zostały (jak wynika z adnotacji w aktach sprawy) zostały przekazane do biegłej i przy ich uwzględnieniu biegła poczyniła swoje wnioski. Zatem biegłej poddano pod osąd kompletny materiał dowodowy i całość stanowiła podstawę sformułowanej przez biegłą opinii.

Z tej przyczyny także ten zarzut uznać należy za chybiony.

Zarzucając naruszenie art. 233 §2 k.p.c. skarżąca twierdziła, że Sąd powinien wyciągnąć negatywne dla pozwanego konwencje procesowe z faktu zaniechania przedłożenia przezeń swojej dokumentacji księgowej. Skarżąca nie wskazuje jednak, jakie konsekwencje powinny być z zaniechania tego wyprowadzone. Przypomnieć należy, że powoływana w apelacji norma stanowi, iż sąd zgodnie z wzorcem swobodnej oceny (według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału) oceni, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu.

Zatem zaniechanie przedłożenia dowodów posiadanych przez stronę mimo postanowienia sądu nie może oznaczać, że Sąd powinien automatycznie uznać za wykazane twierdzenia strony przeciwnej. Sąd musi ocenić czy na podstawie materiału procesowego wniosek taki można wyprowadzić wyłącznie na podstawie zachowania strony zobowiązanej do przedłożenia dowodu lub nieutrudniania w postępowaniu dowodowym.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie wydał postanowienia zobowiązującego pozwanego do przedłożenia jakichkolwiek dowodów. Nie oznaczono więc tezy dowodowej, jakiej wykazaniu dowody te miałyby służyć. Już to nie pozwala na zarzucenie Sądowi naruszenia art. 233 §2 k.p.c.. Co więcej – Sąd wskazał wyraźnie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że to powódka jako dysponująca niespornie nadal całością dokumentacji (co najmniej w formie zapisów cyfrowych w pamięci komputerów, których nie zwróciła pozwanemu), miała możliwość jej przedstawienia w toku postępowania. Zatem strona powodowa mając dostęp do dowodów bezpośrednio służących wykazaniu jej twierdzeń i nie korzystając z nich nie może oczekiwać iż Sąd poczyni bezdowodowo ustalenia faktycznie wyłącznie w następstwie oceny stanowiska procesowego strony przeciwnej.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego czynienia ustaleń na podstawie dowodu z opinii biegłej R. przy jednoczesnym wskazaniu w uzasadnieniu że opinia ta jest nieprzydatna dla wykazania okoliczności faktycznych, stwierdzić należy, że skarżący zasadnie eksponuje wskazaną rozbieżność między częścią uzasadnienia poświęconą przedstawieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (i wskazaniu dowodów, w oparciu o które ustalono te fakty), z częścią referującą ocenę dowodów. Jednakże rozbieżność ta także nie może być uznana za wpływającą na wynik rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji bowiem w sposób lakoniczny przedstawiając ocenę dowodu z opinii biegłego odnosił ją (jak wynika z ostatniego zdania akapitu tej kwestii poświęconego) do tezy dowodowej, dla której wykazania dowód ten został dopuszczony. Jak wskazano jednak, istotną (uwzględnioną przez Sąd) konkluzją biegłej R. była krytyczna ocena przydatności materiału procesowego przedstawionego w sprawie dla możliwości weryfikacji poprawności rozliczeń między stronami w zakresie objętym wnioskiem dowodowym. Nie kolidują z tym wnioskiem te fragmenty uzasadnienia, w których Sąd odwołuje się do opinii dla przedstawiania ustaleń faktycznych (ustalenia te dotyczą bowiem wartości wystawionych przez agenta faktur wysokości stwierdzonych w protokołach poinwentaryzacyjnych niedoborów w magazynach agenta oraz wpłat z dnia 30 kwietnia 2012 udokumentowanych dowodami KP). Wszystkie te okoliczności zostały udowodnione innymi środkami dowodowymi a odwołanie się do opinii biegłego wynikało stąd, że opinia w istocie okoliczności te potwierdzała. Jako takie odwołanie się do opinii jako dowodu, w oparciu o który Sąd oparł ustalenia było zbędne i nie wpływało na treść rozstrzygnięcia. Skarżąca nie kwestionowała przy tym treści dokumentów, w oparciu o które Sąd czynił ustalenia faktyczne wywodząc jedynie, że nie zostały one sporządzone rzetelnie i nie oddają stanu zgodnego z rzeczywistością.

W tej sytuacji w szczególności powódka jako powołująca twierdzenia miała możliwość przedstawienia dowodów uzupełniających materiał w zakresie adekwatnym dla stanowiska biegłego w sprawie. Zaniechanie tej czynności czyni opisany zarzut bezzasadnym.

Z kolei odnieść należy się do zarzutów dotyczących wadliwych ustaleń faktycznych i naruszenia art. 233 k.p.c. Wstępnie przypomnieć należy, że w świetle ukształtowanej w praktyce i nauce wykładni normy art. 233 §1 k.p.c. nie może oznaczać jej naruszenia jedynie to, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego. Ocena dowodów należy bowiem do zasadniczych kompetencji jurysdykcyjnych (władzy) sądu orzekającego i nawet sytuacja, w której z treści dowodu (materiału dowodowego) można wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie stanowi jeszcze o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 §1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc newszechstronnej – pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie wskazać jakie dowody wskazujące na fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte.

W niniejszej sprawie zasadnie skarżąca uwypukla te mankamenty uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, które dotyczą niewłaściwej oceny dokumentów pokreślonych mianem raportów kasowych. Z ich treści wynika niewątpliwie, że stanowią one jedynie wyciągi z dokumentacji dotyczące wydatków, które powódka kwalifikuje jako koszty wykonywania umowy agencyjnej. Nie można więc na ich podstawie ustalić wartości obrotów w magazynach w N. i G. w kolejnych miesiącach. Jak wskazano wyżej więc zarzuty skarżącej w tym zakresie są uzasadnione. Tym niemniej wyeliminowanie z treści ustaleń faktycznych poczynionych błędnie przez Sąd Okręgowy wartości obrotów kasowych w obu magazynach nie zmienia w żaden sposób oceny materiału procesowego w płaszczyźnie normy art. 6 k.c. i nie pozwala uznać za wykazane podstaw faktycznych niezbędnych dla ustalenia wartości roszczeń powódki z tytułu prowizji lub wywiązania się przez nią z obowiązku wyliczenia się z przyjętych do magazynów towarów. Dołączone przez powódkę dokumenty obrazują bowiem (jak sama to podkreśla) wyłącznie wydatki poczynione z kas obu obiektów handlowych (magazynowych) i jako taka nie pozwalają na ustalenie okoliczności istotnych (ustalenie wartości wolumenu sprzedaży i porównanie z cenami zakupu towarów w celu ustalenia zysku na podstawie którego ustalana miała być prowizja).

W rezultacie dokonując korekty ustaleń zgodnie z twierdzeniami apelacji Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw by dzieląc zarzut dokonać zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się natomiast do (podsumowującej punkt I. 14. zarzutów apelacyjnych) konkluzji skarżącej, kwestionującej stanowisko Sądu Okręgowego co do nieprzedstawienia dokumentów, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie prowizji należnej agentowi, stwierdzić należy, że w uzasadnieniu apelacji skarżąca prezentuje wyłącznie krytykę ustaleń Sądu I instancji i nie przedstawia wyводу, z którego wynikałoby, iż na podstawie przedstawionych przez nią dowodów uzasadniona jest teza o wyższej (niż wynikająca z wystawionych przez agenta faktur VAT), prowizji należnej od pozwanego.

Skarżąca dla uzasadnienia swojego stanowiska odwołuje się w tym miejscu do zestawień (k. 171-173) pomijając jednak, że powoływane przez nią zestawienia stanowią wydruki zrzutów ekranu komputera. Nie są to dokumenty w rozumieniu przepisów k.c. (nie są podpisane). Jednocześnie nie wynika z materiału procesowego, w oparciu o jakie dane źródłowe (dokumenty źródłowe) zostały wygenerowane dane uwidocznione na wydrukach. Co więcej – z wydruków nie wynika jaka była wartość zakupu sprzedanych towarów (wartość towarów w momencie ich przyjęcia do magazynu przez agenta). To z kolei (nawet przy założeniu wiarygodności i rzetelności danych obrazujących wartość sprzedaży) nie pozwala na ustalenie wartości zysku uzyskanego w wyniku działalności agenta. Z kolei wyliczenia (określone jako arkusze) kosztów netto i dołączone do pozwu również nie odwołują się do dokumentów obrazujących te koszty. Analogicznie przedstawiając sposób obliczenia „przychodu netto” jako kategorii używanej przez powódkę

dla wyliczenia prowizji należnej agentowi w kwocie wyższej, niż wynika z faktur przezeń wystawionych, strona nie odwołuje się do żadnych dokumentów źródłowych, z których wynikałyby kwoty przejęte dla wyliczeń.

Co więc – z adnotacji i komentarzy na tych dokumentach wynika jednoznacznie, że były one sporządzane na użytek procesu (po powstaniu sporu między stronami). Świadczy o tym np. wzmianka wyjaśniająca rozbieżność wyliczenia z odpowiednią fakturą agenta – deprecjonująca w istocie rzetelność wystawianych przez agenta faktur i odwołująca się do polecenia przedstawiciela pozwanej spółki. Nadto, co trafnie dostrzega Sąd Okręgowy, również te dokumenty nie są podpisane (mają postać wyłącznie wydruku lub kserokopii) a zatem nie mogą być uznane za dokument w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i traktowane być mogą jedynie jako swoiste uzupełnienie argumentacji zawartej w uzasadnieniu pozwu.

Z omówionych wyżej przyczyn podstawy do ustalenia prowizji nie zawierają też dokumenty zgromadzone w segregatorach dołączonych do akt sprawy.

W rezultacie nie można przyjąć, by skarżąca w apelacji podważyła trafność stanowiska Sądu Okręgowego co do niewykazania dokumentami rozrachunkowymi swoich twierdzeń o należnej jej prowizji.

Kolejną grupę zarzutów dotyczących błędnej oceny materiału procesowego skarżąca formułuje przeciwko ustaleniom Sądu dotyczącym wiarygodności sporządzanych w toku współpracy między stronami dokumentów obrazujących stan rozliczeń (dokumentu z 28 kwietnia 2012 roku oraz protokołów z inwentaryzacji obiektów magazynowych przeprowadzonych w listopadzie 2011 roku i kwietniu 2012).

W tym zakresie skarżąca nie przedstawia wyводу wskazującego na brak spójności logicznej lub sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów przedstawionej przez Sąd Okręgowy. Skarżąca w swoim wywodzie stara się podważyć z osobna każdy z dowodów, w oparciu o które Sąd poczynił istotne ustalenia, pomijając to, że zgodnie z art. 233 §1 k.p.c. Sąd dokonuje wszechstronnej oceny całokształtu materiału procesowego a zatem ocenia wiarygodność i walor dowodowy poszczególnych środków dowodowych w odniesieniu do pozostałych przedstawionych dowodów i twierdzeń stron. Zatem nie jest wystarczająca krytyka wiarygodności poszczególnych dowodów lecz konieczne jest wykazanie że ocena dokonana przez Sąd narusza opisany wyżej wzorzec (paradygmat) sądowej oceny materiału procesowego.

Odnosząc się szczegółowo do argumentacji apelacji poświęconej kwestii znaczenia dowodowego oświadczenia stron z dnia 28 kwietnia 2012 roku podważanego przez skarżącą w pierwszej kolejności, stwierdzić należy, że apelująca po pierwsze stara się zdeprecjonować znaczenie tego dokumentu sugerując w toku sporu, że jej podpis miał znaczenie wyłącznie przyjęcia do wiadomości jego treści czy też wskazując na to, że dane zawarte w tym dokumencie (dołączonym do niego załączniku) nie zostały udowodnione przez stronę pozwaną.

Po pierwsze zasadnie Sąd wskazuje na kontekst w jakim oświadczenie z 28 kwietnia 2012 roku zostało podpisane. Kontekst ten tworzy fakt stwierdzenia pod koniec 2011 roku niedoborów w obu magazynach będących w gestii agenta i niepodjęcia działań zmierzających do jego wyrównania przez agenta. Zatem sama treść dokumentów z 28 kwietnia 2012 roku i fakt ich podpisania przez powódkę oraz E. K. (1), muszą być oceniane w przy uwzględnieniu opisanych wyżej wcześniejszych zaszłości, które w świetle materiału procesowego powodowały pretensje dającego zlecenie do agenta i jego dążenie do rozwiązania umowy.

W świetle zasad logiki i doświadczenia nie może być uznane za uzasadnione wyjaśnienie strony powodowej dotyczące genezy podpisywania czy też sporządzania dokumentów inwentaryzacyjnych z listopada 2011 i 20 kwietnia 2012. Zważyć bowiem należy, że to strona powodowa (jej poprzednik prawny) zgodnie z postanowieniami umowy agencyjnej miała obowiązek prowadzenia dokumentacji i ewidencji dotyczącej towarów przyjmowanych i wydawanych z magazynów oraz dokumentować transakcje dokonywane z klientami i uzyskane w zamian za te transakcje wpływy. Zatem w przypadku podejrzenia co do nierzetelności czynności inwentaryzacyjnych dokonywanych przez pracowników pozwanej, powódka (jej poprzednik) posiadała wszelkie możliwości faktyczne, by dokonać (choćby bez udziału pozwanego) skontrolowania stanów magazynowych i skonfrontowania ich z danymi wynikającymi

z dokumentów. Brak takich czynności w świetle zasad doświadczenia życiowego nie może być oceniany inaczej jak świadczący (co najmniej w sposób dorozumiany) o akceptacji wyników inwentaryzacji sporządzonej przez pracowników pozwanego. Ważką jest przy tym konkluzja dotycząca roli powódki i E. K. (1) jako osób upoważnionych przez agenta w umowie do kontaktów z pozwanym w zakresie rozliczeń. Zaniechanie kwestionowania wyników inwentaryzacji i nieprzedstawienie (niedokonanie własnej inwentaryzacji) muszą być ocenione jako świadczące o istnieniu świadomości tych osób co do braku podstaw do kwestionowania ustaleń i wyników kontroli stanu obu magazynów dokonywanych przez pozwanego.

Analogicznie należy oceniać akceptację danych zawartych w załączniku do oświadczeń z dnia 28 kwietnia 2012 roku. Z treści pisma podpisanego między innymi przez powódkę wynika bowiem jednoznacznie że wyraziła zgodę na zobowiązania zawarte w jego treści. Z kolei podpisanie załącznika świadczy o akceptacji danych w nim zawartych.

Skarżąca wywodzi, że Sąd pominął w swojej argumentacji, iż dokument (rozliczenie) z dnia 28 maja 2012 podpisała z zastrzeżeniem, że przyjęła go do wiadomości. Pomija jednak skarżąca to, iż taka wzmianka znajduje się wyłącznie na egzemplarzu oświadczenia dołączanym przez nią do pozwu. Na egzemplarzu wydanym pozwanemu (znajdującym się na k. 950 akt) takiej wzmianki brak, natomiast znajduje się pod podpisem powódki dodatkowo podpis E. K. (1). Obie te osoby podpisały bez żadnych zastrzeżeń czy też uwag także załącznik zawierający wyliczenie wartości kwot należnych powodowi (k. 951 akt).

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny jest dowodem treści oświadczenia złożonego przez osobę dokument ten podpisującą. Abstrahując w tym miejscu od kwestii kwalifikacji prawnej tych oświadczeń jako uznania czy też zaciągnięcia zobowiązania w imieniu agenta zaznaczyć należy po pierwsze, że dokumenty te zostały podpisane przez powódkę i jej synową a więc osoby czynnie i stale uczestniczące w wykonywaniu umowy agencyjnej. Z materiału procesowego wynika jednoznacznie, że agent (zarówno z uwagi na swoją poważną chorobę jak i inne czynności zawodowe) faktycznie nie uczestniczył w bieżącym wykonywaniu czynności związanych z obsługą klienteli pozwanego dokonywaną w ramach umowy agencyjnej. Wbrew zarzutom apelacji fakt stałego udziału powódki w wykonywaniu umowy agencyjnej wynika nie tylko z treści samej umowy (§7) ale też z zeznań powódki. To pozwala zaś na przyjęcie, że powódka posiadała bieżącą wiedzę na temat danych istotnych dla oceny wiarygodności oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 28 kwietnia 2012. To zaś, przy braku wiarygodnych dowodów racjonalnie uzasadniających bierne zachowanie powódki na etapie podpisywania dokumentów (zaniechanie zgłaszania zastrzeżeń dotyczących salda wzajemnych rozliczeń), świadczy jednoznacznie o potwierdzeniu danych ustalonych przez pozwanego .

Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów podważających tą konkluzję Sadu Okręgowego mimo że (jak zauważono wyżej) była dysponentem całości dokumentacji, w oparciu o którą dane te powinny być ustalone. Świadczy o tym nie tylko treść umowy (przywołane wyżej obowiązki agenta dotyczące prowadzenia dokumentacji) ale też treść załącznika do oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2012 roku, w którym wymieniono obowiązek agenta w zakresie zwrotu dokumentów sprzedaży za okres sześciu lat współpracy, czy wreszcie niesporny w toku postępowania apelacyjnego fakt posiadania przez powódkę również w trakcie postępowania odwoławczego całości dokumentacji zarchiwizowanej na cyfrowych nośnikach danych komputerów służących do wykonywania umowy i niezwróconych pozwanemu po ustaniu współpracy między stronami. Świadczy o tym wreszcie również treść załączników do pozwu (wydruków zrzutów ekranowych, o których mowa wyżej czy też wyliczeń powódki), które odnoszą się do wyselekcjonowanych przez nią danych księgowych.

Zatem w tym kontekście stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy miał podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ocenę jako rzetelnych dokumentów dotyczących inwentaryzacji stanów magazynowych oraz zawierających oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2012 roku. Skarżąca zaś niezasadnie zarzuca, iż pozwany nie udowodnił w żaden sposób prawdziwości danych zawartych w tym dokumencie.

Wprawdzie dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych, jednak Sąd dokonuje tego dokumentu i jego treści zgodnie z zasadami z art. 233 §1 k.p.c. Ujmując zaś w realiach niniejszej sprawy wspomniane dokumenty stwierdzić należało, że wobec braku w materiale dowodowym dokumentów

podważających poprawność zawartych w dokumentach danych oraz przy uwzględnieniu pochodzenia oświadczeń tam zawartych od osób bezpośrednio i stale wykonujących czynności faktyczne i rozrachunkowe związane z wykonywaniem umowy agencyjnej w ramach struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa agenta, brak jest podstaw do zarzucania Sądowi oparcia ustaleń o te właśnie dokumenty.

Zarzuty pozwanej dotyczące oparcia faktu uzyskania świadczenia z tytułu prowizji w kwotach wynikających z faktur VAT również sprowadzają się do (oderwanego od treści całości kształtu materiału procesowego) argumentowania odnoszącego się wyłącznie do literalnego sformułowania zawartego w części faktur (dotyczącego sposobu zapłaty należności).

Oczywistą i nie wymagającą szerszych uwag jest eksponowana przez skarżącą, gramatyczna dystynkcja między zwrotem „zapłacono gotówką” (jako potwierdzeniem przez wystawcę uzyskania zapłaty kwoty, na jaką opiewa faktura) i zwrotem o zapłacie gotówką jako oczekiwanym sposobie płatności. Wbrew zapatrywaniu skarżącej, Sąd tych sformułowań nie utożsamiał. Natomiast z uzasadnienia Sądu wywodzić należy, że przyjął on (na podstawie używanego przez agenta od pewnego momentu współpracy między stronami sformułowania zapłata gotówką oraz wskazywanego w fakturach opatrzonej taką adnotacją terminu płatności), za wiarygodną wersję zdarzeń prezentowaną przez pozwanego, zgodnie z którą praktyką w stosunkach między agentem i pozwanym było, że agent po ustaleniu prowizji pobierał ją (potrącał) bezpośrednio z utargów, które miał obowiązek przekazywać pozwanemu. Kompetencję do dokonywania takiego zarachowania prowizji strony zastrzegły już w umowie. W tym kontekście Sąd opierając się na wnioskowaniu zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceniał materiał procesowy i sprzeczne ze sobą przytoczenia faktyczne obu stron. Strona skarżąca poza odwoływaniem się do wykładni pojęcia „zapłata gotówką” używanego przez jej poprzednika prawnego w treści wystawianych faktur, nie przedstawiła żadnych argumentów podważających poprawność rozumowania Sądu Okręgowego. W szczególności nie twierdzono, by w praktyce stron przyjmowano, iż pozwany po uzyskaniu utargów dokonywał zapłaty gotówką prowizji. Nie przedstawiono też żadnych argumentów, z których wynikałoby, jaką wartość utargów agent przekazywał zleceniodawcy, co mogłoby pozwalać na podważenie twierdzeń pozwanego co do przyjętego w praktyce stosunków między stronami sposobu rozliczeń.

Argument Sądu I instancji dotyczący tego, że niewiarygodnym jest, by agent wykonując i rozliczając bieżąco umowę i mając umowną kompetencję do pobierania prowizji z utargu, nie domagał się zapłaty przez dłużni okres współpracy, użyty zaś został jedynie do tego, by wzmocnić i uwypuklić przekonanie o niewiarygodności stanowiska strony powodowej. W ocenie Sądu odwoławczego wywodów Sądu Okręgowego nie popada w sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W rezultacie zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w omawianym zakresie także musi być uznany za bezzasadny.

Dodać należy, że bezzasadnie skarżąca zarzuca naruszenie art. 231 k.p.c. przez oparcie ustaleń o domniemanie faktyczne. Po pierwsze z wywodów Sądu nie wynika by ustalenia w zakresie zapłaty prowizji czynił w oparciu o domniemanie oparte o brak wzywania do zapłaty. Wnioski takie wynikają bowiem z innych dowodów – w szczególności z zeznań współnika pozwanej spółki ocenionych przez Sąd jako wiarygodne. Zatem ustalenie w zakresie sposobu rozliczania prowizji i faktu uzyskania wynagrodzenia objętego wystawionymi przez agenta fakturami nie wynikało zastosowania art. 231 k.p.c., a skoro Sąd normy tej nie zastosował, to nie mógł jej naruszyć.

Dla wzmocnienia swojej argumentacji dotyczącej naruszenia normy art. 231 k.p.c. powołuje się skarżąca na treść art. 761<sup>5</sup> k.c. (jak się wydaje omyłkowo oznaczonej w apelacji jako art. 761<sup>1</sup> k.c.). Odnosząc się w tym miejscu do tej części wywodów skarżącej przypomnieć należy, że mocą tego przepisu na zlecającym spoczywa obowiązek złożenia oświadczenia zawierającego dane o należnej mu prowizji nie później niż w ostatnim dniu miesiąca następująco po kwartale, w którym agent nabył prawo do prowizji. Przepis ten ma charakter semiimperatywny – umowa nie może zawierać postanowień mniej korzystnych dla agenta.

Analogiczne postanowienia zawiera umowa agencyjna, stanowiąc w §10, że pozwany był zobowiązany do złożenia agentowi oświadczenia o wysokości należnej mu prowizji do końca ostatniego każdego miesiąca rozliczeniowego

przy czym ostateczna wysokość prowizji miała być ustalona po wykonaniu inwentaryzacji i weryfikacji poniesionych kosztów nie dłużej niż trzy dni.

W świetle ustawy i umowy agent posiadał więc tzw. roszczenie informacyjne, którego celem było umożliwienie agentowi dokonania kontroli jego należności wobec zleceniodawcy. Nie oznacza to jednak, że oświadczenie zleceniodawcy było niezbędną przesłanką ustalenia prowizji zwłaszcza w sytuacji, gdy to agent na podstawie posiadanej i generowanej przez siebie dokumentacji wykazującej obrót samodzielnie ustalał wartość prowizji.

Znaczenie prawne opisanego wyżej oświadczenia dającego zlecenie, polega jak podkreśla się w nauce prawa, na umożliwieniu agentowi skontrolowania wartości swoich roszczeń. Z oświadczeniem tym skorelowane są bowiem uprawnienia określone w kolejnych jednostkach redakcyjnych art. 761<sup>5</sup> k.c. (prawo do żądania informacji i dostępu do wyciągów z ksiąg handlowych - art. 761<sup>5</sup> §2 k.c., oraz skorelowane z tym powództwa w przypadku odmowy udzielenia informacji lub niedojścia między stronami do porozumienia co do osoby biegłego rewidenta - art. 761<sup>5</sup> §3 §4 k.c.).

Dodać należy, że oświadczenie agenta co do wysokości prowizji zarówno w świetle ustawy jak i w świetle umowy mogło być złożone w każdej formie. Zatem w przypadku braku sporu co do wysokości danych istotnych dla ustalenia prowizji za wystarczający dowód złożenia oświadczenia może być poczytane zachowanie stron polegające z jednej strony na wystawieniu przez agenta faktury VAT obejmującej ustaloną prowizję za okres obrachunkowy i jej akceptacji przez zleceniodawcę. W praktyce między stronami umowy z dnia 8 listopada 2003 w taki właśnie sposób prowizja była ustalana po wymianie korespondencji dotyczącej kosztów agenta.

Skarżąca wywodzi w apelacji, że skoro takiego oświadczenia nie składano, to agent nie wiedział, jaka prowizja mu się należy i nie mógł wystawiać faktur. Konstatacja ta pozostaje jednak w zasadniczej sprzeczności z treścią materiału procesowego, z którego wynika, że agent wystawiał regularnie faktury VAT, a zatem z tego już wnioskować należy, że posiadał dane pozwalające mu na ustalenie prowizji. Co więcej – to właśnie agent zgodnie z umową przyjął na siebie obowiązki w zakresie zarówno zawierania umów z klientami pozwanego jak i ich wykonywania i rozliczania (pobierania od klientów zapłaty) oraz prowadził zapisy rachunkowe dotyczące tych czynności. Zatem agent w sposób bieżący posiadał (był pierwotnym dysponentem) aktualnych i kompletnych danych niezbędnych dla ustalenia prowizji. To właśnie agent dane te miał obowiązek udostępniać zamawiającemu. Nie wykazano i nie twierdzono w toku postępowania przed Sądem I instancji, by agent w jakikolwiek sposób danych tych był pozbawiony. Nota bene przedstawione przy pozwie wyliczenia prowizji również sugerują, że dane te były w posiadaniu strony skarżącej. Stąd też kwestia niewykonania obowiązków dającego zlecenie z art. 751<sup>5</sup> k.c. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Wreszcie podkreślić należy, że ostateczna wartość prowizji miała być ustalona po przeprowadzeniu inwentaryzacji i ustaleniu kosztów agenta. Dokonywanie miesięcznych inwentaryzacji zaś było obowiązkiem agenta. Na podstawie wyników sprzedaży i inwentaryzacji oraz po odliczeniu kosztów agenta ustalony miał być więc zysk, który stanowił podstawę do wyliczenia prowizji. Takie podsumowanie zawarto w piśmie z dnia 28 kwietnia 2012 roku.

W tym kontekście wobec braku udokumentowania żądań złożenia oświadczenia i ewentualnego sporu między agentem i zlecającym co do wysokości prowizji wnioskowanie Sądu odwołujące się do tych okoliczności jako argumentu pozwalającego ocenić jako wiarygodne dokumenty rozliczeniowe przedstawione przez pozwanego i popierające jego stanowisko procesowe musi być uznane za spójne logicznie i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Dodać należy, że oświadczenie z 28 kwietnia 2012 roku zawiera dane o których mowa w §10 umowy i art. 761<sup>5</sup> k.c. W odniesieniu do tego oświadczenia jak wskazano wyżej ani agent, ani też powódka jako jego następca prawny nie zgłaszali żądań o których mowa w art. 761<sup>5</sup> §2 k.c. ani też nie wytaczali powództwa o roszczenie informacyjne na podstawie §3 lub §4 tego przepisu. To z kolei również potwierdza miarodajność danych przyjętych przez pozwanego dla ustalenia wzajemnych roszczeń między stronami.

Bez poparcia w materiale procesowym wywodzi też skarżąca skutki podważające ustalenia Sądu co do poprawności wystawionych przez agenta faktur VAT z faktu że agent był w tym okresie ciężko chory. Nie kwestionując okoliczności dotyczących stanu zdrowia agenta, przypomnieć należy ponownie, że w samej umowie wyznaczone zostały dwie osoby (w tym powódka), które były upoważnione między innymi do kontaktów z powodem w sprawie rozliczeń. Z materiału procesowego wynika też jednoznacznie, że te właśnie osoby (oraz nadto syn powódki) wykonywały faktycznie czynności związane z umową agencyjną a zmarły R. K. w istocie nie uczestniczył czynnie w bieżącym rozliczaniu umowy. W rezultacie stwierdzić należy, że powódka działając z ramienia agenta posiadała pełną wiedzę na temat danych pozwalających na prawidłowy rozrachunek z pozwanym i nie może chorobą męża uzasadniać próby zdyskredytowania zaszciości, w których uczestniczyła na etapie rozliczania skutków wykonywania umowy między stronami.

W dalszej części zarzutów apelacyjnych skarżąca kwestionuje szereg cząstkowych ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących roli, jaką faktycznie i prawnie spełniali przy wykonywaniu umowy zarówno agent jak i członkowie jego najbliższej rodziny (żona, syn i synowa). W pierwszej kolejności dostrzec należy, że podważaniu tych okoliczności nie towarzyszy wskazanie, jaki wpływ ewentualne wady ustaleń miałyby mieć na wynik sprawy, skoro nawet przy uwzględnieniu przedstawianej przez skarżącą wersji udziału tych podmiotów w wykonawstwie umowy nie można przyjąć, by wykazane zostały przesłanki, od których umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie uzależniała aktualizację roszczenia o zwrotne przeniesienie własności przedmiotu zabezpieczenia na przewłaszczającego.

Jeśli tak, to stwierdzić należy, że już z tej przyczyny omawiana grupa zarzutów nie może być uznana za istotną dla oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Tym niemniej stwierdzić też należy, że nie ma racji skarżąca zarzucając Sądowi I instancji błędne ustalenie, że agent udzielił jej pełnomocnictwa ogólnego. W wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, poświęconej ustaleniom faktycznym Sąd bowiem takiego faktu nie opisał (przyjmując jedynie, że wymienione wyżej osoby w tym powódka, wykonywały faktycznie czynności związane z wykonywaniem umowy agencyjnej i obsługą klienteli pozwanego).

Kwalifikacja stosunku prawnego łączącego w tym zakresie powódkę i agenta jako udzielonego ustnie pełnomocnictwa „o zakresie pełnomocnictwa ogólnego” (jak to określono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) została przez Sąd Okręgowy przedstawiona dopiero w ramach wywodów poświęconych ocenie prawnej. Zatem zasadne jest w tym zakresie zarzucanie Sądowi naruszenia prawa materialnego, co zostanie omówione poniżej). Nie ma natomiast podstaw, by przypisywać Sądowi wadliwe ustalenie faktyczne w omawianym zakresie.

Odnosząc się z kolei do kwestii ustaleń w zakresie udziału osób bliskich agentowi w wykonywaniu umowy i sytuacji agenta stwierdzić należy, że Sąd wskazał dokładnie dowody, w oparciu o które oparł te ustalenia. Powódka w apelacji nie przedstawia polemiki z wiarygodnością tych źródeł dowodowych ani też nie prezentuje dowodów, z których wywodzi okoliczności kwestionujące poprawność ustaleń Sądu. Wywód skarżącej ma więc wyłącznie charakter polemiczny. Fakt wykonywania czynności w ramach umowy agencyjnej przez nią i jej synową wprost wynika z zeznań wskazywanych przez Sąd Okręgowy osób (w tym samej powódki i świadków E. K. (1) oraz J. K.). Zeznania te znajdują potwierdzenie w treści umowy (w której osoby te wskazano jako uprawnione przez agenta do określonych czynności - dokonywania dostaw i odbioru gotówki w imieniu agenta oraz do kontaktów z pozwanym w sprawie rozliczeń). Wreszcie osoby te potwierdzały swój udział w czynnościach rozliczeniowych przez podpisywanie dokumentów składanych do akt sprawy. Zatem kwestionowanie ustaleń faktycznych Sadu Okręgowego w opisanym zakresie musi być uznane za pozbawione jakichkolwiek racji.

Co więcej - skarżąca formułując tego rodzaju zarzuty popada w sprzeczność logiczną wywodząc jednocześnie w innej części apelacji że agent z uwagi na swój stan zdrowia nie był w stanie uczestniczyć w dokonywaniu rozliczeń z pozwanym.

W rezultacie tą część zarzutów również należało uznać za pozbawioną uzasadnienia.



Pozbawione oparcia w materiale procesowym są też tezy kwestionując ustalenia dotyczące generalnego następstwa prawnego między agentem i powódką. Kwestia ta nie budziła sporu między stronami, zaś na nabycie spadku po R. K. powoływała się sama powódka, uzasadniając swoją legitymację i nabycie roszczenia wobec pozwanego. Jeśli więc stwierdzono w wyniku procesu, że agent do chwili śmierci pozostawał dłużnikiem pozwanego a roszczenia wynikały z umowy agencyjnej, to zasadna stała się konstatacja oparta o treść art. 922 §1 k.c., że obligacyjne obowiązki majątkowe przeszły na powódkę z chwilą śmierci R. K. jako jej spadkodawcy. Z uzasadnienia apelacji nie wynika, by zdaniem skarżącej zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wyłączające ustawowy skutek otwarcia spadku, o którym mowa w przywołanym wyżej przepisie.

Dalej skarżąca kwestionuje poprawność oceny Sądu dotyczącej wiarygodności zeznań świadków E. K. (1) i J. K.. Odnosząc się do tej części argumentacji stwierdzić należy, że Sąd I instancji jedynie częściowo odmówił relacjom tych osób waloru wiarygodności. Odmawiając jednak tego przymiotu nie kierował się wyłącznie związkiem tych osób z powódką i bezpośrednim zainteresowaniem treścią rozstrzygnięcia (argumentu tego użył Sąd posiłkowo) lecz w pierwszej kolejności wskazał na sprzeczność wyniku tych dowodów z pozostałą (uznaną za wiarygodną) częścią materiału procesowego. W tym zakresie dostrzegając zwięzłość argumentacji Sądu Okręgowego uzupełnić należy jego wywody wskazując zwłaszcza na to, że zeznania tych osób w zakwestionowanym zakresie, nie przystają do treści dokumentów sporządzanych w ramach wykonywania umowy agencyjnej. Relacje tych osób w istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie nie znajdują też potwierdzenia w treści zeznań pozostałych osób. W rezultacie odmowa uznania za wiarygodne tych dowodów nie może być uznana za naruszającą art. 233 §1 k.p.c.

Kwestionując ustalenia dotyczące braku podstaw do przyjęcia za udowodnione faktu zawarcia dzierżawy nieruchomości przewłaszczonej na zabezpieczenie oraz umów najmu pojazdów skarżąca również nie przedstawia wywodów podważających prawidłowość oceny materiału dowodowego. Pomijając kwestię poprawności logicznej twierdzenia o zawarciu umowy dzierżawy nieruchomości stanowiącej własność potencjalnego dzierżawcy, stwierdzić należy że skarżąca nie odnosi swoich zarzutów do żadnych uznanych za wiarygodne dowodów, z których wynikać miałyby okoliczności przeciwne do ustalonych przez Sąd. Z materiału procesowego wynika zaś, że jakkolwiek strony prowadziły w początkowym okresie współpracy rozmowy dotyczące ewentualnego zawarcia umów dzierżawy i najmu, to jednak następnie wyraźnie już w 2009 roku pozwany odmówił uwzględniania faktur z tego tytułu i agent faktur takich nie wystawiał. Zatem wyraźnie pozwany sprzeciwiał się zawarciu takich umów. Wobec wyraźnego stanowiska pozwanego i zaniechania wystawiania faktur przez agenta oraz braku dowodów dalszych (późniejszych) ustaleń w tym zakresie między stronami, nie sposób więc przyjąć, by choćby w sposób konkludentny strony wyraziły zgodne oświadczenia woli co do zawarcia umów dzierżawy i najmu.

W rezultacie również ta część argumentacji nie może być uznana za uzasadnioną.

Skarżąca kwestionuje nadto ustalenie Sądu I instancji dotyczące nierozliczenia się przez nią ze sprzętu komputerowego, oprogramowania i drukarek fiskalnych powierzonych agentowi przez dającego zlecenie. Skarżąca zarzuca w istocie, że pozwany zwolnił agenta z długu w tym zakresie w piśmie z 15 maja 2012 roku. Pismo to jednak zawiera jedynie wzmiankę o tym, że pozwana pozostawiła sprzęt i odsprzedała towar w celu umożliwienia kontynuowania działalności handlowej powódce. Oświadczenie to musi być ujmowane w kontekście wyznaczonym przez pozostałą treść tego pisma a dotyczącą pretensji zgłaszanych przez powódkę w piśmie z dnia 10 maja 2012 roku i opisu stanu rozliczeń. Z pisma więc nie można wywodzić, że pozwany wyraził wolę definitywnego wyzbycia się własności składników swojego majątku i przeniesienia na rzecz powódki spornych urządzeń i oprogramowania, lecz jedynie to, że wstrzymał się z ich odbiorem w celu umożliwienia płynnego przystąpienia do działalności handlowej na własny rachunek po rozwiązaniu umowy agencyjnej. Z treści pisma (ani też z żadnych innych dowodów) nie wynika więc, by pozwany przenosił własność urządzeń a zwłaszcza prawa do oprogramowania. Powódka także w apelacji nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, że pozwany złożył oświadczenie o przeniesieniu własności tychże walorów na powódkę. W rezultacie także ta część apelacji nie może być uznana za uzasadnioną.

Z kolei odwołując się do §15 ust. 5 umowy dla wykazania, że nie spoczywał na agencie obowiązek zwrotu urządzeń i oprogramowania a co najwyżej obowiązek zapłaty kary umownej, skarżąca pomija, że powoływane przez nią

postanowienie umowne dotyczy wyłącznie sankcji za naruszenie obowiązku dochowania tajemnicy handlowej i służbowej. Kara ta nie należała się więc w przypadku odmowy wykonania obowiązku zwrotu oprogramowania i dokumentacji o których mowa w §15 ust 3 umowy. To postanowienie umowne nie zawiera w sobie sankcji za niewykonanie obowiązku zwrotu powierzonych urządzeń (komputerów i kas fiskalnych). W związku z tym argumentacja skarżącej (nie odwołująca się do żadnych dowodów, z których można byłoby ustalić brzmienie umowy zgodne z jej twierdzeniami), musi być uznana za bezzasadną.

Ubocznie jedynie stwierdzić należy, że kwestia ta (mimo jej wyeksponowania w uzasadnieniu Sądu Okręgowego) w istocie ma znaczenie drugorzędne z uwagi na istnienie opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku długów powódki z tytułu niedoborów magazynowych.

W dalszej części apelacji skarżąca formułuje szereg zarzutów dotyczących naruszenia normy art. 6 k.c. (pkt. I – 15) – 17) części wnioskowej apelacji).

Naruszenie tej normy może zasadniczo polegać na niezasadnym obciążeniu skutkami nieudowodnienia w procesie faktu istotnego dla rozstrzygnięcia tej strony, która faktu tego dowodzić nie musiała. Już z tej przyczyny nie można uznać za uzasadnione wywodów skarżącej dotyczących kwestii zapłacenia prowizji objętych fakturami wystawionymi przez agenta. Sąd Okręgowy uznał bowiem fakt zapłaty tych należności za udowodniony, a ocenę swoją uzasadniał zgodnie z zasadami art. 233 §1 k.p.c. Nie obarczył też Sąd strony powodowej skutkami niewykazania nieotrzymania przez agenta tego świadczenia (a więc niewykazania faktu negatywnego) lecz skonstatował, że powódka nie przedstawiła dowodów wykazujących przeciwieństwo dla argumentów, w oparciu o które oparł swoje rozumowanie (jak należy przypomnieć – opierające się na mającej uzasadnienie w treści umowy i akceptowanej przez dającego zlecenie praktyce agenta dotyczącej zatrzymywania należnej prowizji przy rozliczaniu kwot utargów jakie miały być przekazywane okresowo zgodnie z umową pozwanemu). W tym sensie Sąd posłużył się argumentem niewykazania tych okoliczności dla oceny wiarygodności zeznań współnika pozwanej spółki i opisanych wyżej wniosków wywodzonych z praktyki fakturowania należności z tytułu prowizji między stronami.

Podobnie ma się rzecz odnośnie do kwestii zarzutu uznania za wykazane wysokości zobowiązań ciążących na powódce wobec pozwanego z tytułu braków w magazynie. Sąd uznał tą okoliczność za udowodnioną i nie stosował normy art. 6 k.c. dla obciążenia powódki skutkami niewykazania tych faktów. Odwoływanie się do oceny dowodu z opinii biegłego w ramach tego zarzutu zatem miało znaczenie prawne jedynie w płaszczyźnie uzasadnienia przebiegu oceny materiału procesowego w myśl normy art. 233 §1 k.p.c. W tym miejscu ponownie więc należy argumentację sprowadzającą się do wskazania, że biegła nie uchyliła się od oceny przedstawionego jej materiału procesowego lecz wyraźnie wskazała na niemożność miarodajnego ustalenia stanów magazynowych i wysokości niedoboru wyłącznie na podstawie materiału oferowanego przez strony, wskazując zarówno na utarty w praktyce wzorzec postępowania w przypadku inwentaryzacji stanów magazynowych jak i na zakres dokumentacji, jaki pozwalałby na ustalenie poprawności czynności inwentaryzacyjnych. Mimo tej wiedzy strona powodowa nie przedstawiła aktywności pozwalającej na uzupełnienie postępowania dowodowego i podważanie wniosków wynikających z przyjętych w efekcie za miarodajne przez Sąd Okręgowy dokumentów zawierających oświadczenia stron (w tym zwłaszcza dokumentu z dnia 28 kwietnia 2012).

Analogiczne uwagi dotyczą kwestii udowodnienia wartości zysku netto i prowizji agenta. Skarżąca w tej części swoich wywodów ponownie pomija fakt, że Sąd uznał okoliczność tą za udowodnioną zgodnie z twierdzeniami pozwanego. Skarżąca nie może więc zasadnie zarzucać naruszenia art. 6 k.c. również w odniesieniu do tej płaszczyzny rozstrzygnięcia.

Z kolei podnosząc kwestię przedłożenia na rozprawie w dniu 23 marca 2014 roku dodatkowych dowodów (dokumentacji księgowej) nie przyjmuje skarżąca do wiadomości, że dokumentacja ta nie stanowiła nie tylko całości ksiąg handlowych (rachunkowych) agenta, ale nawet kompletu dokumentacji, do której prowadzenia agent był zobowiązany stosownie do treści umowy agencyjnej. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst

jednolity Dz. U. z 2016 roku poz. 1047) definiując pojęcie księgi rachunkowej, wskazuje w art. 13 ust 1, iż księga taka obejmuje zbiory zapisów księgowych, obrotów (sum zapisów) i sald, które tworzą:

- 1) dziennik;
- 2) księgę główną;
- 3) księgi pomocnicze;
- 4) zestawienia: obrotów i sald kont księgi głównej oraz sald kont ksiąg pomocniczych;
- 5) wykaz składników aktywów i pasywów (inventarz).

Przedłożenie takich dokumentów mogłoby być więc uznane za przedstawienie kompletu ksiąg agenta.

Zgodnie zaś z umową na agencie spoczywał obowiązek sporządzania codziennych raportów kasowych, zestawień towarów wydanych i odebranych od kontrahentów a także dokonanych płatności (§7). Odbiór gotówki od klienta miał następować wyłącznie na podstawie dowodu KP, zaś przyjmowanie towarów do magazynów na podstawie dokumentów wewnętrznych (jeśli towar miał być wydany z głównego magazynu pozwanego) lub dokumentów DP jeśli towar przyjmowano od dostawcy zewnętrznego (w takim przypadku na agencie spoczywał też obowiązek dokumentowania braków i rozbieżności w stosunku do zamówienia.

Zatem takie (co najmniej) dokumenty, oraz dowody wykazujące poniesione przy wykonywaniu umowy agencyjnej koszty, powinny być przedstawione dla wykazania prawidłowości wywiązania się przez agenta z obowiązków dokumentowania stanów magazynowych i obrotów z kontrahentami a więc również dla wykazania zysku netto.

Tymczasem do akt dołączono wyłącznie raporty kasowe za wybrany przez skarżącą okres wykonywania umowy (na co wskazuje wprost zapis protokołu rozprawy w którym pełnomocnik wyjaśnia złożenie wyłącznie raportów kasowych koniecznością poświęcenia większej ilości czasu na skompletowanie reszty dokumentacji). Dalsza dokumentacja nie została jednak złożona, mimo upływu ponad roku między datą tej rozprawy a datą wyrokowania.

Dokumenty złożone w segregatorach obrazują jedynie wpływy do kasy agenta nie obrazują natomiast dalszych danych koniecznych dla ustalenia zysku (a więc zysku uzyskanego z umów sprzedaży i kosztów agenta

Nie można więc uznać za uzasadnioną również tej części argumentacji, w której twierdzi ona, że przedłożyła kompletną dokumentację wystarczającą dla ustalenia zarówno prowizji (jak i odnosząc się do reszty wywodów skarżącego – rozliczenia towarów pozwanego przyjętych do magazynu i wydanych w ramach umów zawieranych z jego kontrahentami).

W rezultacie część wywodów powoływana przez apelującą dla uzasadnienia naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. także nie może być uznana za znajdującą podstawy w świetle materiału procesowego.

Zarzucając naruszenie art. 60 k.c. i art. 84 k.c. argumentuje skarżąca, że jej oświadczenie z dnia 28 kwietnia 2012 roku Sąd wadliwie poczytał jako oświadczenie wiedzy dotyczące uznania długu agenta, do którego nie znajdują zastosowania przepisy o wadach oświadczenia woli.

Określenie znaczenia tej argumentacji dla oceny poprawności zaskarżonego wyroku rozpocząć należy od stwierdzenia, że zbędnie Sąd I instancji poszukiwał kwalifikacji tego oświadczenia jako uznania długu. Tego rodzaju kwalifikacja miałaby znaczenie np. dla oceny przerwy biegu przedawnienia lub oceny uznania jako oświadczenia woli. W niniejszej sprawie jeśli Sąd przyjął, że powódka nie była upoważniona przez R. K. do składania oświadczeń o charakterze konstytutywnym dla treści umowy między agentem i dającym zlecenie, kwalifikacja oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2012 nie mogła mieć znaczenia kształtującego stosunek prawny. Istoty oświadczenia podpisanego nie tylko przez powódkę ale także E. K. (1) należy upatrywać więc przede wszystkim w płaszczyźnie dowodowej, o której mowa w

art. 245 k.p.c.. Podpisy pod dokumentem kreowały bowiem dokument prywatny stanowiący dowód tego, że osoby podpisujące złożyły oświadczenie inkorporowanego w jego treści.

Jak wskazano wyżej redakcja tego dokumentu nie pozwala na uznanie, by znaczenie tego oświadczenia ograniczać można było jedynie do pokwitowania odbioru dokumentu („przyjęcia do wiadomości” treści oświadczenia pozwanego o wypowiedzeniu umowy agencyjnej). Podpisy umieszczono bowiem pod oświadczeniem wyraźnie afirmującym fakty i dane rozrachunkowe zawarte zarówno w samym oświadczeniu jak i w załączniku. Jednocześnie podpisy obu wymienionych osób zostały umieszczone pod tabelą będącą załącznikiem do oświadczenia z 28 kwietnia 2012 roku. Odrzuciwszy więc walor oświadczeń E. K. (1) i powódki jako wywołujących skutki w sferze prawnej agenta oświadczeń woli (kreujących zobowiązanie do zapłaty wskazanych w tabeli kwot), nie sposób pomijać dowodowego aspektu tych oświadczeń jako zawierających potwierdzenie opisanego w dokumentach stanu rzeczy (rozliczeń między stronami).

Jak wskazano wyżej, walor dowodowy tego dokumentu musi być oceniany przy uwzględnieniu faktu, iż został on podpisany przez obie osoby upoważnione przez agenta w treści umowy agencyjnej do dokonywania rozliczeń z pozwanym. Jak wskazano wyżej obie te osoby uczestniczyły czynnie w wykonywaniu umowy. To czyni zaś (przy uwzględnieniu obowiązków dokumentacyjnych agenta wskazanych wyraźnie w umowie) uzasadnionym przekonanie, że posiadały one bieżące dane co do stanu rozliczeń.

Istotnym jest też to, że jedną z osób składających oświadczenie była powódka (obecny następca prawny agenta). Zatem w tym kontekście ocena dowodowego znaczenia oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2012 w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki pozwalała na poczynienie ustaleń na podstawie tego dokumentu.

W tym zaś świetle podważenie oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2012 wymagało nie tyle złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (oświadczenie to jako prawokształtujące niweluje bowiem skutki prawne oświadczenia uchylanego – złożonego pod wpływem błędu) lecz konieczne (i wystarczające zarazem) było wykazanie okoliczności uzasadniających tezę, że dokument nie zawiera danych właściwych a jego afirmacja przez powódkę była następstwem nieznamomości wszystkich istotnych dla ustalenia salda rozliczeń danych i faktów między stronami. Jak wskazano wyżej dowodów takich nie przedstawiono mimo posiadanej przez powódkę możliwości prezentacji odpowiednich dokumentów rozrachunkowych.

W tym świetle więc samo oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli pozbawione było znaczenia podważającego walor dowodowy dokumentu z 28 kwietnia 2012. W rezultacie więc Sądowi Okręgowemu nie można zarzucać naruszenia art. 60 k.c. i 84 k.c.

Z opisanych wyżej przyczyn nie sposób uznać, by istniały przesłanki do przypisania Sądowi naruszenia art. 65 §2 k.c. przez błędną wykładnię treści oświadczenia E. i I. K. z dnia 28 kwietnia 2012 roku. Powtórzyć więc jedynie należy, że wzmiankę, z której wynika, że podpis I. K. pod dokumentem miał znaczenie wyłącznie „przyjęcia do wiadomości” oświadczenia pozwanego o wypowiedzeniu umowy, strona powodowa umieściła wyłącznie na egzemplarzu oświadczenia, który został jej wydany, a którego odpis dołączyła do pozwu. Na egzemplarzu, który wręczyła pozwanemu (odpis – k. 950 k.c.) wzmianki takiej nie umieszczono. Zgodnie zaś z art. 60 k.c. oświadczenie jest złożone drugiej stronie, jeśli jego treść dojdzie do adresata w taki sposób, by mógł się z nim zapoznać. Oświadczenie pisemne wymaga podpisania dokumentu. Skoro więc powodowa nie umieściła swojego oświadczenia (co do rozumienia przez nią faktu podpisania pisma) na dokumencie wręczanym pozwanemu, to nie może twierdzić, by złożyła adresatowi oświadczenie ograniczające walor jej podpisu jedynie do potwierdzenia uzyskania wiadomości o oświadczeniu pozwanego zawartym we wcześniejszej części podpisywanego dokumentu.

Z samej zaś redakcji dokumentu i usytuowania podpisu pod oświadczeniem afirmującym stan rozliczeń według twierdzeń pozwanego wywodzić należy wnioski przeciwne co do wykładni treści oświadczenia, jakie w dniu 28 kwietnia 2012 powódka (i jej synowa) złożyła pozwanemu.

Skarżąca nie przedstawia też żadnych innych miarodajnych dowodów, z których wynikałoby, że zakomunikowała pozwanemu w momencie składania podpisu na dokumencie z 28 kwietnia 2012 takie właśnie znaczenie swojego oświadczenia.

W rezultacie zarzut naruszenia art. 65 §2 k.c. w odniesieniu do wykładni znaczenia oświadczenia powódki z dnia 28 kwietnia 2012 również został uznany za chybiony.

Wyżej omówiono wykładnię postanowień umowy dotyczących kary umownej za naruszenie tajemnicy handlowej i służbowej oraz przyczyny braku podstaw dla rozszerzenia stosowania tego postanowienia dla wypadku odmowy wydania dokumentacji i programów komputerowych. Opisanie wyżej względy czynią też bezzasadnym zarzut naruszenia art. 65 §2 k.c. w zakresie wykładni opisanego postanowienia umownego.

Odnosząc się do grupy zarzutów dotyczącej kwalifikacji prawnej pełnomocnictwa jakie udzielone zostało zdaniem Sądu I instancji powódce przez agenta, ponowić należy konkluzję co do braku podstaw do dokonywania oceny prawnej stosunku prawnego między powódką i jej mężem jako pełnomocnictwa ogólnego. Z materiału procesowego nie wynika bowiem (co słusznie zauważa skarżąca), by agent złożył wymagane przez ustawę pod rygorem nieważności (art. 99 §1 k.c.) oświadczenie pisemne o udzieleniu pełnomocnictwa ogólnego (pełnomocnictwa, o zakresie umocowania opisanym w art. 98 k.c.). Kwestia ta pozostaje jednak bez wpływu na treść rozstrzygnięcia skoro z faktu udzielenia pełnomocnictwa ogólnego Sąd nie wywodził żadnych skutków istotnych dla rozstrzygnięcia.

Z materiału procesowego (co trafnie ustalił Sąd Okręgowy) wynika natomiast, że agent upoważnił powódkę do dokonywania w jego imieniu czynności opisanych w §7 umowy. Powódka i E. K. (1) faktycznie też czynności te wykonywały, co także niewadliwie ustalił Sąd I instancji). Jakkolwiek więc nie było podstaw do przyjęcia, że agent udzielił powódce pełnomocnictwa ogólnego to jednak upoważnił on małżonkę do dokonywania określonego rodzaju czynności. Stąd też stosunek między agentem i małżonką oraz E. K. (1) należy kwalifikować jako udzielenie pełnomocnictwa ograniczonego do czynności określonych w umowie agencyjnej (a więc tzw. pełnomocnictwa rodzajowego, o którym także mowa w art. 98 k.c.). Jak wskazano wyżej - błędna kwalifikacja prawna Sądu Okręgowego w odniesieniu do pełnomocnictwa udzielonego przez agenta nie wpływa (z opisanych wcześniej przyczyn) na treść i poprawność wydanego rozstrzygnięcia.

Kolejną grupę zarzutów dotyczących zastosowania prawa materialnego przez Sąd Okręgowy (naruszenia art. 65 §2 k.c., art. 76 k.c. w zw. z art. 77 k.c. , 369 k.c. w zw. z art. 376 k.c. i 405 k.c. ) skarżąca formułuje przeciwko dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie twierdzenia o dokonaniu potrącenia roszczenia pozwanego z roszczeniem regresowym powódki (agenta o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia ) wywodzonym z treści ugody, jaką agent i pozwany zawarli ze spółdzielnią (...) przystępując do długu J. K.. Skarżąca wywodzi, że pozwany po spłacie tego długu nie nabył w stosunku do agenta roszczeń regresowych o zwrot całości zapłaconej kwoty i bezpodstawnie uzyskał od agenta zapłatę 100.000 zł.

Zdaniem skarżącej Sąd wadliwie uznał, że pozwany wykazał, iż miał prawo do żądania zwrotu od agenta jako współdłużnika solidarnego całości kwoty zapłaconej spółdzielni (...) celem umorzenia zobowiązania ciężącego pierwotnie na J. K. względem tego podmiotu. Wywodzi swoją argumentację skarżąca z treści art. 376 k.c. wskazując, że dłużnicy solidarni powinni w częściach równych uczestniczyć w zaspokojeniu obciążającego ich roszczenia.

Jednocześnie alternatywnie wskazuje skarżąca podstawę prawną swoich roszczeń przywołując zarówno art. 376 k.c. (wywodząc że posiada roszczenie regresowe w stosunku do pozwanego jako współdłużnika solidarnego) oraz art. 405 k.c. wywodząc, że współdłużnik został wzbogacony bezpodstawnie kosztem jej poprzednika prawnego

W odniesieniu do tych wywodów stwierdzić należy wstępnie, iż nie można uznać, by powódce (jej poprzednikowi prawnemu) przysługiwało kiedykolwiek roszczenie regresowe względem pozwanego jako współdłużnika solidarnego. Niespornie bowiem to pozwany zaspokoił osobiście i w całości objęte ugodą roszczenia spółdzielni (...). Roszczenie regresowe zaś może powstać po stronie dłużnika solidarnego, który uiszcza dług wspólny. Treść roszczenia jest

wyznaczana przez treść stosunku prawnego między współdłużnikami, na co wskazuje jednoznacznie regulacja art. 376 k.c. stanowiącego, że w sytuacji gdy jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Dalej przepis stanowi, że jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

Skoro w niniejszej sprawie pozwany zaspokoił roszczenia to ewentualnie (stosownie do treści stosunku prawnego łączącego go z dłużnikami solidarnymi) tylko on mógł nabyć roszczenia regresowe. Zatem bezzasadne jest odwoływanie się w apelacji do treści art. 376 k.c. jako uzasadnienia prawnego roszczenia przedstawionego do potrącenia z roszczeniami pozwanego wynikającymi z umowy agencyjnej.

Z materiału procesowego wynika dalej niespornie, że po zapłacie długu solidarnego pozwany (w ramach rozliczeń z agentem) uzyskał rekompensatę całości zapłaconej kwoty. W przypadku więc, gdyby świadczenie uzyskane od agenta pozbawione było podstawy prawnej to żądanie zwrotu tego świadczenia oceniać należałoby w płaszczyźnie normy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

Zwrócić też należy uwagę na to, że na powódce spoczywał ciężar dowodu okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie zwrotu świadczenia zgodnie z regulą art. 6 k.c. w zw. z art. 410 k.c. i 405 k.c.).

Pozwany powoływał się na fakt porozumienia z agentem co do rozliczenia uiszczonych należności wskazywał, że zawarcie ugody było następstwem skierowania przez spółdzielnię roszczeń pauliańskich w stosunku do pozwanego i R. K. dochodzenia egzekucji długów J. K. z nieruchomości nabytej przez pozwanego w ramach umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie. W rezultacie, zdaniem pozwanego, przystąpił on do ugody z (...) w celu uniknięcia egzekucji z nieruchomości. Jednocześnie w myśl uzgodnień z R. K., po zaspokojeniu roszczeń spółdzielni pozwany miał uzyskać od agenta zwrot całości uiszczonych z tego tytułu kwot, co nastąpiło.

Pozwany zatem dla uzasadnienia otrzymanego w rozliczeniu roszczeń regresowych oświadczenie odwołuje się do treści stosunku prawnego, jaki łączył go z poprzednikiem prawnym powódki wskazując logicznie na przyczyny zawarcia ugody z wierzycielem J. i E. K. (1). Sąd Okręgowy twierdzenia te uznał za wykazane, odwołując się do zeznań pozwanego ocenianych w kontekście zachowania się agenta, który w toku współpracy między stronami nie kwestionował dokonanego przez pozwanego rozliczenia i nie zgłaszał w związku z tym żadnych roszczeń. Przedstawiona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów spełnia wzorzec spójności logicznej i zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i nie wymaga korekty ani uzupełnienia.

Odnosząc się w tym kontekście do zarzutów skarżącej stwierdzić należy, że podnosząc kwestię naruszenia art. 76 k.c. w zw. z art. 77 k.c. niezasadnie utożsamia ona ugodę (jako umowę między wierzycielem – spółdzielnią (...) z jednej strony i dłużnikami oraz podmiotami przyjmującymi na siebie względem spółdzielni zapłatę długu J. K. z drugiej), z regulacją „wewnętrznych” stosunków między dłużnikami solidarnymi. Przedmiotem ugody, jak wynika jednoznacznie z jej treści było wyłącznie ustalenie stosunku prawnego między wierzycielem z jednej strony i dłużnikami (z drugiej) oraz określone wzajemnych praw i obowiązków wierzyciela względem dłużników solidarnych i dłużników względem wierzyciela. Z treści ugody nie wynika, by wolą jej stron była także regulacja ewentualnych roszczeń regresowych między samymi dłużnikami po zaspokojeniu wierzyciela.

Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na poczynienie innych ustaleń co do znaczenia oświadczeń składanych w treści ugody a zwłaszcza przyjęcia, że współdłużnicy solidarni umówili się między sobą, że każdy z nich poniesienie proporcjonalną część długu objętego ugodą (czyniąc tym samym przysporzenie w majątku J. K. jako podmiotu zwolnionego w ten sposób z długu względem (...) i nieodpowiadającego wobec podmiotów spłacających jego zadłużenie). Taka konkluzja nie wynika z materiału procesowego. Stąd też bezzasadnie zarzuca skarżąca naruszenie art. 65 §2 k.c. w tym zakresie

W rezultacie nie można uznać, że ewentualne ustne uzgodnienia między R. K. i pozwanym co do rozliczenia roszczeń regresowych naruszały normę art. 77 §1 k.c. w zw. z art. 76 k.c. z uwagi na zastrzeżenie wymogu formy pisemnej pod rygorem nieważności dla zmian umowy ugody.

Norma art. 367 k.c. nie może być rozumiana w taki sposób iż treść stosunku prawnego między dłużnikami solidarnymi dotycząca zasad partycypacji i rozliczeń związanych za który solidarnie odpowiadają, mogła być regulowana wyłącznie przez treść czynności prawnej uzasadniającej odpowiedzialność solidarną wobec wierzyciela. Umowa między współdłużnikami, dotycząca zasad repartycji kosztów poniesionych w związku z zaspokojeniem długu solidarnego może być zawarta niezależnie od tej czynności prawnej (i zarówno poprzedzać zaspokojenie długu solidarnego jak i nastąpić dopiero po uzyskaniu przez wierzyciela całości świadczenia od jednego lub niektórych dłużników solidarnych). Nie wynika z materiału procesowego w niniejszej sprawie, by umowa co do rozliczenia roszczeń regresowych między pozwanym a R. K. (jako zobowiązanymi solidarnie), ze względu na swoją kwalifikację wymagała formy szczególnej. Jeśli tak, to omawiane zarzuty powódki nie mogą być uznane za uzasadnione.

W rezultacie skoro Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy uznał, że między agentem a pozwanym doszło do umowy regulującej odpowiedzialność regresową R. K. wobec pozwanego, to uzyskane przez pozwanego z tego tytułu przysporzenie posiadało podstawę prawną. Sąd Okręgowy nie naruszył więc normy art. 405 k.c. nie uwzględniając zarzutu potrącenia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 758 §1 k.c. którego upatruje skarżąca w błędnym przyjęciu, że agent powinien wykonywać działalność osobiście, stwierdzić należy, że również w przypadku tej części argumentacji nie wskazano, jakie przyczyny miałyby powodować, że ewentualna błędna ocena materiału procesowego w tym kontekście skutkowałą nieprawidłowym rozstrzygnięciem sprawy. Przypomnieć należy, że uwagę dotyczącą osobistego obowiązku agenta Sąd Okręgowy zawarł rozważając istnienie podstaw do wypowiedzenia umowy przez dającego zlecenie z uwagi na ciężką chorobę agenta. Ostatecznie jednak Sąd uznał oświadczenie o wypowiedzeniu umowy za niewywołujące skutków z uwagi na to, że nie wykazano, by doszło ono do agenta w taki sposób aby mógł się z nim zapoznać. Sąd ostatecznie uznał, że umowa agencyjna wygasła wskutek śmierci agenta. W świetle przywołanego przez Sąd Okręgowy orzecznictwa SN (por. np. wyrok SN z dnia 19 października 1984 r. I CR 175/84 OSNC 1985/8/114) śmierć agenta powoduje wygaśnięcie umowy agencyjnej, chyba że w umowie tej zastrzeżono inaczej. Uzasadnienie prawne tego stanowiska stanowi odwołanie się do regulacji art. 748 k.c. Analogiczne poglądy wyraża się też w nauce prawa (por. np. T. Wiśniewski, Umowa agencyjna według Kodeksu cywilnego, Warszawa 2001, s. 155-156). Skoro w umowie między stronami nie poczyniono żadnych zastrzeżeń na wypadek śmierci agenta, to uznać należy, że konkluzja Sądu I instancji co do określenia momentu ustania umowy jest uzasadniona, a zarzut naruszenia art. 758 k.c. jest bezprzedmiotowy.

W konsekwencji przedstawionej oceny nie można też stwierdzić naruszenia art. 64 k.c., który to zarzut skarżąca formułuje w konkluzji pozostałych zarzutów apelacyjnych. Jak wskazano w części wstępnej rozważań, skarżąca nie wykazała bowiem w procesie, by zaktualizowały się przesłanki uprawniające ją do żądania zwróconego przewłaszczenia nieruchomości (nie wykazano, by doszło do rozliczenia i zaspokojenia roszczeń z umowy agencyjnej). W związku z tym wierzyciel pozostaje uprawniony do zaspokojenia swoich roszczeń z przedmiotu zabezpieczenia stosownie do §5 lub 6 umowy przewłaszczenia, z obowiązkiem rozliczenia się względem powódki stosownie do zapisów tejże umowy i zwrotu ewentualnej różnicy między wartością nieruchomości i wartością zabezpieczonego długu.

Stąd też apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

Odnosząc się do wniosków dowodowych zawartych w apelacji, Sąd odwoławczy stwierdza, że (poza uwzględnionymi w roku rozprawy odwoławczej) wnioski te podlegały pominięciu z następujących przyczyn. Stanowiące ponowienie wniosków zawartych w piśmie z dnia 25 września 2015 roku (złożonym po zamknięciu rozprawy) Sąd pominął na podstawie art. 381 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikała później.

Skarżąca nie wykazała, by nie mogła wniosków dowodowych złożyć przed zamknięciem rozprawy przed Sądem I instancji lub by potrzeba ich zgłoszenia powstała później. Wyżej już wskazano, że z materiału procesowego wynika, że wnioski dowodowe dotyczą okoliczności, które skarżąca powinna przedstawić już w pozwie. Skoro w apelacji brak jest argumentacji wskazującej na zaistnienie którejkolwiek z przesłanek o których mowa w art. 381 k.p.c. to na podstawie tego przepisu wnioski dowodowe należało pominąć.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących dokumentów złożonych na rozprawie w dniu 24 marca 2014 stwierdzić należy, że dokumenty te (poza złożonymi w segregatorach) zostały ujęte w postanowieniu dowodowym wydanym na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku. Wobec tego zbędnym było ponawianie wniosków dowodowych w apelacji. Z kolei wniosek o dopuszczenie dowodów pominiętych został uwzględniony.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując normę art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.

Skoro strona pozwana wygrała postępowanie w instancji odwoławczej w całości, to powód zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, winien zwrócić wygrywającemu całość poniesionych w związku z postępowaniem kosztów. Na zasadzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone jako 75% stawki minimalnej stosownie do treści §12 ust 1 pkt. 2) w zw. z §6 pkt 6 i §2 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 490).

Krzysztof Górski Mirosława Gołuńska Wiesława Kaźmierska